



Biskup Legnicki, Zbigniew Kiernikowski: Siódmy rok prowadzę blog. Regularne wpisy przynajmniej raz w tygodniu. Są to rozważania związane z liturgią niedzielą.

str. 9

nowiny

jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 3 (2900) Rok 56, 20 stycznia 2015 Nakład 11.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Nowoczesna babcia nie chodzi w kapciach

str. 16-17



G. KOCZUBAJ

**Ujawniamy pierwsze
wyniki głosowania
na „Człowieka Roku 2014”**

str. 5

**Jak
zaoszczędzić
na wodzie?**

str. 3

**Skup aut
Kasacja
pojazdów**
tel. 792 18 22 17
607 232 330
www.bb-recykling.pl

Blog naczelnego

Świat pełen jest gestów fałszywej i pozornej dobroci, podyktowanych rzekomo porywami serca, w rzeczywistości płynących jednak z czystego wyrachowania. Bo dobroczynność może być i często bywa czystym interesem. I nic w tym dziwnego, wszak powszechnie wiadomo, że najlepszy jest dobry interes... Sąsiedztwo owych dwóch słów, czyli „dobra” i „interesu”, powoduje wyraźne iskrzenie, w sytuacjach, gdy mowa jest o dobroczynności oflagowywanej standardowo charytatywnością działaczy, filantropią i bezinteresownością społeczników.

Rzecz w tym, że dobroczynność wcale nie musi być bezinteresowna, choć ten związek pojęć dziwnie zgryzta. Robienie najroźniejszych interesów czy też zbijanie jakiegokolwiek kapitału na dobroczynności nie musi wcale, z gruntu, umniejszać jej wartości. Nie ma bowiem nic złego w zarabianiu. Pod warunkiem jednak, że zarabia się uczciwie. Interesów, jakiegokolwiek by one nie były, nie należy maskować rzekomą filantropią, ponieważ w ten sposób oszukuje się otoczenie, względnie także tych, których pod szyldem działalności charytatywnej wciąga się do wspólnej akcji, szczególnie jeśli głośno się o niej mówi, a nawet krzyczy.

Osobiście nie mam nic przeciw temu, by Dyrygent Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oraz jego Orkiestra i Świta zarabiali na wielkiej akcji społecznej, jaką wykreowali. Chwała im za pobudzenie zjawiskowego działania, za które (abstrahując od oceny jego rzeczywistych wartości) może należeć się „premia”, jeśli takowej autorzy sukcesu oczekują i nie odmawiają. Należy jednak mówić o niej otwarcie, nie obrażać się na zadających pytania o rozliczenia i nie ukrywać zysków, szczególnie jeśli ich część potrzebna jest do kontynuowania działalności. Brak finansowej przejrzystości i uciekanie od prostych wyjaśnień budzi bowiem w pełni uzasadnione wątpliwości co do czystości intencji szlachetnej sprawy i oczywiste podejrzenia, że coś tu jest nie tak. I nie tylko o WOŚP tutaj chodzi. Sięgnąłem tylko po przykład „na czasie”, budzący ostatnio mnóstwo emocji i szereg kontrowersji.

Aktywiści zajmujący się działalnością dobroczynną i społeczną (bo pojęcia te często wymieniane są w parze, choć nie zawsze słusznie), jeśli widzą i mają jakimkolwiek interes w swojej aktywności, powinni mówić o nim otwarcie i wprost. Owszem, nie zawsze to wygodne i bezpieczne, ale uczciwe i dające szansę zrozumienia ich intencji. Tym bardziej, że tylko jasno określony interes, najlepiej finansowy, jest jedynym, w pełni zrozumiałym i akceptowalnym dla naszego otoczenia.

Rzecz w tym, że w świadomości naszych rodaków i sąsiadów ma miejsce dość powszechne mylenie pojęć. Działalność społeczna, również ta nazywana oficjalnie działalnością pożytku publicznego czy całkiem nieoficjalnie dobroczynnością, nie jest tożsama z wolontariatem. Owszem, może być filantropijna (i oby takiej było jak najwięcej), ale wcale nie musi. Co więcej, te najszerze, regularne i najbardziej spektakularne działania, lokalizowane zazwyczaj w przestrzeni publicznej, z reguły generują koszty i to wcale niemałe. Jeszcze więcej: wielkie rozmiarami akcje wymagają odpowiedniego, profesjonalnego zaplecza, bez którego nie mają szans istnienia. Zaplecza kosztownego, za jakie trzeba zapłacić. I o tym też należy mówić głośno. Tym bardziej, że wcale nie umniejsza to szlachetności postaw i wartości działań społecznych wymagających pracy, za jaką na każdym polu, więc także i na tym, należy się zapłacić. Jeśli, oczywiście, ktoś z niej świadomie nie rezygnuje. Nie każdego stać na to, by być prawdziwym filantropem.

Daniel Antosik
d.antosik@nj24.pl

Zdrowie Jeleniej Góry!

Zostaną otwarte dwie galerie handlowe, budynek socjalny, wybudowanych zostanie kilka dróg - to tylko niektóre z szeregu zamierzeń władz Jeleniej Góry na 2015 rok. Mówił o nich prezydent Marcin Zawila na spotkaniu noworocznym. Wyróżnił też firmy i instytucje, które rozwinęły się w ostatnich miesiącach.

- Jaki był miniony rok? - To był 907 rok w historii miasta Jeleniej Góry - mówił żartobliwie Marcin Zawila. - Policzyłem to, abyśmy mieli świadomość, że wszystko nie zaczyna się z dniem naszego urodzenia, tylko jesteśmy elementem pewnego łańcuszka. Wracając do pytania - rok nie był zły. Dochody miasta są realizowane przyzwyczajenie po okresie stagnacji, optymistyczne jest to, że wpłynęły większe podatki od osób fizycznych, sprzedaliśmy kilka nieruchomości, są przedsiębiorcy chętni do inwestowania, stabilizuje się bezrobocie. To wszystko jest dobrym punktem wyjścia do gry w roku 2015.

Ten, zdaniem Zawili, będzie trudny. To dlatego, że uruchomione zostaną pieniądze europejskie. - Tak naprawdę nikt nie wie, w którym momencie to nastąpi - mówił

M. Zawila. Dlatego konieczne są prace przygotowawcze: projekty, dokumentacje techniczne zadań. - No i konieczne jest pilnowanie budżetu, by nie zrobić zbyt dużych wydatków, by mieć pieniądze na wkład własny do tych projektów - mówi prezydent.

Podczas spotkania, które odbyło się w poniedziałek w Teatrze im. Norwida, gościom pokazano dwa efektowne filmy. Jeden przedstawia, jak Jelenia Góra ma wyglądać w przyszłości. Drugi - jak wygląda dzisiaj. Tradycyjnie już, prezydent uhonorował wyróżniające się firmy i instytucje, które działają w mieście.

Jedną z nich jest Jelenia Plast, która rozpoczęła intensywną rozbudowę. - 4 lata temu kupili działkę w gminie ościennej - przypomniał M. Zawila - jednak w wyniku porozumienia z nami rozszerzyli swoją działkę w Jeleniej Górze i rozpoczynają tu budowę.

Druga to firma Promed. Prezydent podkreślił dużą jakość świadczonych usług medycznych i rozmach inwestycyjny. Wśród wyróżnionych jest też niewielka firma Hotel System. - Jej oprogramowanie służy obiektom na całym świecie - zauważył M. Zawila.



Szefowie wyróżnionych przez prezydenta jeleniogórskich firm i instytucji odebrali w poniedziałek statuetki.

Wyróżnione zostało też wydawnictwo AD REM. - Za działalność na niwie wydawniczej, co dzisiaj nie jest proste, i szczególną troskę o lokalność - podkreślił Marcin Zawila. - Kroniki jeleniogórskie, bajki o Jeleniej Górze, szereg debiutów literackich były wydawane przez AD REM.

Ostatnia statuetka powędrowała do jeleniogórskiego oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

- Jestem bardzo wzruszona i bardzo dziękuję - powiedziała Regina Chreścijańska,

szefowa wydawnictwa AD REM. - Przysłałam tutaj, ale zostawiłam w biurze kilka pracujących dziewczyn, to one zapracowały na to wyróżnienie. W tej branży nie da się mówić o wielkich sukcesach gospodarczych, rynkowych, o nie wiadomo jakich finansach. To są książki, które zostają, nie są ulotne, jak internet czy niektóre media. One są, kształcą naszą świadomość i miłość do regionu. I z tego jestem dumna.

(ROB)

Długi Dom w nowej odsłonie

dzie, który będzie równy trzem gwiazdkom, ale bez oficjalnej standaryzacji, ponieważ obiekty uzdrowskowe takiej standaryzacji nie podlegają. Pokoje dla gości urządzono na pierwszym i drugim piętrze oraz w zaadaptowanych pomieszczeniach na poddaszu. Na najniższej kondygnacji znajduje się baza zabiegowa, restauracja dla gości oraz sala konferencyjna - mówi Robert Moskwa, dyrektor ds. sprzedaży i marketingu Uzdrawiska Cieplice - Grupy PGU.

Goście Długiego Domu będą korzystali z podstawowej bazy zabiegowej w głównym domu zdrojowym. Ale w hotelu będą świadczone także zabiegi z zakresu kinezyterapii, hydroterapii, fizykoterapii oraz masażu.

Prace modernizacyjne i budowlane zostały już zakończone. Trwa sprzątanie, czynności odbiorowe i rozruchowe urządzeń i instalacji oraz wykonywane są ostatnie poprawki.

- Obiekt po modernizacji został już odebrany przez straż pożarną, sanepid i konserwatora zabytków, bez uwag i zastrzeżeń. Do końca stycznia wykonawca zjeździe z placu budowy. W marcu zakończymy wyposażanie obiektu w me-

ble i wszystkie pozostałe, niezbędne do uruchomienia obiektu elementy - mówi Lidia Liske, kierownik działu technicznego spółki Uzdrawisko Cieplice.

Inwestycja zamknie się kwotą ponad 10,5 mln złotych, z czego 2,720 mln złotych Uzdrawisko Cieplice pozyskało ze środków unijnych.

Spółka prowadzi także inne inwestycje, które podwyższą standard jej obiektów. Gruntowny remont przechodzi zabytkowy pawilon „Edward” w Parku Zdrojowym. Kosztów około 3 mln złotych zmodernizowane zostaną wszystkie pokoje. Nowy, reprezentacyjny wygląd zyska także duża sala, w której będzie działa restauracja uzdrowskowa. Unowocześniono również całe zaplecze kuchenne, wyposażając je w nowoczesne maszyny i urządzenia dla gastronomii.

Pełną parą idą także roboty budowlane w drugiej części Domu Zdrojowego, gdzie modernizowane są pokoje i montowane są windy. Znajdzie się tam 35 miejsc noclegowych w dobrym standardzie. Kosz tej części prac to około 2 mln złotych.

GOK



Hotel uzdrowskowy w Długim Domu przyjmie pierwszych gości już w kwietniu.

Zakończyła się modernizacja tzw. Długiego Domu - przedwojennej biblioteki Schaffgotschów, a do niedawna siedziby dyrekcji Uzdrawiska Cieplice. Zabytkowy obiekt został przystosowany do funkcji hotelowych. Urządzono tu eleganckie pokoje z 92 miejscami o podwyższonym standardzie.

Prace modernizacyjne trwały od końca 2013 roku. Obiekt zmienił się nie tylko

wewnątrz, ale też i na zewnątrz. Nowa elewacja nawiązuje kolorystycznie do sąsiadujących zabudowań poklasztornych i kościelnych. Na zapleczu budynku urządzono elegancki skwer z ławeczkami i fontanną. Po zmroku Długi Dom jest iluminowany. Obiekt ma przyjąć pierwszych gości w kwietniu tego roku.

- Długi Dom stanie się nowoczesnym hotelem uzdrowskowym o wysokim standar-

Ludzie cali, auto do kasacji

Do zdarzenia doszło w niedzielę po godz. 10. na drodze krajowej nr 7, czyli popularnej „zakopiance”, na wysokości Skomielnej Białej w powiecie myślenickim. Volkswagen caravelle na łuku wypadł z drogi, wpadł do przydrożnego rowu melioracyjnego i dachował. - Patrząc na skutki wypadku dla auta, można mówić o prawdziwym szczęściu podróżujących,

którym nic się nie stało. Kierowca busa dostał mandat karny za niedostosowanie prędkości do warunków jazdy - mówi asp. sztab. Szymon Sala, rzecznik prasowy myślenickiej policji. W busie jechało, oprócz kierowcy, pięć osób: burmistrz Lubomierza Wiesław Ziółkowski, przewodniczący Rady Gminy, dyrektor domu kultury i dwie nauczycielki. Burmistrz Ziółkowski przy-

znaje, że przeżyli chwile grozy, pomimo iż zawodowy, doświadczony kierowca „jechał wolno i ostrożnie, najwyżej 60 km/godzinę”. Droga była czarna i było pod górę. Obłodzenie zupełnie zaskoczyło kierującego. Nie miał szans zapanować nad pojazdem. Miejsce, w którym doszło do wypadku, ma złą sławę. W przeszłości doszło tutaj do kilku wypadków śmiertelnych.

Co robiły lubomierskie VIP-y na Podhalu? - Byliśmy na corocznym przeglądzie zespołów kołędniczych jako przedsta-

wiciele gminy partnerskiej - wyjaśnia Wiesław Ziółkowski. Wypadek przerwał świętowanie. Zdarzył się w czasie drogi na drugi dzień imprezy. - Po dachowaniu, oszołomieni, umorusani do tego w błocie straciliśmy ochotę na kontynuowanie pobytu - mówi burmistrz Lubomierza. Zaprzyjaźniony wójt Mszany Dolnej udostępnił pechowym gościom swój środek transportu, którym jeszcze w niedzielę wrócili do swojej gminy.

(sad)

13 lat temu w NJ

Jeden z mieszkańców Jeleniej Góry powinien zapłacić za swoje pobytu w izbie wytrzeźwień ponad 7 tys. złotych, ale nie ma możliwości ściągnięcia nawet części z tej kwoty. Dłużnik dzieli bowiem swoje życie głównie między szpital (leczy się z uzależnienia od alkoholu) i zakład karny (odsiaduje kolejne wyroki). W swoim mieszkaniu bywa najrzadziej i najkrócej, i nie ma żadnego majątku, który mógłby zainteresować komornika.

W kowarskiej sztolni przy pensjonacie Jelenia Struga uruchomiono podziemne inhalatorium radonowe, jako piątą tego rodzaju placówkę na świecie. Podobne inhalatorium, prowadzone przez Uzdrawisko Cieplice, pracowało w innej kowarskiej sztolni przez kilkanaście lat, od 1974 do 1989 roku. (...) Dobroczynne działanie radonowych inhalacji polega na pobudzaniu aktywności organizmu, na czynieniu go zdolnym do zwalczania różnorodnych zagrożeń.

Władze miasta zaakceptowały treść przedwstępnej umowy na najem jeleniogórskiego krematorium. Podpisanie jej jest konieczne jako gwarancja dla prywatnego inwestora, który ogromnym nakładem kosztów ma je przygotować do eksploatacji do końca przyszłego roku. Pieniądze te może on wyłożyć, jedynie mając gwarancje (po spełnieniu warunków) na podpisanie długoterminowej umowy dzierżawy tego obiektu.

„Fan” to nowy, trzygwiazdkowy hotel otwarty w mieście przy drodze do Kar-

pacza. W 26 komfortowych pokojach na nocleg liczyć może ok. 50 gości. Restauracja hotelowa może jednocześnie przyjąć ok. 120 osób - obok tradycyjnej kuchni turystów ma wabić szczególną ofertą kuchni orientalnej.

Wybrał: GOK



„NOWINY JELENIOGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75-26-913. Druk: „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Grzegorz Koczubaj, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Antoni Gąssowski, Tomasz Kędzia, książdz Kubek, Wojciech Wojciechowski. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75/75-26-913 (fax), 75/64-24-420; publicyści - 75/64-24-889, 75/64-24-485, księgowość - 75/76-46-366, BIURO OGŁOSZEN: 75/75-24-781, dział marketingu: 75/64-24-420, tel./fax 75/64-24-480, skład komputerowy: 75/64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowiu, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst platny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego 10-1090-1926-0000-0001-2266-1401 BZ WBK S.A. II Oddział w Jeleniej Górze. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.



Właściciele pensjonatów i mieszkańcy prześcigają się w pomysłach, jak oszczędzać wodę

Ten rachunek to zmora

Jedni kupują zmywarki, inni... kopią studnie. Byle tylko zaoszczędzić. Karkonoski System Wodociągów i Kanalizacji przyznaje, że ilość sprzedawanej wody spada. Co to oznacza dla spółki i jej klientów?

Według danych za listopad 2013 roku, KSWiK sprzedał 101 754 metry sześciennych wody, tymczasem w analogicznym okresie 2014 roku sprzedano tylko 97 810 metrów sześciennych wody. To o około 4 tysiące metrów sześciennych mniej!

Zużycie wody spada od kilku lat, w 2011 roku (wg danych na koniec listopada) - sprzedano 107 700 metrów sześciennych.

To o tyle zaskakujące, że rokrocznie spółka przyłącza nowych klientów. W ubiegłym roku KSWiK pozyskał 50 nowych odbiorców wody i 169 nowych odbiorców wody i ścieków. Teoretycznie więc liczba zużytej wody powinna rosnąć. Dlaczego tak się nie dzieje?

Powodów jest kilka. Pierwszy to oszczędność. - Wielu odbiorców decyduje się na zakup np. zmywarek do naczyń - mówi Jerzy Grygorcewicz, prezes Karkonoskiego Systemu Wodociągów i Kanalizacji, który dostarcza wodę i odbiera ścieki kilku gminom powiatu jeleniogórskiego. - Są to urządzenia niezwykle ekonomiczne, na cykl zużywają 4-5 litrów wody. Myjąc naczynia ręcznie, potrzeba jej dużo więcej.

Są też inne sposoby. W poprzedniej kadencji radny jednej z gmin na sesji przyznał, że wodę z kąpieli trzyma w wiadrach i spłukuje nią toaletę. Gdyby jednak przyjąć tylko te kryteria, to i ilość zrzucanych ścieków powinna spadać. Ale tak się nie dzieje.

Co więc jest powodem? Nowym trendem jest budowa własnych studni. W ten sposób odbiorcy uciekają od opłat za wodę. W ubiegłym roku na taki krok zdecydował się jeden duży hotel w Szklarskiej Porębie. Problem w tym, że nie zgłosił tego spółce. - Zorientowaliśmy się po dwóch miesiącach, bo licznik wody w tym hotelu mocno wyhamował - mówi prezes Grygorcewicz.

Studnia ratunkiem

- To bardzo dobry pomysł - przyznaje Piotr Koziół, który prowadzi pensjonat w Szklarskiej Porębie. Ma studnię. - KSWiK poniekąd przymusił mnie do tego - mówi. Kilka lat temu, kiedy budował pensjonat, spółka wodociągowa nie wyraziła zgody na pod-

łączenie go do sieci. - Tłumaczyli, że nie ma przyłącza, że ciśnienie w sieci za małe - twierdzi. Nie miał wyjścia - zlecił budowę studni. - Dzisiaj dziękuję Bogu, że tak się to potoczyło - oddycha z ulgą. Budowa kosztowała go kilkanaście tysięcy złotych. - Po roku mi się zwróciło - mówi. Utrzymanie? Raz w roku musi zrobić badanie sanepidu - jakieś 300 złotych. Odczynniki - może 50 złotych na rok. - Z badaniami nigdy nie było problemów. Któregoś roku nawet usłyszałem w sanepidzie, że mam wodę tak czystą, że można ją pić

nie płacą za wodę. Sama inwestycja wprawdzie kosztuje, ale jest to wydatek jednorazowy. Odbiorca indywidualny nie musi mieć pozwolenia na budowę, uzyskiwać decyzji środowiskowej, nie musi wypełniać zgłoszenia budowy. Po prostu buduje.

W sytuacji, kiedy jest podłączony do kolektora ściekowego, płaci jedynie za ścieki. Pytanie, jak obliczyć ilość zrzucanych ścieków? Najczęściej rozwiązuje się to tak, że przydomowe studnie są opomiarowane. Odbiorca za wodę nie płaci, ale wskazania wodomierza

ale opiniują go m.in. władze gminy. No i różnią się też kwoty. Woda dla przedsiębiorstw w większości gmin jest droższa niż dla odbiorców indywidualnych. W Piechowicach metr sześcienny wody i ścieków, po dopłatach gminy, dla odbiorców indywidualnych kosztuje 15,83 złote brutto, przedsiębiorcy płacą 22,94 złote brutto (w tym za wodę 7,68 złotych brutto).

Sposób na oszczędzanie

Artur Borzymowski, prowadzący pensjonat „Renifer” w Szklarskiej Porębie mówi, że rachunki za wodę to największy koszt, jeśli chodzi o media. - Płacę 7-8 tysięcy miesięcznie, to jakiś absurd - mówi. Na punkcie wody ma niemal obsesję. - Chodzę, sprawdzam, czy gdzieś się nie leje - mówi. Pozakładał perlatory do kranów, kupił specjalne końcówki prysznicowe, które napowietrzają wodę. Dzięki temu jest mniejsze zużycie. Koledzy z branży postępują podobnie. - Tak jest praktycznie w każdym pensjonacie - mówi. Nośił się z zamiarem budowy studni, ale... - Nie złożyłem wniosku. Coraz częściej odmawiają i boję się, że mi też odmówią - przyznaje. Koszt, w jego przypadku, to kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Wpadł na inny pomysł oszczędzania. - Analizowałem zużycie wody. Największe jest w kuchni. Połowa wody używanej w kuchni idzie do produkcji żywności, a połowa do zmywania naczyń - analizuje. Największym problemem były duże naczynia, które nie mieszczą się do tradycyjnej zmywarki. - Pracownicy napełniali koryto wodą, ale po umyciu trzech patelni trzeba było ją wymieniać, bo była tłusta. I tak kilkadziesiąt litrów szło w kanał - mówi. W listopadzie zdecydował się na zakup profesjonalnych zmywarek do kuchni, które myją także duże gary. I? - Faktury z KSWiK-u za grudzień nie otwierałem przez tydzień. Nie chciałem sobie psuć humoru - przyznaje. Kiedy otworzył, nie mógł uwierzyć: była prawie trzykrotnie niższa niż zwykle! Nie chce jeszcze popadać

w euforię, bo... - Grudzień nie był do końca miarodajny. Dopiero od połowy miesiąca był sezon - mówi. - Ale tendencja mnie bardzo cieszy.

Czyli interes ważny?

Grzegorz Sokoliński, były burmistrz Szklarskiej Poręby uważa, że utrzymujący się spadek ilości sprzedawanej wody przez KSWiK nie wróży nic dobrego. Dlaczego? Taryfa to, w dużym uproszczeniu, proporcja ilości sprzedanej wody w stosunku do kosztów. Mówiąc wprost: im więcej sprzedaje KSWiK, tym większa szansa, że nie będzie podwyżek. Jeśli ilość wyprodukowanej wody spada, a koszty są mniej więcej stałe, tym drożej płacimy za metr sześcienny.

Z tego też powodu wszystkie wnioski o budowę studni G. Sokoliński opiniował negatywnie. - To jedna z takich sytuacji, kiedy interes wspólny powinniśmy przedłożyć ponad własny - mówi. - Jeśli ktoś zrezygnuje z wody sieciowej - ma taniej, ale pozostałym odbiorcom grożą podwyżki.

Odbiorcy mówią inaczej: woda kiedyś była tania. Później pobudowano sieci i ceny poszły w górę. Płacą za amortyzację, która nie jest odkładana a z niej spłacane są kredyty, które KSWiK zaciągnął na wkład własny. Nie wierzą, że ceny wody mogą spaść. - Od wielu lat ciągle były podwyżki - mówią. Wyjątkiem potwierdzającym regułę były Piechowice. Tam KSWiK w ubiegłym roku zaproponował... niższe ceny. Ale już na przykład w Mysłakowicach proponował podwyżki o ponad 40 procent! Argument: zużywajmy więcej wody, to będziemy za nią płacić mniej, uważają za abstrakcyjny. - To tak, jakby wydać dwa złote, żeby zaoszczędzić złotówkę - mówią nam niektórzy.

Jerzy Grygorcewicz przyznaje, że przypadków budowy studni jest coraz więcej. W ubiegłym roku spółka odnotowała ich kilkanaście. Zachęca, by nadal czerpać wodę z sieci. - W spółce zachodzą dobre zmiany, zminimalizowaliśmy koszty funkcjonowania, usprawniliśmy wiele rzeczy. Wszystko wskazuje na to, że 2014 będzie pierwszym rokiem od dawna, który nie zakończy się stratą - mówi.

Robert Zapora



- To była jedna z najlepszych decyzji - mówi o budowie studni właściciel pensjonatu, Piotr Koziół.

z kranu, bez uzdatniania, że jest lepsza niż niejedna źródłana ze sklepu - mówi.

Koszt jest jeszcze energia, bo wodę pompuje hydrofor. - Ale to i tak nieporównywalnie taniej, niż gdybym miał płacić za wodę z sieci - podkreśla.

Tak jak cieszy się ze studni, tak przeklina dzień, w którym podłączył się do kolektora ściekowego. - Miałem plany budowy niewielkiej oczyszczalni, ale musiałbym uzyskać decyzję środowiskową. Nie było na to czasu - tłumaczy Piotr Koziół.

Rachunek niższy o prawie jedną trzecią

Na czym dokładnie polega oszczędność? Osoby przyłączone do studni

są podstawą do określenia ilości ścieków. W przypadku, gdy odbiorca nie chce założyć wodomierza, może być obciążany wg normy zużycia na osobę. Zwykle jednak korzystniejsza jest pierwsza z tych opcji.

Przykład: rodzina z Piechowic, zużywa średnio 10 metrów sześciennych wody. Miesięczny rachunek to około 106 złotych brutto. Gdyby odliczyć wodę, wychodzi 102 złote brutto (ścieki w gminach są prawie dwukrotnie droższe od wody).

Podobne zasady obowiązują także przedsiębiorców, m.in. właścicieli pensjonatów. Z tą różnicą, że na budowę studni muszą uzyskać pozwolenie. Taki dokument wydaje starostwo,

Zorientowała się dopiero po ich wyjściu. Jedna z oszustek zajęła lokatorkę rozmową, a druga w tym czasie przeszukiwała szafki i szuflady.

KOWARY

2,5 promila alkoholu we krwi miał zatrzymany przez patrol policji 51-latek kierujący seatem leonem. Okazało się, że nie posiada prawa jazdy, bo je stracił trzy lata temu za podobne przestępstwo i ma sądowy zakaz kierowania pojazdami. Tym razem sąd może go pozbawić wolności nawet na 5 lat.

LUBAŃ

Ukradł audi 3 (na terenie Niemiec) oraz volkswagena passata, o łącznej wartości 78 tys. zł. Do tego w czasie zatrzymania miał przy sobie dowody osobiste, karty

płatnicze i prawa jazdy pochodzące z kradzieży. 25-letni sprawca tych przestępstw był już karany, teraz znowu grozi mu do 10 lat więzienia.

LUBAWKA

700 porcji marihuany znaleźli policjanci w samochodzie, który właśnie przekroczył granicę z Czechami. Z trzech podróżujących, dwóch przyznało, że to ich narkotyki. W zależności od oceny sądu grozi im kara nawet do 8 lat pozbawienia wolności

WARTA BOLESŁAWIECKA

30 litrów wina własnej roboty ukradł 44-latek z piwnicy jednego z domów. Na ucztowanie miał jednak tylko jeden dzień, bo tyle zajęło policji ustalenie włamywacza. Przestępca grozi teraz 10 lat odsiadki.

(sad)

Na marginesie

BOGATYNIA

Co najmniej sześciu włamania i kradzieży dopuścił się w ostatnich kilku latach zatrzymany właśnie 34-latek. Włamywał się zwykle, forsując drzwi balkonowe. W jego mieszkaniu znaleziono pochodzący z okradzionych mieszkań sprzęt elektroniczny, telefony, biżuterię o łącznej wartości kilkunastu tysięcy złotych. Dodatkowo mężczyźnie udowodniono kradzież samochodu (wartość 50 tys. zł) oraz papierosów z dyskontu (wartość 400 zł). Temida może go za to wszystko wysłać nawet na 10 lat za kratki.

GROMADKA

Nocny patrol zatrzymał samochód, którym podróżowało czterech młodych mężczyzn. W czasie przeszukiwania auta znaleziono 18 porcji marihuany. Do kłopotliwego w tej sytuacji towaru przyznał się 23-latek, mieszkający okolic Jeleniej Góry. Za posiadanie narkotyków może zostać skazany na trzy lata więzienia.

JELEŃ GÓRA

Oszust podający się za pracownika Centralnego Biura Śledczego namówił 84-latkę do wyrzucenia przez okno torby z kilkunastoma tys. zł. Miała to być prowokacja, mająca pomóc ująć złodzieja i oszusta. Okazało się, że wszystko to była wredna intryga, żeby okraść starszą kobietę. Policja poszukuje osób mogących pomóc ustalić złodzieja.

21-latek wykorzystał nieuwagę

kobiety pochłoniętej grą w jednym z salonów gier i ukradł jej kluczyki do samochodu, po czym odjechał nim. Warte 5 tys. zł auto wkrótce zostało odnalezione na bocznej drodze koło Jeżowa Sudeckiego. Zatrzymano też sprawcę, któremu grozi 10 lat więzienia.

Zatrzymano 50-latkę, który we wrześniu ubiegłego roku włamał się do jednego z mieszkań i wyniósł sprzęty warte 5 tys. zł (m.in. lodówkę). Łupy szybko posprzedawał. Za włamanie sąd może go wysłać za kratki nawet na 10 lat.

Podali się za pracownice służby zdrowia, weszły do mieszkania 82-latki na ul. Złotniczej i ukradły kobiecie kilkanaście tysięcy złotych.

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował Sławomir Sadowski, dziennikarz „Nowin Jeleniogórskich”

Marnotrawstwo w trudnych czasach



Rachunki za prąd rosną, tyle się gada o ekologicznych źródłach energii, a tu na ul. Warszawskiej regularnie, dzień w dzień, palą się lampy uliczne. Poinformował nas o tym starszy pan, którego ta niegospodarność bardzo razi i boli. Jak można przypuszczać, to sprawa nieprecyzyjnych czujników, które „głupieją” przy pochmurnej, zimowej pogodzie. Czytelnik zastanawia się, czy nie byłoby oszczędniej, przy tak ułomnym rozwiązaniu technicznym, sterować oświetleniem ręcznie.

Mieszkanka ul. Karłowicza na Zabobrze opowiedziała nam o nieudanej akcji zarządu spółdzielni, podczas której do mieszkańców trafiły imienne druki do uiszczania opłat, a następnie wywieszono komunikaty, że pojawiły się na nich błędy i żeby z nich nie korzystać. - Ktoś czegoś nie dopilnował, zawałił robotę, a my, mieszkańcy, ostatecznie za to zapłacimy - konstatuje kobieta.

Z apelem do wszystkich ludzi grzejących mieszkania węglem wystąpił lokator cieplickiej kamienicy. - Ludzie czyszczą piece i wynoszą do pojemników gorący jeszcze popiół. Plastikowe pojemniki topią się i jest bałagan, i trzeba czekać długo na nowe, a śmieci się walają - opowiada. Namawia do namysłu przy czyszczeniu i pozbywaniu się popiołu. - Lepiej gdzieś węglarkę odstawić na parę godzin, żeby żar wygasł, a dopiero potem wyrzucić. Inaczej, to będzie zabawa bez końca - radzi. Starszy pan namawia

też, aby w zimowe dni - które pewnie jeszcze nadejdą - nie wysypywać ścieżek i rozmaitych dojsów popiołem, aby nie było ślisko. - Sam tak kiedyś robiłem, ale widzę, że to straszny błąd. Do domu się nosi to świństwo, no i na wiosnę ziemia wygląda jak przy jakimś wulkanie - malowniczo argumentuje.

Panią Dorotę mocno zrytowała ostatnio wizyta w sądzie przy ul. Wojska Polskiego w Jeleniej Górze. Towarzyszyła znajomemu na wózek inwalidzki, który potrzebował zaświadczenia o niekaralności. Nie był w stanie dostać się do sądowego gmachu ze względu na architektoniczne bariery. Ustaliła się tam taka procedura, że pracownik wychodzi przed sąd, aby uzyskać pod dokumentami podpis takiej niepełnosprawnej osoby. - Tego dnia pogoda była znośna, ale co by było w deszczowy, zimny dzień? Ktoś tam powinien zająć się tym tematem - uważa pani Dorota.

Mieszkanka Dziwiszowa jest bardzo niezadowolona z nowej Rady

Gminy i wójta. A to dlatego, że jedną z pierwszych decyzji, jaka zapadła po wyborach w samorządzie, była podwyżka pensji dla wójta Jeżowa Sudeckiego o blisko 1 tys. zł. - W tych trudnych czasach lepiej by było oszczędniej rozporządzać gminnym groszem - przekonuje.

Pan Kazimierz aż się trzęsie, gdy ogląda relacje ze Śląska. Emeryt jest zły na górników, którzy chcą być traktowani znacznie lepiej niż inni pracownicy w trudnych sytuacjach i ciągnąć dla siebie pieniądze z budżetu. - Ja po 35 latach pracy poszedłem na emeryturę. Dostałem grosze. Nikogo nie obchodziło, co będę robił i czy mi wystarczy na opłaty i lekarstwa - mówi. Przyznaje też, że zawalił politycy, którzy do problemu są od lat odwrócony plecami, a troskę wykazują, gdy już na wiele posunięć jest za późno. - Gdybym był młody, chyba bym stąd wyjechał. W tym kraju wszystko jest jakoś nie tak - podsumowuje gorzko. (sad)

W dniu 14 stycznia 2015 r. zmarł
Śp. dr med.

JERZY SZCZERBIŃSKI
o czym zawiadamia
pogrążona w smutku Rodzina

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

powiat jeleniogórski
powiat bolesławiecki
powiat kamiennogórski

- 501 465 588
- 793 585 830
- 601 582 622
- 601 582 622
- 601 543 538

powiat lubański
powiat lwówecki
powiat zgorzelecki
powiaty: jaworski i złotoryjski
redakcja

- 606 665 454
- 694 792 203
- 606 665 454
- 694 792 203
- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszkowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”

Jelenia Góra,
ul. Wolności 293.
Tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

REKLAMA I PROMOCJA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
na „Starym Cmentarzu”
przy ul. Sudeckiej 44 w Jeleniej Górze

BEZPŁATNE POŁĄCZENIE CAŁODOBOWE
800 700 880

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
AKCESORIA POGRZEBOWE
POMOC I DORADZTWO W KWESTIACH FORMALNYCH

CAŁOROCZNA OPIEKA NAD GROBAMI

- BUDOWA GROBOWCÓW
- DROBNE PRACE NAPRAWCZE
- PRZYCINANIE ŻYWOPLÓTÓW
- UKŁADANIE KOSTKI KAMIENNEJ
- NASADZANIE KWIATÓW I KRZEWÓW

BIURO tel. 75 64 20 160

www.pogrzeby.jgora.pl

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20

Serdeczne podziękowania

Pani Ordynator **Agnieszce Janczyszyn**
oraz całemu personelowi oddziału opieki paliatywnej Szpitala „Wysoka Łąka” w Kowarach za wspierającą opiekę i stworzenie godnych warunków umierania

składa rodzina zmarłego

Józefa Urody

Jarosławowi Gromadzkiemu
wyraży empatii i współczucia z powodu
śmierci Mamy

składają pracownicy
Jeleniogórskiego Centrum Kultury

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

z wielkim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Andrzeja Urbańskiego

wspaniałego nauczyciela, przyjaznego kolegi,
człowieka, którego darzyliśmy wielką sympatią.

Rodzinie i Bliskim
składamy wyrazy szczerego współczucia.

Spółeczność Szkolna
Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 1
w Jeleniej Górze

Z głębokim żalem i bólem przyjąłem informację
o śmierci - zaledwie 30-letniego - Kolegi

DAWIDA BADECKIEGO

*Dawidzie, byłeś człowiekiem niezwyklej
prawości i skromności,
życzliwy wszystkim ludziom, których spotykałeś.
Cieszę się, że również ja mogłem być wśród nich.
Będę z radością wspominał chwile,
które spędziłem w Twoim towarzystwie.*

Prezes Zarządu AVC Lighting, Paweł Paliwoda

„Nie umiera ten,
kto trwa w sercach i pamięci naszej”

Składamy serdeczne podziękowania za wsparcie
w czasie choroby, liczne intencje mszalne i uczestnictwo
w ostatniej drodze

Śp. PIOTRA SZMIDEL

Szczególne wyrazy wdzięczności przekazujemy kuzynce Eli, Przyjaciółom, Zarządowi i Pracownikom „Uzdrowiska Cieplice” i „Uzdrowiska Świeradów-Czerniawa”, Kolegom z „boiska” i Technikum, Pani Malwinie, Sąsiadom, Rodzinie oraz Wszystkim Znajomym, którzy dzielili z nami smutek i żal w tych trudnych chwilach. Słowa podziękowania za odprawienie Mszy Świętej, poprowadzenie ceremonii pogrzebowej oraz duchowe wsparcie kierujemy do Księdza Proboszcza Józefa Steca oraz Księża Tomasza Kołodzieja i Grzegorza Basary. Wszystkim składamy serdeczne „Bóg Zapłać”

Pogrążona w żałobie Rodzina

Człowiek Roku 2014 pod honorowym patronatem senatora Józefa Piniora

Zostało dziesięć dni głosowania

Tylko do czwartku 29 stycznia 2015, do godziny 12.00, można głosować na kandydatów. W samo południe zostaną ostatecznie przeliczone głosy. Pięciu kandydatów z największym poparciem (głosy oddane za pomocą sms-ów oraz kuponów) wejdzie do finałowej rozgrywki wyborów „Człowieka Roku”. Jak przedstawiały się wyniki głosowania w poniedziałek 19 stycznia o godzinie 12.00, można zobaczyć w ramce obok. Około godziny 14.00 skład finalistów przedstawimy na naszym portalu **nj24.pl** i bramki sms zostaną otwarte na nowo. Wówczas jednak będziemy mogli wspierać jedynie finalistów.

Zostało więc 10 dni, aby wspierać kandydatów do tytułu „Człowieka Roku 2014”. To wystarczająco dużo, aby całą klasyfikację przewrócić do góry nogami.

7 lutego w hotelu „Cieplice” odbędzie się finał wyborów Człowieka Roku 2014. Gwiazdą wieczoru będzie Michał Milowicz. Kolejny raz honorowy patronat nad imprezą objął Józef Pinior. Swoją udział potwierdziło już wiele osób i firm od lat współpracujących z redakcją. Do tańca zagra Tomski Band. W sprawie wejściówek na bal można się kontaktować z działem marketingu NJ (tel. 75 64 24 480).

Można zgłaszać nowe kandydatury, choć wówczas od czasu ich ogłoszenia do zamknięcia głosowania w jego pierwszej fazie pozostanie tylko nieco ponad dwa dni.

Na kandydatów głosujemy za pomocą kuponów bądź wysyłając sms na numer **7255**, wpisując w treści **Cr** i numer kandydata. Koszt jednego sms to **2,46 zł brutto**.

Przypominamy wszystkich kandydatów:

ROMAN ZIELIŃSKI (sms na numer **7255** o treści: **Cr1**, koszt **2,46 zł brutto**).



Nauczyciel, społecznik. Współpracuje z klubem sportowym „Paulinum”. Działa również w środowisku lokalnym. Od kilku lat współpracuje z Bursą Szkolną Nr 1 w Jeleniej Górze przy akcji charytatywnej „Wielka Paka dla Dzieciaka”.

BEATA KOZYRA (sms na numer **7255** o treści: **Cr2**, koszt **2,46 zł brutto**).

Dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 2 w Jeleniej Górze, dynamicznie, sprawnie i z dużymi sukcesami kieruje tą placówką.



REGINA CHRZEŚCIJAŃSKA (sms na numer **7255** o treści: **Cr3**, koszt **2,46 zł brutto**). Prowadzone przez nią wydawnictwo AD REM to przykład, jak z małej firmy można uczynić niemal wizytówkę regionu.



DARIUSZ SERAFIN (sms na numer **7255** o treści: **Cr4**, koszt **2,46 zł brutto**). Komandor Biegu Piastów, godny następca Juliana Gozdowskiego.



TADEUSZ DZIEŻYC (sms na numer **7255** o treści: **Cr5**, koszt **2,46 zł brutto**).

Dyrektor Lwóweckiego Ośrodka Kultury. Twórca wielkiego sukcesu Lwóweckiego Lata Agatowego.



Edward WACH (sms na numer **7255** o treści: **Cr6**, koszt **2,46 zł brutto**).

Pomysłodawca, współzałożyciel i wiceprezes działającego od ponad 4 lat Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Ruchowo „My Też Potrafimy”.



RENATA CHMIELEWSKA (sms na numer **7255** o treści: **Cr7**, koszt **2,46 zł brutto**).

Od wielu lat kieruje Domem Pomocy Społecznej „Pogodna Jesień” w Jeleniej Górze - Cieplicach.



ANDRZEJ RAJ (sms na numer **7255** o treści: **Cr8**, koszt **2,46 zł brutto**).

„To nie tylko dyrektor Karkonoskiego Parku Narodowego, ale przede wszystkim miłośnik i leśnik oddany przyrodzie Karkonoszy.”



ZBIGNIEW STĘPIEŃ (sms na numer **7255** o treści: **Cr9**, koszt **2,46 zł brutto**).

Dyrektor Zespołu Szkoły Podstawowej nr 15 i Gimnazjum nr 5 w Jeleniej Górze, prezes MKS „Karkonosze” - sporty zimowe.



KAMIL KOWALSKI (sms na numer **7255** o treści: **Cr10**, koszt **2,46 zł brutto**).

Wójt gminy Janowice Wielkie, który w cuglach wygrał wybory samorządowe w swojej gminie.



RYSZARD RAWSKI (sms na numer **7255** o treści: **Cr11**, koszt **2,46 zł brutto**).

Prowadzi firmę Domicus zajmującą się Zarządzaniem Nieruchomościami. W roku 2014 Wspólnota zarządzana przez Ryszarda Rawskiego zajęła drugie miejsce w konkursie na najładniejszą kamienicę w Jeleniej Górze.



KRZYSZTOF TĘCZA (sms na numer **7255** o treści: **Cr12**, koszt **2,46 zł brutto**).

Pasjonat i społecznik, przewodnik górski, inicjator wielu działań edukacyjnych. Wiceprezes Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie”.



ZBIGNIEW MUCHA MUCZYŃSKI (sms na numer **7255** o treści: **Cr13**, koszt **2,46 zł brutto**).

Żołnierz i lider zespołu „Leśniwiec”, pomysłodawca „Rockowego Orlika” i propagator noszenia dzieci w chustach.



ANNA PATRYS (sms na numer **7255** o treści: **Cr14**, koszt **2,46 zł brutto**).

Wielki talent i nadzieja polskiej opery (sopran dramatyczny), jeleniogórzanka, zwyciężczyni konkursu wokalnego dla młodych sopranów dramatycznych The Elizabeth Connell Prize w Sydney.



AGATA KREUTZER (sms na numer **7255** o treści: **Cr15**, koszt **2,46 zł brutto**).

„Pani Doktor” Agata Kreutzer, lekarz rodzinny w ośrodku zdrowia w Janowicach Wielkich, to wspaniała, pełna empatii kobieta, profesjonalny lekarz z „otwartym sercem” do każdego pacjenta.”



KRZYSZTOF BŁĄŻEJCZYK (sms na numer **7255** o treści: **Cr16**, koszt **2,46 zł brutto**).

Prezes lokalnej Telewizji DAMI, miłośnik wspinaczki wysokogórskiej, były koszykarz jeleniogórskiego „Spartakusa”. Przedsiębiorca i inwestor, który swoje życie związał z Jelenią Górą. Zajmuje się także organizacją bezpłatnych koncertów i imprez kulturalnych dla jeleniogórzan.



EWA KRZYWICKA (sms na numer **7255** o treści: **Cr17**, koszt **2,46 zł brutto**). Jest lekarzem okulistą. Ujmująca, szczerą, szanującą pacjentów, kochającą swoją pracę.



Gdyby głosowanie zakończyło się w poniedziałek, 19 stycznia, o godzinie 10.30, finałowa piątka wyglądałaby następująco:

Ryszard Rawski - 287 głosów, Krzysztof Tęcza - 185 głosów, Kamil Kowalski - 183, Agata Kreutzer - 159 głosów, Regina Chreścijańska - 143 głosy.

Niewiele mniej głosów mają kolejno: Renata Chmielewska, Roman Zieliński, Dariusz Serafin, Beata Kozyra oraz ex aequo Anna Patrys i Edward Wach.

ZENON ZATCHIEJ (sms na numer **7255** o treści: **Cr18**, koszt **2,46 zł brutto**).

Spółecznik, samorządowiec (PSL), kieruje stowarzyszeniem „Razem więcej” oraz OSP w Grudzy. Z jego inicjatywy i przy znaczącym udziale wyremontowano i nadano nowy wystrój aż sześciu kościołom: w Grudzy, Gierczynie, Nowej Kamienicy, Proszowej, Rębiszowie, Wolimierzu oraz kaplicy cmentarnej w Mirsku.



(bud)

Partnerzy wyborów „Człowieka Roku 2014”:

Partnerzy tytularni:

1/ Specjalna Strefa Ekonomiczna Małej Przedsiębiorczości S.A. Kamienna Góra



2/ CodeTwo www.codetwo.pl/praca



„Prawdopodobnie najlepsze miejsce pracy dla programistów”

3/ TAURON Ekoenergia



Partnerzy:

- 1/ Sparkasse Oberlausitz-Niederschlesien „Niemiecki bank, polscy doradcy”
- 2/ NZOZ Stomatologia Bez Bólu Jelenia Góra
- 3/ Starostwo Powiatowe w Jeleniej Górze
- 4/ Elektromont SA Jelenia Góra
- 5/ Miasto Jelenia Góra
- 6/ Ceramika Artystyczna Spółdzielnia Rękodzieła Artystycznego w Bolesławcu
- 7/ Firma Złotnicza Ofir Jelenia Góra
- 8/ Biuro Podróży Euro 90 Travel Jelenia Góra
- 9/ Firma Zepter International Poland Wrocław

Partnerzy medialni:

- 1/ Telewizja Dami
- 2/ Muzyczne Radio

Okiem Kubka

JĘZYK

Skoro problemy światopoglądowe dotyczą ogółu ludzi - język, jakim się o tym rozprawia w mowie i w piśmie, powinien być potoczny. Dla wszystkich bez trudu zrozumiały.

Na nic się zda specjalistyczny żargon i aparat nauki. Choć, od makrokosmosu po mikrokosmos, coraz lepiej poznajemy całą rzeczywistość - dziś doprawdy imponująco: pomnażamy jedynie wiedzę o funkcjonowaniu świata. Wiedza nie daje odpowiedzi na najbardziej nurtujące człowieka pytania.

Również wyszukany język niektórych systemów filozoficznych: scholastyki, tomizmu, fenomenologii. Czy hermetyczny język teologii - całkiem oderwany od Ziemi. Pamiętam ze studiów - wykłady i dyskusje robiły na mnie wrażenie „mielenia” tych samych słów: Co zgodne lub sprzeczne z ustalonymi tezami. W tym była logika, ale dla mnie: żadnego w tym odniesienia do prawdy ani do życia.

Wydało mi się, że filozofia grecka dotykała sedna ludzkich egzystencjalnych problemów - usiłowała zrozumieć człowieka. Los językiem zdrowego rozsądku. Podobnie Biblia mówi o Bogu bliskim człowiekowi w zwyczajny sposób. Cała Ewangelia jest pokazywaniem, w przypowieściach i aforyzmach, pięknej drogi życia: możliwej do przejścia - wiodącej człowieka do pełnej prawdy i ostatecznego celu. W jakże prostym, jasnym języku.

Religijny język jest nieobecny w codziennym życiu. W naszym wieku o świecie i życiu mówi się w języku laickim. Rzadko - tylko od święta - używamy pojęć religijnych. Bóg jest jakby na marginesie głównego nurtu ludzkich zainteresowań - wcale niepotrzebny w staraniach, aby człowiek się zadomowił w tym świecie i dobrze w nim czuł.

Tymczasem niemożliwe jest rozumne i dogłębne zanurzenie się ludzi w doczesności oraz znalezienie w niej miejsca i sensu dla siebie: bez brania pod uwagę aspektu eschatologicznego. Jak o tym myśleć i mówić zwyczajnie?

Połączenie obu języków: świeckiego i religijnego - udało mi się w ostatnim felietonie 2014 roku. W zamierzeniu felieton był wprowadzeniem do tematyki bieżącej. Szóste pytanie, jak medal czy zwykły grosz - ma dwie odsłony: awers i rewers. A odpowiedź wymagała pokornego namysłu i wrażliwej empatii. - Zapytam: Zadumałeś się pokornie, Czytelniku?

PYTANIE postawione jest w mowie życia codziennego, w języku potocznym - świeckim: Czy jesteś człowiekiem dobrej woli? - religijnym: Czy Bóg ma w Tobie upodobanie?

Myśli w nich zawarte są w swej istocie tożsame - chociaż w innych językach. Więc i pytanie - jedno; jeno jakby w dwóch odsłonach: świeckiej i religijnej. Język, Miły Czytelniku - wybierz, jaki chcesz: jaki jest Ci bliższy czy też bardziej Ci odpowiada.

Byłoby wzięcie pytanie do serca: uczynił je nicią przewodnią w dojrzewaniu do pełni człowieczeństwa. Wtedy to, co myślisz o sobie, o świecie i o Bogu oraz język, w którym swe myśli wyrażasz, staną się Twoim życiem. Możliwa wspinaczka.

- Podążysz tą drogą...?

KUBEK

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” Sprawdzian hotelarskiej wiedzy

Czterdziestu najlepszych uczniów z dwudziestu szkół hotelarskich województwa dolnośląskiego i opolskiego przystąpiło w Jeleniej Górze do etapu okręgowego siódmej edycji trójstopniowego sprawdzianu branżowej wiedzy. Temat wiodącym olimpiady 2015 to „Usługi hotelarskie w środkach transportu”. Po raz kolejny organizatorem regionalnej rywalizacji uczniów był Zespół Szkół Ekonomiczno-Turystycznych.

polskiej olimpiadzie wiedzy hotelarskiej. Sukcesy pozwalają im rozwijać uzdolnienia i zainteresowania, motywują do dalszego kształcenia w wyższych uczelniach - mówi dyrektor Joanna Marczevska. - W najnowszym rankingu „Perspektyw” 2015 nasze technika zajęły wysokie, czternaste miejsce na Dolnym Śląsku.

Jeleniogórski ZSE-T reprezentowały Aleksandra Szela z klasy III b (wychowawca Marlena Pruszczyk) i Aleksandra Ośka z klasy IV b (wychowawca Małgorzata Kłosowska).



H. STOBIECKI

Test pisemny z udziałem 390 dziewcząt i chłopców z całej Polski odbył się w dziewięciu miastach. Wcześniej, w październiku 2014, przeprowadzono eliminacje szkolne. Zmagania w etapie centralnym olimpiady zaplanowano w kwietniu w Kołobrzegu. Jest o co walczyć. Finałiści będą zwolnieni z czerwcowego etapu pisemnego potwierdzającego kwalifikacje zawodowe oraz z egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie. Dodatkowo laureaci otrzymają indeksy na wyższe uczelnie kształcące na kierunkach hotelarskich.

Patronat honorowy nad etapem okręgowym VII olimpiady sprawowali dolnośląski kurator oświaty we Wrocławiu Beata Pawłowicz i prezydent Jeleniej Góry Marcin Zawila.

- Uczniowie ZSE-T od lat z dużym powodzeniem uczestniczą w ogólnopolskiej olimpiadzie wiedzy hotelarskiej.

Henryk Stobiecki

EXPRESS

NIERUCHOMOŚCI

DOM stan surowy zamknięty, Sobieszów, ok. 150 m, działka 659 m, 340.000; 530-150-697. 1146-G

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88.114-G

Z całego serca serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w pożegnaniu i w pogrzebie **DAWIDA BADECKIEGO**, którzy byli z nami w tych najtrudniejszych dla nas chwilach, za Wasze ciepło, wsparcie i wszelką pomoc oraz za to wszystko, co zrobiliście dla Dawida
dziękuje Rodzina.

Bal i aukcja na rzecz jeleniogórskiej onkologii

W najbliższą sobotę, 24 stycznia w Hotelu „Mercure” mieszkańcy Kotliny bawić się będą na parkiecie i zbierać fundusze wspierające Chirurgię Onkologiczną Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej. Tradycyjny bal charytatywny zainicjowany przez Jana Musiała, jeleniogórskiego lekarza, który przegrał walkę ze szpiczakiem, w tym roku bowiem przebiegać będzie pod taką ideą.

To już piąty bal charytatywny, którego inicjatorem był Jan Musiał, a ideę kontynuuje Lucyna Musiał. Cztery edycje akcji dedykowane były Centrum Leczenia Szpiczaka w Krakowie, gdzie leczył się Jan Musiał.

- Marzeniem mojego męża było, żeby pamięć o nim pozostała. Myślę, że nasz dług wobec Centrum Leczenia Szpiczaka został spłacony. I myślę jeszcze, że mój mąż nie chciałby zostać zapamiętany tylko jako pacjent, który przegrał walkę ze szpiczakiem. Do ostatnich chwil pracował jako chirurg - zapowiada bal Lucyna Musiał. Kierując się życzeniami gości balu, którzy chcą pomagać rodzinnemu ośrodkowi onkologicznemu, organizatorzy balu zainicjowali współpracę ze Stowarzyszeniem Pomocy Chorym doktora Kazimierza Pichlaka.

- Cieszę się i jestem zaszczycony, że bohaterki zespołu stowarzyszenia imienia Jana Musiała zechciały de-

dykować tegoroczny bal pacjentom leczonym na Oddziale Chirurgii Onkologicznej naszego szpitala. Jest mi tym przyjemniej, że przez wiele lat mogłem współpracować z tak wspaniałym lekarzem, jakim był Janek Musiał - mówi Kazimierz Pichlak, który od pierwszej edycji uczestniczył w balu charytatywnym. Zadeklarował, że środki pozyskane z tegorocznego balu i aukcji przeznaczone zostaną na zakup aparatu do krioterapii, bardzo użytecznego w leczeniu chorób onkologicznych.

Od samego początku bale organizowane są pod patronatem prezydenta Jeleniej Góry. Wśród „żelaznych organizatorów” balu są znane postaci z Jeleniej Góry: ksiądz Jerzy Gniatczyk z parafii św. Judy na jeleniogórskim osiedlu Czarne oraz Bożena i Andrzej Poźniakowie.

Atrakcją V Balu Charytatywnego „Wspieramy Chirurgię Onkologiczną Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej” ma być koncert Wiesława Prądków - wirtuoza akordeonu i bandoneonu oraz kompozytora i multiinstrumentalisty Jacka Szreniawy, a także pokaz kolekcji mody Agnieszki Kędry. Nie zabraknie tradycyjnej aukcji, licytacji róż dla pań i złotych serduszek... w rogalikach. Bal poprowadzi Jacek Grondowy.

MPP

Serdeczne podziękowania Ordynatorowi Oddziału Chirurgii Ogólnej i Naczyniowej Szpitala Jeleniogórskiego **dr. n. med. RYSZARDOWI KĘDRZE** za wykonanie skomplikowanego zabiegu oraz całemu personelowi, zwłaszcza pielęgniarkom, za troskę, serdeczność, cierpliwość i życzliwość dla pacjentów

składa wdzięczna pacjentka Stanisława Łużna

Burmistrz Kamiennej Góry informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta zostały wywieszone wykazy z dnia 15 stycznia 2015 r. nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

INFORMACJA Burmistrz Miasta i Gminy Wleń informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Wleń przy Placu Bohaterów Nysy 7 został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy Zarządzenie Nr 0050.2.2015 r. z dnia 8.01.2015 r.

DO WYNAJĘCIA:
Wyodrębniony budynek na terenie Przedsiębiorstwa SIMET S.A. w Jeleniej Górze przy Al. Jana Pawła II 33 o łącznej powierzchni 1234m kw.
- Z przeznaczeniem na cele produkcyjne, biurowe, magazynowe,
- Budynek posiada własne ogrzewanie gazowe,
- Media: prąd, kanalizacja, siła, telefon, sprężone powietrze, monitoring, Internet,
- Obiekt dwukondygnacyjny z windą towarową.
Do wynajęcia w całości lub poszczególne pomieszczenia, więcej informacji pod nr tel: 75/6471412.

EURO 90 TRAVEL
GRABOWSKIEGO 2/2
TEL 75 7675090 LUB 7675080
www.wakacjedlaseniorow.pl
euro90@euro90-travel.pl

LATO 2015 już w sprzedaży. Polecamy oferty: ITAKA, RAINBOW, GRECOS, WEZYR, EXIM i wiele innych.

Imprezy lotnicze własne EURO90:
USA-KANADA - 4-29.09.2015
HISZPANIA - Costa Brava, Costa del Sol, Costa Blanca, Majorka
MALTA, PORTUGALIA, SYCYLIA

Imprezy autokarowe Euro90:
Kalabria - Sycylia, Włochy- Riwera Adriatycka, Niemcy - Spreewald i Cottbus

Prawo, zabraniające pochować swojego psa pod gruszą, dla właścicieli czworonogów jest okrutne

Pieska śmierć

Michał stracił swojego owczarka niemieckiego na początku roku. Chorującego psa trzeba było uśpić. Przeżył to, jak przeżywa się stratę istoty, którą opiekowało się przez wiele lat. Okazało się jednak, że najgorsze jest dopiero przed nim.

- Korciło, żeby - tak jak się to kiedyś robiło - pochować czworonoga pod drzewem w ogródku, ale że jednak przepisy nakazujące utylizację czemuś służą, zdecydowałem się postąpić zgodnie z nimi. Ucieszyłem się, gdy weterynarz powiedział mi, że w Jeleniej Górze zajmuje się tym schronisko dla zwierząt. Byłem pewny, że w takim miejscu musi się to odbywać choćby ze względnym szacunkiem i dla właściciela, i dla zwierza - opowiada Michał.

Umówiony telefonicznie Michał na Spółdzielczą zawiózł psa 2 stycznia po godz. 15. Pracownik już czekał. „Co pan tam ma? - zapytał. Gdy dowiedział się, że chodzi o dużego owczarka, poprosił, aby z czworonogiem podjechać na tył obiektu pod wielki kontener.

- Gdy pracownik otworzył pojemnik, osłupiałem. Wielki kontener do połowy zawalony był ciałami różnych zwierząt! Jakies wystające nogi sarny, łeb dzika, psy, koty.... Do tego śmierdząca maź, chyba z krwi i rozkładu. Zrobiło mi się niedobrze i słabo. Mojego psa miałem zawiniętego w jakieś prześcieradło. Pracownik kazał zdjąć ten całun i prosił, żebym pomógł mu wrzucić psa do pojemnika. Ostatecznie - chyba widząc, w jakim jestem stanie - nie upierał się przy zdjęciu prześcieradła. Pomogłem tam wrzucić mojego owczarka. Potem żałowałem. Powinienem wrócić z nim do domu i, nie dbając o ewentualne kary, pochować w bardziej godny sposób. To był przecież mój przyjaciel. Byłem w tym momencie chyba jednak zbyt zszokowany, aby tak postąpić. Szok trzymał mnie zresztą jeszcze dość długo, przez kilka nocy śnił mi się ten wypełniony padliną kontener. I jestem pewny, że tak nie powinno się to odbywać - wyraża przekonanie. - Jestem młodym, wydaje mi się, silnym psychicznie człowiekiem, a tak mną to tąpnęło. Mogę sobie tylko wyobrazić, co przeżywałaby osoba, która ze swo-

im pupilem związana byłaby jeszcze bardziej - jakaś starsza pani na przykład. Przecież zawal w takiej sytuacji byłby niewykłuczony

Michał, gdy już się nieco otrząsnął i licząc, że uda się coś w tej bardzo niewłaściwej metodzie zmienić, zadzwonił do redakcji.

I wygląda na to, że dzięki temu będzie lepiej, bo Eugeniusz Ragiel, kierownik schroniska dla małych zwierząt w Jeleniej Górze, po wysłuchaniu historii właściciela psa, zgadza się w najwłaściwszych kwestiach. Czyli, że tak nie powinno być i że potrzebne są zmiany.

Szef schroniska wprawdzie wyjaśnia, że cała sytuacja to skutek warunków, w jakich pracuje schronisko. Na szczęście jednak dostrzega, co można poprawić.

- Przyjmowanie ciał zwierząt domowych to usługa, którą świadczymy, aby ułatwić życie mieszkańcom. Z założenia nie przynosi to żadnego dochodu - opłata, którą pobieramy, jest dokładnie taka sama, jaką my płacimy firmie utylizacyjnej, odbierającej padłe zwierzęta od nas. Ba, bywa i tak, że gdy ze swoim utraconym pupilem przychodzi ktoś wyglądający na ubożego, to jeszcze obniżamy stawki, godząc się ze stratami. Tyle, że przez to musimy oszczędzać. W schronisku jest tylko jeden pracownik i gdy - jak w opisanym przypadku - chodzi o duże zwierzę, sam sobie nie da rady, dlatego musi prosić o pomoc. Zwłaszcza, że nieszczęśliwie umieszczono też kontener i niełatwo sprawnie tę operację wykonać. Dotąd nie spotkaliśmy się z pretensjami o to, ale rozumiem tego człowieka, mogę się domyślać, jak się czuł, dlatego postaramy się problem rozwiązać. Na pewno uczulę pracowników, żeby pytali klientów, czy są na siłach, by pomóc. Jeśli nie, jakoś sobie przecież poradzimy - zapewnia Eugeniusz Ragiel.

Pies pani Marii z Lubania padł, gdy kobieta objęta była nadzorem elektronicznym (czworonóg był zresztą sprawcą jej kłopotów). Przez obowiązujące przepisy musiała spędzić kilka dni z ciałem swojego pupila.

M. LIS

W Jeleniej Górze problem uda się więc pewnie zadowalająco rozwiązać. Przykre przeżycia związane z obowiązkiem utylizacji padłych zwierząt domowych wcale nie są jednak rzadkie.

Pani Maria z Lubania miała tego pecha, że jej wielki, owczarkopodobny mieszaniec padł, gdy była objęta nadzorem elektronicznym. Zresztą za sprawą jej ulubieńca, któremu zdarzało się zażywać wolności i niepokoić mieszkańców (pani Maria zapewnia, że jej pies nikogo nie atakował, a wszystkie sprawy, które miała, to zemsta straży miejskiej, bo pies naraził się, gryząc kiedyś funkcjonariusza). W każdym razie spraw nabrało się sporo i w którejś sąd orzekł bezwzględne więzienie (zamienione na dozór ze względu na stan zdrowia pani Marii).

Właśnie wtedy - pod koniec ubiegłorocznego lata - niesforny pies dokonał żywota. Pani Maria, nie chcąc więcej narażać się prawu, za radą usypia-

jącego zwierzę weterynarza, zdecydowała o utylizacji, co jednak okazało się nieprzyjemnym doświadczeniem.

W Lubaniu takimi problemami zajmuje się miejscowe Centrum Utylizacji Odpadów, ale za odebranie zwierzęcia od właściciela dość słono sobie liczy, więc pani Maria postanowiła zawieźć swojego pupila osobiście. Załatwiła sobie pozwolenie na krótkotrwałe opuszczenie miejsca pobytu, i z psem na wózku powędrowała do CUO. Tyle, że pocałowała klamkę. Był piątek, doradzono jej, żeby przetrzymała psa w swoim mieszkaniu do poniedziałku. W jednoizbowym pomieszczeniu, przy panujących wtedy wysokich temperaturach, okazało się to traumatycznym przeżyciem. Do poniedziałku pies był już w stanie rozkładu, śmierdzał, a pani Maria musiała przy nim jeść, spać i przebywać 24 godziny na dobę.

Kłopoty ze swoim wilczurem miał też ostatniego lata pan Artur z niewielkiej miejscowości, gdzie jedynym legalnym sposobem było wezwanie firmy utylizacyjnej. Tyle, że na odebranie ciała kazali czekać trzy upalne dni. Temperatury przekraczały wtedy 30 stopni.

- Można sobie wyobrazić, jak to wyglądało - opowiada pan Artur. - Wprawdzie położyliśmy Rekasa na słomie i okryliśmy go jakimś płótnem, ale już następnego dnia śmierdzało nie do wytrzymania. Gdy wreszcie pojawił się pojazd firmy utylizującej, też byłem w szoku: pracownik ograniczył się do założenia rękawiczek; w tych ciuchach, co przyjechał, niósł rozkładającego się po trzech dniach w upale psa, a potem przyszedł do domu wypełniać dokumenty.

Zbyt byłem zaskoczony, żeby zaprotestować. I przy okazji przyniósł do mieszkania setki pcheł!

Miesiąc zajęło wytepienie insektów - wspomina pan Artur i dodaje - Trzeba było, jak wszystkie poprzednie psy, zakopać Rekasa pod gruszą. Nawet weterynarz i pani w urzędzie wyrejestrowująca psa byli zdziwieni, że postanowiłem utylizować. W mojej miejscowości byłem chyba jedyny...

Samodzielnego pochowania padłego zwierzęcia domowego zabrania ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, rozporządzenia ministra środowiska oraz lokalne regulaminy. Formalnie dotyczy to nie tylko większych zwierząt domowych, ale także kota, chomika czy świnki morskiej. Legalnie można jedynie oddać takie zwierzę do utylizacji lub skorzystać z oferty (ciągle w Polsce bardzo niewielu) firm prowadzących grzebowniki, czyli cmentarze dla zwierząt domowych - najbliższe w Kątach Wrocławskich. Naruszenie tych obowiązków grozi kosztami ekshumacji zwierzęcia i grzywną do 5 tys. zł.

Takie przepisy wprowadzono rzekomo, aby minimalizować ryzyko epidemiologiczne. Tyle, że nawet weterynarze kwestionują ich sens. Bo przecież przez dziesięciolecia domowy, czworonożny pupil spoczywał w przydomowym ogródku i żadnych epidemii z tego nie było.

Marek Lis

Samowola do rozbiórki

Niedawny kandydat na prezydenta Jeleniej Góry, przedsiębiorca Paweł Wilk, wybudował nielegalnie przy swojej elektrowni wodnej na Bobrze drewniany obiekt, w którym działała smażalnia. Nadzór budowlany nakazał rozebrać samowolę budowlaną. P. Wilk mówi, że to nie jest samowola i rozważa, czy dochodzić swoich racji przed sądem.

Formalnie strona postępowania przed nadzorem budowlanym to żona Pawła Wilka - Anna. A decyzja nadzoru budowlanego jest prawomocna. Obiekt musi zostać rozebrany, bo powstał bez uzyskania pozwolenia na budowę oraz wymaganej dokumentacji. W czasie postępowania administracyjnego Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego wskazał na możliwość usankcjonowania budowli.

- Ale to by się wiązało z koniecznością zapłaty tak zwanej opłaty legalizacyjnej. Kwota sięgnęłaby 375 tysięcy złotych. My przekonywaliśmy, że postawienie drewnianego obiektu, w którym działała smażalnia,

nie wymagało uzyskania pozwolenia na budowę, bo budynek powstał na węźle wodnym, czyli urządzeniach hydrotechnicznych związanych z działalnością elektrowni. A przepisy mówią, że obiekty do wysokości 2,7 metra, postawione na takich urządzeniach, nie wymagają pozwolenia - przekonuje Paweł Wilk.

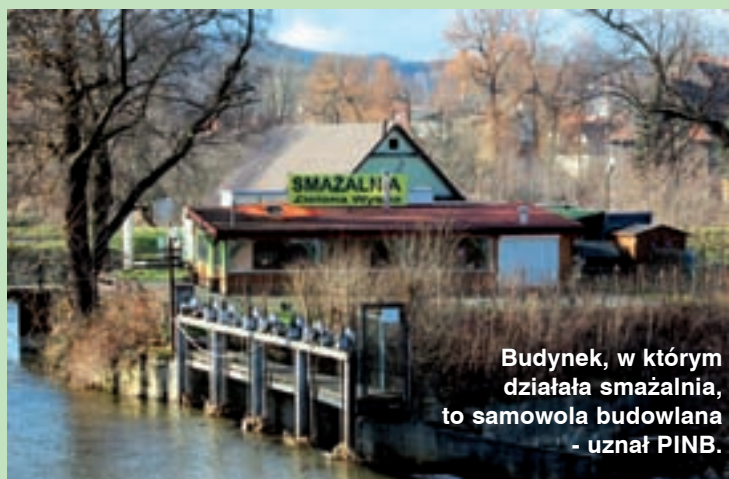
Latem 2013 roku, około miesiąca po postawieniu obiektu, o samowoli na wyspie poinformował PINB Urząd Miasta. Miesiąc później inspektorzy dokonali oględzin. Jedną ze ścian drewnianego budynku, o wymiarach 13 na 6 metrów, była boczna ścianą naczepy samochodowej i pełniła funkcję chłodni. Budynek ma instalację elektryczną oraz doprowadzoną wodę. Średnia wysokość obiektu to 2,75 metra. Budynek ogrzewany był kominkiem i tzw. kozą. W budynku działała smażalnia „Zielona wyspa”, którą właścicielka dzierżawiła osobom trzecim. Część klientów dojeżdżała tu samochodami ścieżką rowerową od ulicy Drzymały.

W lipcu ubiegłego roku PINB wydał decyzję nakazującą rozbiórkę obiektu, bo właściciel nie zdecydował się na dopuszczalną prawem procedurę legalizacyjną. Po odwołaniu się od decyzji przez inwestora, sprawę zbadał Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego i utrzymał decyzję w mocy uznając, że przepisy nie dopuszczały w tym przypadku możliwości realizacji obiektu bez uzyskania pozwolenia na budowę.

Nawet gdyby uznać, że był to obiekt tymczasowy, to jeśli po upływie 120 dni od dnia budowy obiekt taki nie zostanie rozebrany lub przeniesiony w inne miejsce, traktowany jest jako postawiony bez wymaganego pozwolenia.

- Ja ten obiekt mogę rozebrać w jeden dzień, bo to nie jest dla mnie kwestia mojego być albo nie być. Zresztą, ten obiekt nie działa od pół roku. Jednak jest to spór dotyczący interpretacji przepisów, a ja uważam, że mam rację - dodaje P. Wilk.

Tymczasem jego interpretacji dotyczącej braku obowiązku uzyskania pozwolenia na



Budynek, w którym działała smażalnia, to samowola budowlana - uznał PINB.

G. KOCZUBAJ

budowę, a związanej z realizacją obiektu na urządzeniach hydrotechnicznych, PINB także nie podziela. W ustawie Prawo wodne jest wymieniona lista urządzeń wodnych. Wzniesiony przez inwestora obiekt nie mieści się w żadnej kategorii. Ale nawet gdyby się mieścił, to w zdecydowanej większości urzędzenia takie wymagają zgłoszenia lub pozwolenia na budowę.

- Zastanawiam się i analizuję z prawnikiem, czy złożymy skargę na decyzję WINB do sądu administracyjnego. Moja sytuacja nieco się zmienia, bo stałem się liderem stowarzyszenia i osobą publiczną, kiedy zdecydowałem się kandydować w wyborach. Gdyby nie to, na pewno do końca walczyłbym o swoje racje - dodaje P. Wilk.

GOK

Kto wykorzystuje inwalidów?

Całkiem niedawno do redakcji trafił zagadkowy list. Tekst nie był podpisany, nadawca umieścił jednak na kopercie swoje imię i nazwisko. Korespondencja zawierała bardzo poważne oskarżenia kierowane pod adresem jednej z jeleniogórskich spółek. Chodziło o działanie na szkodę inwalidów...

„Ratujcie nas!”

Tak właśnie zatytułowany był druk dołączony do kilkunastu listów. Z treści notki biła jednak desperacja i zdeterminowanie. Przyczepiona spina-czem do szarej kserokopii właściwego listu, miała być zapowiedzią tego, co w rzeczonym dokumencie się znajdowało. A było tego wcale niemało. Pięć stron drobnym drukiem „wyjaśniało” i wymieniało nieprawidłowości, jakie rzekomo miały miejsce w ostatnim czasie działalności jeleniogórskiej spółki Antema, zatrudniającej osoby o różnym stopniu niepełnosprawności.

Lawina oskarżeń

Zaniżanie przewidywanych w przetargach kosztów - od tego zarzutu rozpoczął się ciąg oskarżeń. Zdaniem informatora, spółka Antema celowo zaniżała ceny ofert, aby niezmiennie wykonywać zlecenia swych klientów, wygrywać przetargi, otrzymując przy tym dotacje, które w myśl polskiego prawa przysługują zakładom pracy chronionej. Autor mówi dalej o fatalnym traktowaniu niepełnosprawnych pracowników, o tym, że osobom po 60. roku życia powierzane są prace ponad ich siły i zdrowotne możliwości.



Komu zależało na zdyskredytowaniu jeleniogórskiej spółki?

A. GĄSSOWSKI

Burmistrz Miasta i Gminy Wleń ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu użytkowego – świetlicy wiejskiej oraz lokalu użytkowego (sala i pom. socjalne) położonych w miejscowości Radomice 22 na działce oznaczonej numerem geodezyjnym 125/1 o pow. 0,1886 ha., po bezskutecznym pierwszym przetargu w dniu 26.06 2014 r. i drugim w dn. 29.08.2014 r., które zakończyły się wynikiem negatywnym.

1. Przedmiotem sprzedaży jest **lokal użytkowy - świetlica** wiejska o pow. użytkowej 192,9 m² i pomieszczenia przynależne o pow. użytkowej 102,9 m², położony w budynku mieszkalno – użytkowym, na I piętrze w miejscowości Radomicach nr 22 na działce gruntu nr 125/1 o pow. 0,1886 ha. Budynek mieszkalno – użytkowy, w zabudowie wolnostojącej dwukondygnacyjny, nie podpiwniczony, ze strychem. Wejście do lokalu użytkowego – świetlicy ze wspólnego korytarza. W budynku znajduje się jeden lokal mieszkalny i dwa lokale użytkowe. Pow. ogólna 632,5 m².
2. Przedmiotem sprzedaży jest **lokal użytkowy** (sala i pom. socjalne), o pow. użytkowej 50,8 m² położony w budynku mieszkalno – użytkowym na parterze budynku położonego w Radomicach nr 22. Działka gruntu nr 125/1 o pow. 0,1886 ha. Budynek mieszkalno – użytkowy, w zabudowie wolnostojącej dwukondygnacyjny, nie podpiwniczony, ze strychem. Wejście do lokalu ze wspólnego korytarza. W budynku znajduje się jeden lokal mieszkalny i dwa lokale użytkowe. Pow. ogólna 632,5 m².

Nieruchomość gruntowa posiada urzędową Księgę Wieczystą nr JG1S/00032528/6 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Lubaniu, IX Zamięscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Lwówku Śl. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Wleń (uchwała Rady Miasta i Gminy Wleń nr 65/XIV/07 z dnia 20 grudnia 2007 r. opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego nr 28 poz.411 z dnia 6 lutego 2008r.) działka położona jest w obszarze oznaczonym symbolem: UP - tereny usług publicznych, MN1 – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej – istniejące GSB/OW – przeznaczenie terenu strefa „B” ochrony podstawowych wartości kulturowych, strefa „OW” obserwacji archeologicznej.

Cena wywoławcza lokalu użytkowego - świetlicy: 50.000,00 zł (słownie: pięćdziesiąt tysięcy zł)

Wadium: 5.000,00 (słownie: pięć tysięcy zł)

Cena wywoławcza lokalu użytkowego - sali i pom. socjalnego: 18.000,00 zł (słownie: osiemnaście tysięcy zł)

Wadium: 1.800,00 (słownie: jeden tysiąc osiemset zł)

Przetarg odbędzie się 3 marca 2015 r. o godz. 10⁰⁰ (lokal użytkowy świetlica) i o godz. 11⁰⁰ (lokal użytkowy - sala i pom. socjalne) w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy Wleń przy Placu Bohaterów Nysy.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto Urzędu Miasta i Gminy Wleń BS Lwówek Śląski O/Wleń nr 79 8384 1019 0000 0228 2000 0019 w terminie do **dnia 26 lutego 2015 r.** Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałym uczestnikom przetargu wadła zwraca się niezwłocznie, po pisemnej dyspozycji wpłacającego. Wpłata wadium nastąpi na wskazane konto.

W przetargu mogą brać udział:

- osoba prawna - jej reprezentant lub jej przedstawiciel upoważniony notarialnie do jej reprezentowania;
 - osoba fizyczna - osobiście lub przez upoważnionego notarialnie pełnomocnika.
- Nabycie nieruchomości przez cudzoziemców może nastąpić w przypadku uzyskania zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, jeżeli wymagają tego przepisy ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz. U z 2004 r. nr 167 poz.1758 ze zm.).

Uczestnicy przetargu zobowiązani są posiadać : dokument tożsamości , dowód wniesienia wadium, który podlega przedłożeniu komisji przetargowej. W przypadku osób prawnych - aktualny odpis z właściwego rejestru(oryginał lub poświadczoną za zgodność kopię).

Osoby , które nie będą posiadały w/w dokumentów nie będą dopuszczone do uczestnictwa w przetargu. Umowa w formie aktu notarialnego winna być zawarta w terminie jednego miesiąca od dnia przetargu. Opłaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego ponosi nabywca nieruchomości.

Burmistrz Miasta i Gminy Wleń może odwołać przetarg jedynie z ważnych powodów niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Wleń oraz ogłoszeniu w prasie, podając przyczynę odwołania przetargu.

Niniejsze ogłoszenie zamieszczone jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wleń na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Wleń oraz zwyczajowo przyjęte w sołectwie Radomice oraz w prasie. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Urząd Miasta i Gminy Wydział ds. Gospodarki Lokalami we Wleń (pok. nr 3) tel. 75/7136438.

Iż każe im się rzekomo dźwigać ciężkie przedmioty, pracować fizycznie przy maszynach, do obsługi których powinno się zatrudniać znacznie młodsze osoby. A dalej - że firma Antema nie dba o zachowanie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, o tym, że brak jest jakiegokolwiek dbałości o zatrudnione osoby, brak opieki zdrowotnej, nie są wydawane im środki czystości ani napoje - zwłaszcza podczas pracy w temperaturze przekraczającej 30-50 stopni Celsjusza. Anonimowy „oskarżyciel” nie poprzestaje na tym. Twierdzi, że robotnicy zmuszani są do pracy po 12 (i więcej) godzin dziennie, nieraz do późnych pór nocnych, że wzywani do pracy na wczesną godzinę ranną, oczekują na mrozie, deszczu i chłodzie, aż nastąpi zezwolenie kierownictwa na wyjazd w teren.

Inwalida bez nogi na 9. piętrze?

Rutyną jest, jak informuje treść listu, wykonywanie niebezpiecznych prac - także na wysokościach, bez należytych zabezpieczeń. - Zdarza się - czytamy w tekście - iż myjąc okna na zewnątrz IX piętra, pracownik z II grupą inwalidzką, także bez nogi, z epilepsją lub niedowładem kończyn dolnych, trzyma się zmuszanej futryny lub kawałka metalowej szyny. Drabiny opierane są często jedynie o wąski pasek metalu pomiędzy czyszczonymi oknami, do tego nie są wystarczająco ustabilizowane.

Ponadto na same urządzenia i maszyny czyszczące nie ma rzekomo aktualnych atestów, do prac wykorzystuje się ponoć zbyt często narzędzia do tego nieprzeznaczone albo znajdowane przygodnie w danym obiekcie. Zdarza się - dodaje „Anonim” - że osoby kalekie - pracownicy firmy, chodzą po przewodach elektrycznych umieszczonych na metalowych, wąskich kładkach, na wysokości kilku metrów, czyszcząc okna bez żadnych zabezpieczeń.

Najpoważniejsze zarzuty

Z pisemnej relacji wynika, że osoby niepełnosprawne narażane są na utratę życia lub jeszcze cięższe kalectwo, iż tolerowany jest w miejscu ich pracy alkoholizm i praca pod wpływem alkoholu. Zdaniem autora pisma - ich praca traktowana jest tylko jako źródło

bogacenia się właścicieli spółki oraz rodzin kierownictwa średniego, czyli osób zatrudnionych w biurach.

Opinia drugiej strony

Wszystko, co zawiera niepodpisane pismo, sprawia na pierwszy rzut oka niemałe wrażenie. Oskarżenia i „zarzuty” wyglądają na bardzo poważne, z treści listu wypływa jeden wniosek - rzeczona firma to jakiś „przedsionek piekiel”, w którym maltretuje się niepełnosprawnych pracowników. Jaka jest jednak opinia kierownictwa i właścicieli spółki?

- Domyślam się, kto może stać za wspomnianymi oskarżeniami, choć nie chcę mówić, kogo konkretnie mam na myśli - powiedział na wstępie prezes spółki Andrzej Giliński. - Problemów krótko mówiąc nie było, dopóki autor pism, o których mowa, nie przestał u nas pracować. Wysunął wówczas roszczenia finansowe, oparte o własne, sporządzone na kolanie zapiski i za nic mając dokumentację związaną z jego zatrudnieniem w naszej firmie, żądał kategorycznie bardzo dużych kwot pieniężnych. Kilka tygodni próbowaliśmy dojść do porozumienia z byłym pracownikiem, proponując mu spotkanie i dialog. Tamten pan jednak o dialogu nie chciał słyszeć, żądał dużych pieniędzy, których nie mogliśmy mu legalnie wypłacić, nie mając do tego żadnych podstaw. Godziny pracy w naszej spółce wynagradzane są zgodnie z regulaminem, o czym ten pan być może nie wiedział, podpisując umowę. Późniejszy żal o pieniądze zmienił się w otwarte groźby kierowane pod naszym adresem, co potwierdzają pracownicy działu kadr. Ja osobiście nie miałem żadnego kontaktu z tym człowiekiem.

- Od tego zaczęła się ta cała awantura. Osoba ta, podczas pełnienia u nas obowiązków zawodowych, nigdy nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń, „zarzutów”, które kieruje obecnie w naszą stronę, nigdy nie pojawiały się ani w rozmowach z kierownictwem, ani nawet z podległymi pracownikami. Chcieliśmy jeszcze rozmawiać z tym człowiekiem, ale jego groźby przyniosły nieoczekiwane skutki. Pisał wszędzie, gdzie mógł, rozsyłał pisma do Urzędu Wojewódzkiego, wszelkich organów kontroli, policji, prokuratury. Mamy obecnie ogromne trudności finansowe w naszej spółce, mamy swoje własne wielkie

zmartwienia, a wskutek zwyczajnej zemsty rozpętało się u nas jakieś piekło. Sprawilo to kłopot i nam, i naszym pracownikom. Doskonale znamy każdy z punktów owych oskarżeń i pomówień, które wyliczone są w listach slanych do organizacji rządowych i mediów. I z całą stanowczością i odpowiedzialnością mówię, że żaden z nich nie znajduje uzasadnienia i odbicia w rzeczywistych faktach. Wystarczy porozmawiać z naszymi pracownikami, nie tylko wyższego, ale i niższego szczebla. Ludźmi, którzy przez tego pana sami mieli duże nieprzyjemności. Niedawno zakończyła się u nas kontrola Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Skarbowego i innych organizacji. Każdy protokół zakończył się dla nas pomyślnie, niezależni inspektorzy nie znaleźli nic, o czym mowa była w rozsyłanych (nawet do samego premiera!) pismach. Raporty zawarte w protokołach nie znajdują żadnych uchybień, żadnych nieprawidłowości, tak jak nie było ich zresztą w ciągu 22-letniej historii naszej firmy - dodaje członek zarządu spółki Antema, pani dyrektor Mariola Babinowska.

Autor listu, czyli sprawa jak z archiwum X

Na kopercie listu kierowanego do redakcji podpisany był jego nadawca z imienia i nazwiska. Brakowało natomiast adresu i numeru telefonu. Udało się nam jednak odszukać ową osobę w Jeleniej Górze. Zapytany o anonim wysłany do redakcji odpowiedział, że nic o tym nie wie. Kiedy wyjaśniliśmy, iż chodzi o zaadresowaną, podpisaną z imienia i nazwiska kopertę, zawierającą kserokopię pisma oskarżającego Antemę o poważne nieprawidłowości, zadeklarował chęć rozmowy i udzielenie bardziej szczegółowych informacji. Umówiliśmy się z owym mężczyzną na telefoniczną rozmowę na wieczór tego samego dnia. Tu jednak stało się coś dziwnego: - Ja nie wysyłałem do waszej redakcji żadnego pisma, żadnej koperty, nic o żadnym piśmie nawet nie wiem! Jeśli na kopercie jest moje imię z nazwiskiem, to znak, że ktoś próbuje się pode mnie zwyczajnie podszyć! - zapewnił dwukrotnie nasz rozmówca.

Antoni Gąssowski

„Dopiero poznaję diecezję”

Rozmowa z księdzem profesorem doktorem habilitowanym Zbigniewem Kiernikowskim, Biskupem Legnickim

- Pejzaż, ten wewnętrzny, w silnym stopniu kształtuje dzieciństwo. Jakie są korzenie księdza biskupa?

- Obraz mojego dzieciństwa to pejzaż z polami zbóż. Pochodzę z Wielkopolski. Z Ziemi Wrzesińskiej. I choć moja rodzina nie miała bezpośredniego związku z wydarzeniami „dzieci wrzesińskich”, jestem z tej tradycji. Z osobami, które na początku XX wieku brały udział w strajku, spotykaliśmy się w szkole. W domu była nas czwórka rodzeństwa. Kształtował mnie kult pracy i bardzo dobrych relacji sąsiedzkich. Nasz dom rodzinny, jak go pamiętam od wczesnych lat, był otwarty na przybyszów, którzy wędrowali przez Polskę. Mój ojciec po roku 1956 został sołtysem we wsi i sprawował tę funkcję aż do śmierci, później sołtysem została mama, a potem moja siostra.

- Decyzja o wstąpieniu do seminarium była nagła?

- Maturę zdałem w liceum we Wrześni (1964). Później przez rok studiowałem na Politechnice Poznańskiej. Udzielałem się intensywnie w dziedzinie sportu, w AZS-ie poznańskim (piłka siatkowa, wioślarstwo). W 1965 roku, w ósemkach w klasie akademickiej nawet zdobyliśmy mistrzostwo Polski. O seminarium myślałem już przed i po maturze, ale chciałem się upewnić w swojej decyzji.

- Świecenia prezbiteratu otrzymał ksiądz biskup w 1971 roku. Ale bardzo szybko z posady wikariusza trafił ksiądz prosto do... Rzymu.

- Rok pracowałem jako wikariusz w parafii w Trzemesznie. Według tradycji, to właśnie tutaj zostały zatrzymane relikwie św. Wojciecha podczas ich drogi do Gniezna. Rzeczywiście, wkrótce zostałem skierowany na studia specjalistyczne w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie.

- Zderzenie szarej Polski z początku lat 70. z kolorowym Rzymem było szokiem?

- Intensywność zewnętrznego życia w atmosferze kolorów i wolności. To pierwsze, co uderzyło. Oczywiście, na wiele aspektów życia, zarówno w Polsce, jak i w Rzymie miałem krytyczne spojrzenie. Dostałem paszport ze świadomością jednorazowego przekroczenia granicy. Przez cztery lata, aż do uzyskania licencji, nie wracałem do Polski, by nie ryzykować, że trzeba będzie ponownie starać się o paszport.

- Studia z biblistyki. Taka specjalizacja była wynikiem wyboru czy przypadku?

- Myślę, że to konsekwencja moich zainteresowań, które odczytali moi przełożeni. Przyznaję, nie były to studia łatwe. Wymagały poznania języków nowożytnych i biblijnych - starożytnych. Trzeba było, jak to się mawia, przysiąc fałdów.

- Kiedy ksiądz biskup wrócił do Polski, przez wiele lat w różnych miejscach występował w roli wykładowcy.

- Pracowałem w seminarium gnieźnieńskim jako prefekt i wicektor oraz jako wykładowca w różnych dziedzinach: od homiletyki, czyli nauki mówienia kazań, po wykłady dotyczące Biblii. Wykładałem w Prymasowskim Seminarium w Gnieźnie, Instytucie Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy

i innych uczelniach. Także później w Rzymie i ostatnio w Polsce. Zawsze przyświecała mi jedna myśl: aby pomagać studentom wychwytywać większy sens tego, co wyraża słowo, a co w przypadku studium Biblii oznacza Słowo, kształtujące życie człowieka. W sali wykładowej czułem się bardzo dobrze. Lubiłem uczyć i w Polsce, i w Rzymie.

- Bo Rzym wkrótce znów księdza biskupa przywołał?

- Od 1986 do 2002 roku byłem rektorem Polskiego Papieskiego Instytutu Kościelnego w Rzymie. Prowadziłem zajęcia z biblistyki w Papieskim Uni-

siedleckiej, a teraz pierwszy rok w diecezji legnickiej.

- Zauważalne są różnice w takiej postudze na wschodniej i zachodniej stronie Polski?

- Tak, są różnice w krajobrazie, w mentalności ludzi. Ale to, co mi przyświeca, to głoszenie Ewangelii, kerygmatu, czyli podstawowego orędzia chrześcijańskiego. Praca z ludźmi i dla ludzi, by mogli poznawać swe życie duchowe, jest niezmienna.

- Za wcześniej, żeby ksiądz biskup przyznał, gdzie łatwiej a gdzie trudniej pracować?

obecny od 1968 roku. Zatwierdzony przez Stolicę Apostolską. Wszedłem w tę formację niemalże od samego początku jej istnienia. Ten katechumenat obejmuje przede wszystkim już ochrzczonych. Daje możliwość świadomego przeżycia katechumenatu. To sięganie do istoty chrześcijaństwa w jej najbardziej podstawowej formie. Jest to wprowadzenie człowieka w kontakt ze Słowem Bożym czytaniem we wspólnocie, celebrowaniem w Eucharystii i prowadzenie go przez rozmaite etapy wtajemniczenia, aż do odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych.

nijakim. Takim na własną miarę czy wg własnego widzimisię Bo nam „się tak wydaje, że tak powinno być”. Kościół nie może zmienić prawdy, która żyje z Jezusa Chrystusa. Dziś wiele osób uważa, że są chrześcijanami, a nie przyjmują tego, co wyraża prawda Jezusa Chrystusa. Czasem chodzą do kościoła, a nie wierzą. Z drugiej strony Kościół musi być zawsze otwarty na znaki czasu, na zmieniające się warunki i okoliczności.

- Uchodzi ksiądz biskup za osobę, która nie boi się, cytując: „odważnych wypowiedzi”. Przykładem słowa



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

wersytecie Urbanianum i w Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza oraz innych. Kiedy w 2001 roku powstał Wydział Teologiczny przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, podjąłem zajęcia na tym Wydziale. Dojeżdżałem tam na wykłady z Rzymu raz, dwa razy w miesiącu. Młody Wydział potrzebował samodzielnych pracowników naukowych.

- Tak długi okres pobytu w Rzymie sprawił, że ksiądz biskup czuje się tam bardziej u siebie niż w Polsce?

- Nigdzie, w żadnym domu nie mieszkalem tak długo, jak w Papieskim Instytucie Polskim w Rzymie. Z małymi przerwami wakacyjnymi - przez 24 lata. Na dobre do Polski wróciłem w 2002 r., by objąć diecezję siedlecką.

- To proszę powiedzieć, jak się zostaje biskupem?

- Odpowiedź na to pytanie zna papież. Ja na propozycję Jana Pawła II powiedziałem „Tak”. W ten sposób objąłem tę posługę. Bo to jest posługa. Przez 12 lat sprawowałem ją w diecezji

- Nie chcę porównywać.

- Uchodzi ksiądz biskup za osobę, która nie boi się internetu.

- Siódmy rok prowadzę blog. Regularne wpisy przynajmniej raz w tygodniu. Są to rozważania związane z liturgią niedzielną, czytaniem biblijnymi. Poza tym przekazuję treści związane z moją posługą. Blog jest otwarty, każdy może pisać. Blog stwarza pewną płaszczyznę wymiany informacji. Cieszy mnie to, że ludzie uczestniczący w tym blogu piszą do siebie nawzajem. Na pięciolecie zorganizowaliśmy spotkanie osób, które znały się wcześniej tylko z anonimowych wpisów na blogu. Internet to dobra ambona elektroniczna, przez którą można przekazywać treści i pomagać ludziom.

- Osobę księdza biskupa w mediach często kojarzą z określeniem „droga neokatechumenalna”. Co to oznacza?

- Droga neokatechumenalna to katechumenat pochrzcielny. W Rzymie

- W internecie, którego ksiądz biskup przeciw się nie boi, spotkałem się z różnymi określeniami i charakterystyką posługi księdza. Po pierwsze, że jest ksiądz biskup „katolickim ortodoksem”.

- Trzeba być takim. „Ortos” po grecku znaczy prawdziwy, prawy, właściwy, a „doks” to jest to, co się objawia. Ortodoksja to poprawny w ujawnianiu, w poprawnym przejawie życia.

- W popularnym znaczeniu określenie kojarzy się z czymś tradycyjnym, zachowawczym.

- A co to jest tradycja? „Tradere” po łacinie znaczy „przekazywać”. Tradycja, czyli to, co następuje w przekazie. Kościół katolicki jest zawsze tradycyjny i zawsze otwarty na to, czym jest nowość. Prawdy o Jezusie Chrystusie nie zmienimy. Na blogu osoby często piszą: „Bo mi się tak wydaje”. Wiara nie jest tym, co „mi się wydaje”, tylko tym, co otrzymałem w tradycji. Dlatego dziś mamy niejednokrotnie do czynienia z chrześcijaństwem nieortodoksyjnym,

wypowiedziane przed uroczystością Wszystkich Świętych: „Mniej plastiku, więcej ducha”.

- Akurat to zdanie podchwycił dziennikarz. Jest ich więcej.

- „Trafnie oceniał sytuację i był dobry dla proboszczów” - oto jeszcze jedno z internetowych określeń. W diecezji legnickiej miał już ksiądz biskup okazję do trudnych spotkań w parafiach?

- Zawsze staram się zbadać każdą sytuację, iść w głąb problemu, jeśli się pojawia. Ale biskupem diecezji legnickiej jestem dopiero od sześciu miesięcy. Dopiero poznaję diecezję. Czuje się tu bardzo dobrze. Pracuję i czekam na echa. Były one w prawdzie, a nawet, jeśli trzeba, to prawdziwe aż do bólu.

- To proszę jeszcze powiedzieć, jak ksiądz biskup wypoczywa?

- W nocy śpię oddychając. Czasem śnię.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska



Bawmy się

Jak co roku, od kilku już lat, nie wychodzę tej niedzieli z domu. Przeraza mnie terror czerwonych serduszek i krzyczący - podobno autorytet - Jurek Owsiak, ale i tu problem został rozwiązany - nie mam telewizora. Generalnie gryzie mnie wyraz „autorytet” i nazywanie nim kogokolwiek. Nie tylko dlatego, że niektórzy są na takich kreowani, ale sam wyraz „autorytet” kojarzy mi się ze słowem „autorytarny” i wtedy przestaje być już miło.

Nic to, wiadomo, że autorytetom się nie odmawia, zwłaszcza gdy mają silną pozycję w mainstreamie. Publiczne krytykowanie ich, jak to ma miejsce w przypadku „autorytetu” Owsia, lokuje ich krytyków od razu w butach skrajnie prawicowych dziennikarzy... Trudno.

Przy całej sympatii do niesienia pomocy potrzebującym, wyobraźmy sobie jednak, co by się stało, gdyby władze Jeleniej Góry doszły do wniosku, że nie stać ich na współorganizowanie otwartej imprezy kulturalnej na Placu Ratuszowym, związanej z kolejną zbiórką pieniędzy w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jaka byłaby wtedy nasza reakcja na politykę „Wielkich Oszczędności Środków Publicznych” ze strony Ratusza? Przecież puszkę i serduszka i tak krążyłyby po miejskich ulicach za sprawą wolontariuszy i wolontariuszek - nie byłoby tylko taniej rozrywki w miejscu publicznym.

Dalej: co by się stało, gdyby lokalne władze, zamiast wydawać publiczną mamonę na marny artystycznie event, wołały dołożyć do bardziej wartościowej imprezy kulturalnej, promującej miasto, lub zwyczajnie wrzucić te pieniądze do „wośpowych” puszek. Jaka byłaby wtedy nasza reakcja? Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że potok małych przyjemnych emocji wylałby się z for internetowych. Zaprawdę, skandal byłby to wielki, gdyby miasto odmówiło dania mieszkańcom w darze hucznej imprezy, potwierdzającej udział doliny nad Bobrem w WOŚP.

Z uczestnictwem w WOŚP jest trochę tak, jak z kupnem kawy w sieci Starbucks, której hasło brzmi: „Nie chodzi tylko o to, co kupujesz, ale kim dzięki temu jesteś”, a w kontekście WOŚP trzeba jeszcze dodać: „i czy się przy tym bawisz”. Tak na marginesie: jest wiele innych charytatywnych imprez oraz inicjatyw, które działają ciszej, także osiągają efekty, lecz nie wspiera ich postawiona za publiczne pieniądze w centrum miasta scena dla zespołów pieśni i tańca.

Czy nie jest przypadkiem tak, że chętniej wrzucamy do puszek miliony monet wtedy, gdy jakieś akcji towarzyszą scena koncertowa i kamery? Czyli wtedy, gdy akcja charytatywna staje się produktem marketingowym oraz show? Ot, kapitalizm kulturowy - nieistotna staje się wartość tego show oraz samo działanie, liczą się tylko przeżycia i emocje.

Wojciech Wojciechowski

Gwiazdy w wielkim formacie

Z Danielem Antosikiem, naszym redakcyjnym kolegą i szefem współpracujemy już ponad 20 lat, było więc dość czasu, by poznać jego fotograficzny kunszt i wiedzieć, że to, co utrwała, gdy zobaczy w okienku swojego aparatu fotograficznego, warto jest obejrzeć. Od piątku 23 stycznia będzie się o tym mogła też przekonać szersza publiczność, bo

od tego dnia w jeleniogórskiej galerii BWA czynna będzie fotograficzna wystawa Daniela „Muzyczna konstelacja”.

Prace, które złożą się na tę prezentację, mają szczególny charakter. To wielkoformatowe portrety gwiazd polskiej sceny muzyki poważnej - instrumentalistów i dyrygentów, którzy przez ostatnie 10 lat byli gośćmi naszej filharmonii, uczestnicząc w Ogólnopolskim Festiwalu „Gwiazdy Promują”. Miłośnicy portretów (i fotografii w ogóle) na pewno się nie zawiodą.

Wystawa, którą oglądać będzie można do 28 lutego, nie ogranicza się do prezentacji zdjęć. Będzie miała szerszy - muzyczny - charakter. Podczas wernisażu (23 stycznia o godz. 17:00) takim dopełnieniem będzie kameralny koncert na skrzypce i fortepian. Zagrają Ewa Antosik (prywatnie żona Dania) i Anna Burgielska. Z kolei 24 lutego o godz. 17:00, w ramach wystawy, także w BWA odbędzie się panel dyskusyjny „Fotografia i muzyka” oraz kameralny koncert Małgorzaty Wasiucionek (skrzypce), będący równocześnie częścią festiwalu „Gwiazdy Promują”. W dyskusji udział wezmą: krytyk Elżbieta Łubowicz, znany skrzypek i profesor warszawskiego Uniwersytetu Muzycznego Roman Lasocki oraz autor wystawianych fotografii.

Wystawa „Muzyczna konstelacja”, to także atrakcyjne dopełnienie tegorocznej edycji Festiwalu „Gwiazdy Promują”, na którego koncertowe wydarzenia Filharmonia Dolnośląska zaprasza w lutym.

(mal)



Magdalena Bojanowicz i Maja Metelska / 2008

D. ANTOSIK

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

Dzisiaj (wtorek, 20 stycznia) w DKF „Klasy”: współczesny rosyjski dramat „Lewiatan”. Za tydzień, 20 stycznia klasyki musicalu - „Deszczowa piosenka”; film z 1952 r., ale ciągle zachwyca. Z pisarką Ewą Bartkowską, autorką powieści „Ja, Judaszka” (o miłości nauczyciela i uczennicy) spotkać się będzie można jutro, 21 stycznia o godz. 17.00 w sali konferencyjnej Książnicy Karkonoskiej.

W styczniowej edycji Jazzu w ODK w środę, 21 stycznia o godz. 19:00 w kawiarni „Muza” wystąpi Piotr Domagała Trio z muzyką gitarową pełną pasji i energii....

W środowy wieczór 21 stycznia, a także w piątek 23 stycznia, w Muzeum Przyrodniczym, jak co tydzień, łagodne granie w cyklu „Karkonosze Muzyka Poezja”. Początek obu koncertów o godz. 19:30.

Muzeum Przyrodnicze zaprasza w czwartek, 22 stycznia na kolejną prelekcję w „Cyklu czwartkowym”. Tym razem będzie to opowieść Stanisława Dąbrowskiego „Muzea świata”. Początek prelekcji multimedialnej o godz. 19:00.

Swing, jazz, muzykę filmową ma w repertuarze jeleniogórski zespół A.M.A. TRIO, którego można będzie posłuchać w piątek, 23 stycznia o godz. 19 w MDK „Muflon”.

W piątek, 23 stycznia jazzowe klimaty (ale także elektroniczne i rockowe) również w Klubie Muzycznym Orient Express, gdzie o godz. 21:00 zaprezentuje się wokalistka Anna Hnatowicz, a towarzyszył jej będzie dj SEBX.

Kolędy i pastorałki przypomną atmosferę świąt tym, którzy wybiorą się do Teatru Zdrojowego na godz. 19:00 w niedzielę, 25 stycznia, na „Naszą Cieplicką Kolędę”.

W poniedziałek, 26 stycznia o godz. 17:00 w Kawiarni „Muza” ODK „Zabrze spotkanie z cyklu ars-poetica: gościem będzie Wiesława Siemaszko-Zielińska, która zaprezentuje swoją najnowszą książkę „Utwory wybrane. Poezja i proza”.

W przyszły wtorek, 27 stycznia o godz. premiera w Teatrze Norwida. To spektakl „Karskiego Historia Nieprawdziwa” Szymona Bogacza w reżyserii Julii Mark. Na scenie studyjnej zobaczymy historię alternatywną, w której Jan Karski przekonuje przywódców podziemnego świata o konieczności zareagowania na Holokaust.

W środę, 21 stycznia w Galerii „Muflon” otwarcie wystawy „Jagniątków na starej pocztówce”. Wystawa to etap ekspozycji wędrującej, która była już prezentowana m. in. w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu oraz we wszystkich domach Gerharta Hauptmanna w Polsce i w Niemczech. Czynna do 28 lutego.

To już ostatni tydzień, gdy można oglądać hitową wystawę (w Muzeum Karkonoskim) malarstwa Jerzego Dudy Gracza „Renamenty”. 48 dzieł, które wybrała córka artysty, będąca kuratorem wystawy, można obejrzeć tylko do piątku 27 stycznia.

SZKLARSKA PORĘBA

23 stycznia, w piątek o godz. 17:00 w Domu Carla i Gerharta Hauptmannów prezentacja nowego, poprawionego, uzupełnionego przypisami tłumaczenia „Księgi Ducha Gór” Gerharta Hauptmanna. Obecni będą autorzy tłumaczenia — Emil Mendyk i Przemysław Wiater - którzy opowiedzą o meandrach pracy tłumacza i swej fascynacji postacią Carla Hauptmanna, oraz samego Ducha Gór.

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl



Będzie wesoło. Bardzo wesoło

Ruszyły zgłoszenia do tegorocznego Turnieju Łągarzy. Koncert finałowy już 18 kwietnia w Bogatyni. Satyrycy - do piór!

Tradycyjnie już, Turniej będzie rozgrywany w trzech kategoriach konkursowych: autorski tekst satyryczny, satyryczna prezentacja sceniczna (konkurs główny) i rysunek satyryczny. Mogą w nim wziąć udział osoby pełnoletnie.

Organizatorzy gorąco zachęcają autorów-satyryków do wzięcia udziału. W poszczególnych kategoriach są różne terminy zgłoszeń:

- tekst satyryczny, nadesłany do Radiowej „Trójki” ul. Myśliwiecka 3/5/7, 00-977 Warszawa do dnia 10 kwietnia 2015 r.
- rysunek satyryczny (prace należy nadsyłać na adres Stowarzyszenia Turnieju MFS, ul. Pocztowa 2A, 59-920 Bogatynia do dnia 11 kwietnia 2015 r.).
- krótka prezentacja sceniczna (w formie multimedialnej, nadesłana do Radiowej „Trójki”) do dnia 17 kwietnia 2015 r.

Eliminacje prezentacji scenicznych (półfinały) odbędą się 12 kwietnia 2015r. o godzinie 13.00 w Warszawie, w „Piwnicy pod Harendą”.

Jest o co walczyć. Nagrodą główną najstarszego konkursu w kraju jest tytuł „Króla i Księża Łągarzy” w roku 2015. Puła nagród finansowych wynosi 10.000 złotych.

Szczegółowe informacje dotyczące regulaminu konkursów oraz kartę zgłoszeń można znaleźć na stronie internetowej www.turniej.com.pl i pod tel. 75 77 32 379.

(ROB)

REKLAMA I PROMOCJA



Debiut literacki Ewy Bartkowskiej „Ja Judaszka”.

Miejsce zamieszkania - kiedyś blisko Jeleniej Góry, a obecnie blisko Wrocławia.

ALE KSIĄŻKA!

Młoda dziewczyna z małej wsi trafia do szkoły średniej (w Jeleniej Górze) i tu zaczyna się... historia wielkiej miłości między młodą dziewczyną z duszą humanistki a dojrzałym mężczyzną po przejściach i, niech to nie będzie tajemnicą - nauczycielem matematyki i Jej wychowawcą. Skandal? Nuda? No nie, ich miłość jest pretekstem do dojrzałej analizy uczucia z punktu widzenia głównych bohaterów, Alicji i Wiktora. Dokonywanie wyborów, odwaga w podejmowaniu decyzji, życie na własny rachunek i poszukiwanie szczęścia - każdy może tu znaleźć odrobinę siebie. Książka budzi wiele emocji, a jakie? Zachęcamy do lektury, bo książka warta jest uwagi.

Ewa Bartkowska pojawi się na spotkaniu autorskim 21 stycznia 2015 roku o godz. 17.00 w Książnicy Karkonoskiej w Jeleniej Górze, przy ul. Bankowej 27 (III p.).

W trakcie spotkania będzie można zakupić książkę „Ja, Judaszka” w promocyjnej cenie Wydawnictwa Janka i z autografem autorki.

Zapraszamy

**WIECZORY KABARETOWE
SPEKTAKLE KOMEDIOWE**

W TYM TYGODNIU:

23 Wieczór kabaretowy
w piątek, 19:00

24 Nasza klasa
w sobotę, 19:00

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC:
502 633 518 • 603 585 589

www.TeatrNasz.pl [TeatrNaszMichalowice](https://www.facebook.com/TeatrNaszMichalowice)

Europejskie Centrum

Takiego koncertu na terenie byłego obozu jenieckiego Stalag VIII A w Zgorzelcu jeszcze nie było. Rokrocznie, począwszy od 2008 roku, w miejscu pamięci narodowej odbywały się 15 stycznia koncerty, podczas których wykonywano „Kwartet na koniec czasu” Oliviera Messiaena. Data nie była przypadkowa, bowiem właśnie 15 stycznia 1941 roku, w obozowym baraku, odbyła się prapremiera skomponowanego w niewoli utworu, uznawanego za jeden z najtrudniejszych utworów XX wieku.

Obozowa prapremiera, a także późniejszy wkład O. Messiaena w rozwój współczesnej muzyki, zainspirowały muzykologa, dr Albrechta Goetze, do podjęcia niezwykłego wyzwania. 11 lat trwały starania o wybudowanie na terenie byłego stalagu ośrodka edukacyjno-kulturalnego, pełniącego jednocześnie funkcje żywego pomnika pamięci oraz centrum spotkań artystycznych na styku trzech granic. Żartowano sobie z Goetzego, który na rowerku i w sandałkach jeździł pomiędzy Goerlitz i Zgorzelcem i zarażał swoją wizją kolejnych decydentów. Żarty i pobożne życzenia wkrótce zamieniły się w małe i większe projekty, służące zbliżaniu narodów i wychowywaniu młodzieży w duchu wzajemnego szacunku i zrozumienia. Ruszyła wielka machina koncertów, warsztatów, sympozjów naukowych, spotkań i prezentacji, dzięki którym idea zyskała sobie ważnych sprzymierzeńców.

Od 2008 roku, każdego 15 stycznia, na terenie stalagu organizowano wielki koncert, który odbywał się pod osłoną specjalnie roztawionego namiotu. Dzięki temu publiczność mogła choć w części wyobrazić sobie warunki, w jakich odbywała się wojenna prapremiera. W tym roku tradycyjny koncert odbył się nie pod brezentem, a w pachnących świeżością pomieszczeniach Europejskiego Centrum Edukacyjno-Kulturalnego MEETING-POINT MUSIC MESSIAEN. Spotkanie z „Kwartetem na koniec czasu” poprzedził szereg przygotowanych przez gospodarzy niespodzianek. Prof. dr Kazimierz Wójcicki wygłosił prelekcję pt. „Przeszłość w naszej teraźniejszości. Dlaczego praca nad historią na pograniczu polsko-niemieckim jest istotna?”, a muzykolog Jerzy Stankiewicz opowiadał o swojej książce „Olivier Messiaen. Człowiek i artysta w Stalagu VIII A w Goerlitz”. Można było zwiedzić cały budynek, korzystając z przewodnictwa architekta, Christiana Weise, który opowiadał o symbolicznych rozwiązaniach wdrożonych w projekcie. Cała konstrukcja nawiązuje do obozowego baraku jenieckiego, z jego charakterystycznymi krzywiznami czy małymi okienkami, jednocześnie jednak oparta jest na nowoczesnych, wręcz futurystycznych rozwiązaniach. Dzięki temu historia miesza się tu z jutrem, podkreślając te

Edukacyjno-Kulturalne otwarte



K. MATLA

wartości, które są niezmiennie bez względu na czas i okoliczności.

Poza prelekcjami można było słuchać muzyki, oglądać performance bądź podziwiać pierwszą wystawę tematyczną, poświęconą jeńcom wojennym przebywającym w czasie II wojny światowej w Stalagu VIII A oraz ich twórczości obozowej. Wśród artystów, z którymi współpracował w niewoli Messiaen, znaleźć można wielu znanych i cenionych Polaków,

m.in. Zdzisława Nardellego, późniejszego wieloletniego dyrektora Teatru Polskiego Radia w Warszawie, oraz innych. W tym roku „Kwartet na koniec czasu” wykonali Christian Dollfuß (klarnet), Yuki Manuela Janke (skrzypce), Titus Maack (wiolonczela) i Piotr Sałajczyk (fortepian). W uroczystościach uczestniczyło wielu polskich i zagranicznych gości, wśród nich m.in. premier Saksonii, Stanisław Tillich, wraz z tamtejszą minister kultu-

ry, prof. Sabine von Schorlemer, oraz marszałek województwa dolnośląskiego, Cezary Przybylski. Europejskie Centrum Edukacyjno-Kulturalne nie ma jeszcze gospodarza, ponieważ nie rozstrzygnięto dotychczas konkursu na stanowisko dyrektora. Ktokolwiek nim zostanie, będzie się musiał bardzo starać, by centrum MMM naprawdę żyło, a także by miało z czego żyć.

Katarzyna Matla

REKLAMA I PROMOCJA

Dobra muzyka, dobre kino



W gronie muzycznych gości festiwalu największą gwiazdą jest **Nigel Kennedy**. Ten światowej sławy skrzypek nie daje więcej niż 40 koncertów rocznie. Kalendarz ma wypełniony na wiele miesięcy naprzód. W Jeleniej Górze, **17 lutego o godz. 20.30**, w Teatrze im. C. K. Norwida zagra dwugodzinny koncert wraz z zespołem **Kroke** - na otwarcie festiwalu!

Tradycją imprezy jest są projekcje kina niemego z muzyką graną na żywo. W tym roku w ramach festiwalu spotkanie z mistrzem światowego kina **Charlie Chaplinem**, którego będzie można zobaczyć w jednym z jego najśłynniejszych filmów, czyli w „Brzduku”. Projekcję odbędzie się **18 lutego o godz. 21.00** w sali Jeleniogórskiego Centrum Kultury na ul. Bankowej. O jej muzyczną oprawę zadba zespół **Contemporary Noise Quintet**, którego muzykę można określić jako energetyczny jazz, choć różnorodność dźwięków nie pozwala jednoznacznie zaszufladkować wypracowanego przez muzyków stylu.

Na szczególną uwagę zasługuje trzeci z festiwalowych koncertów. **Krzysztofa Majchrzaka** znają wszyscy entuzjaści polskiego kina. Ten wybitny aktor, laureat wielu nagród i wyróżnień, znany przede wszystkim z filmów Jana Jakuba Kolskiego, w których tworzył fascynujące kreacje, jest również... muzykiem, o czym nie wie wielu fanów jego aktorskiego talentu. Warto wybrać się **19 lutego o godz. 21.00** do sali JCK na ul. Bankowej, na koncert **Kwartetu A2**, w którym Krzysztof Majchrzak gra na fortepianie, aby posłuchać jazzowych improwizacji ze „Święta Wiosny” Strawińskiego. Uwaga! Jeleniogórska publiczność będzie mogła wysłuchać tego programu na żywo tuż przed jego prezentacją w Studiu im. Agnieszki Osieckiej III Programu Polskiego Radia.

Bilety na wydarzenia muzyczne tegorocznego ZOOM-u są już w sprzedaży w ODK na Zabobrze oraz kasach Jeleniogórskiego Centrum Kultury i Teatru im. C.K. Norwida.

Jednym z wydarzeń festiwalu będzie też pojawienie się jednego z najwybitniejszych polskich aktorów - Krzysztofa Majchrzaka, ale w zupełnie nowej roli. Tym razem zagra koncert z jazzowym kwartetem A2.



Jeleniogórski ZOOM to jednak przede wszystkim festiwal filmowy i warto poświęcić uwagę jego filmowym fundamentom. Do tegorocznego konkursu zgłoszono ponad 1800 filmów z całego świata! Do **konkursu głównego** zakwalifikowano ostatecznie **58 filmów fabularnych, dokumentalnych i animowanych**. Twórcy wielu z nich pochwalić się mogą już licznymi nagrodami na wielu innych festiwalach filmowych. Podczas pokazów konkursowych w Kinie LOT zobaczycie będzie można m.in. dokument w reż. **Tomasza Śliwińskiego pt. „Nasza klątwa”**, który otrzymał nominację do tegorocznego Oscara w kategorii „krótkometrażowy film dokumentalny”. Film stanowi osobistą wypowiedź reżysera, który wraz z żoną musi zmierzyć się z bardzo rzadką, nieuleczalną chorobą ich nowo narodzonego dziecka.

Filmy w konkursie głównym będzie oceniało międzynarodowe jury, w którym zasiądzie między innymi znany i lubiany krytyk filmowy - **Tomasz Raczek**, który stworzył słynny duet z Zygmuntem Kałużyńskim, znany z zażartych sporów o filmy, prowadzonych zarówno w telewizji, jak i drukowanych w prasie i książkach. Podczas festiwalu będzie też można kupić najnowszą książkę Raczka „KINOPASSANA. Sztuka oglądania filmów” i uzyskać autograf autora.

Od dwóch lat wielkim zainteresowaniem widzów i filmowców cieszy się również konkurs **w sekcji video-art**, odbywający się w Biurze Wystaw Artystycznych na Placu Ratuszowym, do którego zostało tym razem zakwalifikowanych zostało **38 filmów**. Międzynarodowemu jury video-art zgodziła się w tym roku przewodniczyć **Katarzyna Kozyra** - zaliczana do grona wiodących postaci sztuki współczesnej. Jej dorobek artystyczny należy do najbardziej cenionych i uznanych osiągnięć polskiej sztuki na arenie międzynarodowej. Laureatka m.in. nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2011) i Paszportu „Polityki” (1997) w roku 1999 otrzymała honorowe wyróżnienie na 48. Biennale Sztuki w Wenecji za wideo-instalację „Łaźnia męska” prezentowaną w Polskim Pawilonie. W ramach pokazów specjalnych tegorocznego ZOOM-u, w kinie LOT będzie można obejrzeć najnowszy film artystki pt. „Szukając Jezusa”, opowiadający o tzw. syndromie jerozolimskim, czyli ostrym zaburzeniu urojeniowym opisanym w medycynie dopiero w drugiej połowie XX wieku. Po projekcji spotkanie z Katarzyną Kozyrą poprowadzi krytyk filmowy i teatralny **Łukasz Maciejewski**.

Informacje o kolejnych projekcjach i gościach festiwalu już za tydzień. Szczegóły programu będą też dostępne na stronach internetowych **www.nj24.pl** oraz **www.zoomfestival.pl**.

Mniej mowy Puszkina w Karkonoszach i Izerach

Winien słaby rubel i atmosfera

W nasze góry w tym roku przyjechało znacznie mniej gości z Rosji, Białorusi i Ukrainy. Tutejsi hotelarze nie odczuwają tego ubytku tak jak szczególnie modne wśród Rosjan Zakopane, ale zjawisko jest zauważalne. Dramatyczny spadek wartości waluty, wojenna niepewność wpływają na skłonność do wydawania pieniędzy na urlop. W Hotelu Gołębiowski, który ściągał szczególnie dużo gości ze Wschodu, w okresie świąteczno-noworocznym bawiło ich o połowę mniej niż jeszcze przed rokiem.

W Szklarskiej Porębie i Karpaczu widać sporo rosyjskich rejestracji na samochodach. Mogłoby się wydawać, że turystów z tego kraju jest sporo. W miejskich informacjach turystycznych nie mają statystyk na ten temat. - Są widoczni w mieście - twierdzą w informacji turystycznej pod Szrenicą. To wrażenie można uściślić dopiero w hotelach i knajpach. Na przykład w Chacie Duchy Gór zlokalizowanej w centrum Szklarskiej Poręby oceniają, że rosyjskojęzycznych gości jest znacznie mniej niż w ostatnich latach. Marcin Powiecki, menedżer czterogwiazdkowego Hotelu Kryształ i trzygwiazdkowego Hotelu Agat przyznaje, że nieco spadła ilość przybyszów zza wschodniej granicy. W okresie noworocznym w ostatnich latach wypełniali oni około 20 proc. miejsc w tych obiektach. Jeszcze dwa lata temu do Hotelu „Agat” przyjeżdżały zorganizowane grupy turystów z Rosji. Teraz podobnego zainteresowania nie ma. Jeśli już, to są pytania o ofertę z Białorusi. - W tym roku Rosjan bez problemu zastąpili goście z Polski i Niemiec. Nie odczuliśmy więc problemu - mówi menedżer.

Marcin Powiecki wskazuje ponadto, że słaby rubel i drożejący dla Rosjan świat ma i ten skutek, że o polskie oferty zaczynają pytać ci turyści, którym teraz za droga wydaje się Austria.

Na dolnej stacji wyciągu na Szrenicę spotykam Wiktora z białoruskiego Mińska. Do Szklarskiej Poręby na narty przyjeżdża od kilku lat. Zwykle umawiali się w kilka rodzin, także z zaprzyjaźnionymi Rosjanami, w grupie ponad dwudziestu osób. W tym roku rosyjscy przyjaciele odmówili wspólnego wypadu w Karkonosze. - Zrobiło się za drogo. Teraz muszą za to samo, co w ubiegłym roku, zapłacić dwa razy więcej. Nie mogli sobie już na to pozwolić - mówi Wiktor. Dodaje, że sytuacja białoruskiego rubla też nie jest dobra. Jego wartość nie spadła aż tak jak rosyjskiej waluty, ale dewaluacja sięgnęła i tak 30 proc. To przez ścisłe związki gospodarcze i polityczne Rosji i Białorusi.

Dariusz Lubos, dyrektor należących do spółki Interferie hoteli Bornit w Szklarskiej Porębie i Malachit w Świeradowie Zdroju mówi o sporym spadku liczby gości z Rosji. - W tym roku, w okresie prawosławnych świąt w Bornicie mieliśmy 60 takich gości, a Malachicie 180. Cały hotel w Świeradowie był przez tydzień wynajęty wyłącznie Rosjanom - wspomina. W tym roku w tym samym okresie do Bornitu trafiło tylko 30 turystów ze Wschodu, a podobne do ubiegłorocznych rezerwacje w Malachicie zostały całkowicie odwołane. Oficjalnie organizatorzy wyjazdów podali, że nie zdążyli załatwić spraw wizowych. To powód mało przekonujący, raczej rodzaj wykrętu. Dariusz Lubos nie przypuszcza jednak, aby o zmianie



Wiktor przyjechał do Szklarskiej Poręby z Białorusi. W ostatnich latach spędzał okres świąteczny w Karkonoszach z rodziną i przyjaciółmi z Rosji. W tym roku jednak z nim nie przyjechali. Przy obecnym kursie jest za drogo.

planów urlopowych Rosjan z Moskwy i Kaliningradu zadecydowały pieniądze, spadek wartości rubla - to ludzie bardzo zamożni. Domyśla się, że chodzi raczej o gorszą atmosferę między naszymi krajami.

W Karpaczu najwięcej turystów ze Wschodu przyjeżdża do Hotelu Gołębiowski. Sieć prowadzi w Moskwie przemyślaną kampanię marketingową i od lat udaje jej się zachęcać do pobytu w luksusowym obiekcie wielu bogatych Rosjan. - W tym roku jest inaczej. W okresie obchodzonego przez prawosławnych Bożego Narodzenia mieliśmy

o połowę mniej turystów rosyjskojęzycznych. W liczbach to dobrych kilkaset osób mniej - twierdzi pracownica marketingu w Hotelu Gołębiowski. Anna Sus, prowadząca nieduży obiekt „Wodomierzanka”, także zauważa zmianę. Od lat do jej pensjonatu przyjeżdża z Kaliningradu Aleksander z rodziną. Jeszcze niedawno zawsze towarzyszyli mu jacyś znajomi, dalsza rodzina. W tym roku zapowiedział, że przyjadą w pomniejszonym gronie. - I to mimo tego, że jako stałym klientom i znajomym oferuję im bardzo korzystne ceny - mówi pani Anna.

Jeszcze rok temu w Hotelu Rezydencja o tej porze było kilka grup urlopowiczów z Rosji, teraz goście tutaj tylko jedna. - To się odczuwa nawet jak się chodzi po Karpaczu. Rok temu rosyjska mowa było słychać wszędzie, dziś to rzadkość. Oceniam, po hotelu i restauracji, którą prowadzę, a także po relacjach znajomych, którzy prowadzą sklepy, restauracje, że goście ze Wschodu jest u nas nawet o 80 proc. mniej - mówi Artur Domański, przedsiębiorca z Karpacza.

Sławomir Sadowski

Wysypiska atrakcją turystyczną

Dwa nieczynne składowiska odpadów w Lubawce i Czarnym Borze mają stać się atrakcją turystyczną. Takie są plany ich właściciela - Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Sanikom” z Lubawki. Po rekultywowaniu wysypisk ich teren ma zostać obsadzony ciekawą roślinnością, a potem wytyczone będą edukacyjne ścieżki przyrodnicze.



Fot. Sanikom

Powodzenie zamierzenia zależy od dofinansowania zewnętrznego. Projekt trafił na razie na listę rankingową Ministerstwa Środowiska.

- Jeśli zostanie przyznane dofinansowanie, projekt będzie zrealizowany do końca 2015 roku. Zrekultywować trzeba łącznie około 7,5 ha (5 ha w Lubawce i 2,5 ha w Czarnym Borze) - mówi wiceprezes spółki Sanikom, Grzegorz Szmajdziński.

Wartość projektu „Rekultywacja składowisk odpadów komunalnych na cele przyrodnicze w Średokosudeckim Regionie Gospodarki Odpadami” to ponad 12 mln 464 tys. zł. Sanikom ubiega się o około 8 mln 561 tys. zł dofinansowania z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Szczegóły realizacyjne będą znane po rozstrzygnięciu przetargów, bo w części dotyczącej obsadzania roślinnością i wytyczania ścieżek, zamówienie zawiera zasadę „Zaprojektuj i wybuduj”. Na pewno jednak wykonawca będzie musiał ścieżki przyrodnicze oświetlić, wykonać elementy małej architektury ze schronami, miejscami piknikowymi i tablicami informacyjnymi oraz zaproponować takie nasadzenia, żeby roślinność była rzeczywiście ciekawa dla potencjalnych turystów.

(mal)

Krótki wypad na narty - gdzie lepiej, w Szklarskiej Porębie czy Harrachowie?

Tu taniej, tam lepiej

Idea jest prosta. Szybki wypad na narty do Szklarskiej Poręby i czeskiego Harrachowa. Porównanie cen, satysfakcji, wrażeń, i podsumowanie. Termin środkowotygodniowy, dzień po dniu, aby warunki były maksymalnie zbliżone. Wyjazd rano, bo wtedy śnieg jest zmrożony nawet w ciepławe dni, trasy przygotowane, a ludzi mało. Konsumpcji nie planuję, bo to tylko kilka godzin, a poza tym nie szastam pieniędzmi w tych trudnych czasach. Chcę tylko trochę zmęczyć się na nartach, nacieszyć oczy zimowymi pejzażami i, naładowany, wrócić do codziennego kierunku. Ruszam.

Szklarska Poręba

Sprawdzam w internecie, o której zaczynają kręcić pod Szrenicą. Wyciągi ruszają o 8.30. Docieram przed czasem. Panowie w odblaskowych kamizelkach odrywają się od gąsienic śniegu i wymownym gestem zapraszają na parking. Jestem pierwszy. Pan informuje mnie, że płaci się za parking w automacie przy ulicy. Ile? To zależy. Pan mnie wypytuje, jaki karnet kupię. Tego jeszcze nie wiem. Na jakieś trzy godziny. Takiego nie ma, jest na trzy i pół. Czyli bilet na parking na cztery godziny. Pierwsza za 3 zł, następne po 2 zł. Razem 9 zł. Jeśli się rozmyślę albo uznam, że kiepsko się jeździ i zrezygnuję, szybciej zmarnuję parę złotych. Gdy jednak zabawię dłużej, będą sankcje finansowe... I już Szklarska ma krechę. Czuję się niekomfortowo. Kasy otwierają punktualnie. Wybieram

skąd mam wiedzieć? - odpowiadam pytaniem na pytanie, rozczerowany, że nie dane mi się dzisiaj będzie mierzyć z najatrakcyjniejszą w całych Sudetach „Lollobrygidą”. - A, o tam za panem jest tablica świetlna z informacją - pokazuje. Odwracam się i koło wielkiej tablicy „WC” jest porównywalnej wielkości tablica z informacją o nocnych jazdach na Puchatku. Patrzę pytając na panią od biletów. - Za chwilę się zmieni i będzie... - mówi. Rzeczywiście, po chwili pojawia się informacja. Czuję się jednak niedoinformowany, żeby nie powiedzieć, zrobiony w balona. Nic jednak nie zepsuje mi tego dnia. Jadę. Ruszam dwuosobowym krześkiem. Nie ma kolejek. Trasy jeszcze puste. Pierwszy zjazd pozytywnie mnie zaskakuje. Choć jestem narciarzem rekreacyjnym, niedzielny i nieregularny, to jednak Puchatek wydaje się trasą zbyt łatwą i nudną. Teraz, przy lekkim mrozie, wyrakowanym stoku nawet nieźle się jedzie. Może i na pierwszy wypad w góry Puchatek to dobra opcja - na przypomnienie sobie, na spokojną, pozbawioną pokus do ryzykowniejszych szarż jazdę. Przy 6. zjeździe pojawia się jednak znużenie. Dochodzą kolejni narciarze, którzy pomstują, że Karkonosz zamknięty. W pewnym momencie zaczyna kręcić druga stacja na Szrenicę. Narciarze wyskakujący na pierwszej stacji z błyskiem w oku podjeżdżają do wyciągowej bramki. Tu jednak pan z obsługi pozbawia ich nadziei. - Tam nie ma warunków - słyszą i zgaszeni kierują się ponownie na

Harrachow

Wieczorem po wyprawie do Szklarskiej Poręby z przerwaniem obserwowałem pogodę. Ocieplenie, wiatr i deszcz. - Chyba z jutrzejszych nart i całego pomysłu nici - myślałem. Kiedy jednak rano przekroczyłem w Jakuszyicach granicę i zobaczyłem na drodze warstwę śniegu, a w oddali bielutką Czarcią Górę, odetchnąłem. Miałem jasny, jednoznaczny dowód, że

opcję najbardziej zbliżoną czasowo do tej w Szklarskiej, muszę wybrać między jazdą trzy- a czterogodziną. Spoglądam na wielką górę, mgły, w których częściowo ginie, i decyduję się na krótszą jazdę (cena 420 koron). Pani pyta, czy chcę kartę elektroniczną za kaucją (50 koron), czy kartonik. Biorę zwykły bilet. Analizuję, gdzie mogę pojeździć poza główną trasą - czerwona II. W grę wchodzi jeszcze

o sytuacji na trasach i czynnych wyciągach. Sam Puchatek natomiast był świetnie przygotowany (pomijając kilka niewielkich oblodzeń) i, jak na tego typu rodzinny, ćwiczebny stok, zjeżdżało się naprawdę dobrze. Na pierwszy wypad w sezonie, na rozgrzewkę i przypomnienie sobie, jak się zjeżdża, Puchatek to nieźle rozwiązanie.

Podliczmy, ile kosztowało przedpłucnie na stoku w Szklarskiej Porębie..



Wyjazd na narty do Harrachowa kosztował nieco drożej, ale satysfakcja była pełniejsza.



Do Szklarskiej Poręby jest bliżej i nieco taniej, ale zjeżdżanie samym Puchatkiem było trochę nudne, a wyżej położone nartostrady zamknięte.

jazdy przedpołudniowe - do 12.00 (3,5 godziny). Pani w kasie podaje mi elektroniczny bilet. To kosztuje 49 zł plus 10 zł kaucji za plastikowy żetonik, który trzeba zwrócić. Ta cena się nie zgadza z cennikiem, który analizuję - tam jazda przedpołudniowa kosztuje 65 zł. Zanim mi się zrobi przyjemnie, że korzystam z wyjątkowej okazji, pani wyjaśnia, skąd taka „promocja”. - Wie pan, że chodzi tylko Puchatek? - pyta. - Niby

Puchatka. Zjeżdżam do baru na dole. Biorę herbatkę z cytryną (5 zł), korzystam z ubikacji (2 zł) i wysłuchuję narzekań narciarza, który irytację za zamknięte górne trasy wylewa na panią z baru. Ta odsyła go do „biura”. Kolejne jazdy są już gorsze. Śnieg na dole robi się ciężki, jazda mniej cieszę. Po 12 jazdach, które (z przerwą na herbatę) wypełniły mi 3,5 godziny, kończę zabawę i wracam.

walka o narciarza między Szklarską Porębą a Harrachowem jest nierówna, a wszystkie te opinie, iż po czeskiej stronie temperatury są niższe, wiatry korzystniejsze, a wilgotność powietrza sprzyja utrzymaniu śniegu, to nie jest cześć gadanie.

Na parkingu przy dolnej stacji kolejki linowej na Czarcią Górę (jestem tutaj o 8.00) podchodzi do mnie kobieta w odblasku i kasuje 50 koron - to opłata za cały dzień. W kasie mam dylemat - aby kupić

zjazd z drugiej strony góry niebieską nartostradą do Ryžovište. To jednak wymaga przejścia górą, a mnie szkoda czasu. Na wygodnej, czteroosobowej kanapie, mimo energicznych zabiegów trzech panów z obsługi, wciąż jest śnieg i lód. Za chwilę zapomnę o tym, bo widoki przede mną i za mną piękne. Temperatura akurat - minus 2 stopnie. Na samej górze widoczność bardzo słaba. Trasy przygotowane modelowo. Po łagodnym, chciałoby się rzec „puchatkowym” początku trasy, ostry zjazd w dół. Szeroki, stromy - daje mi wielką frajdę. Łatwo nabrać prędkości, poczuć przyjemny ból w nogach. Jazda po skosie wydłuża istotnie długość zjazdu. Do dolnej stacji dojeżdżam w stanie bliskim euforii. Kolejne zjazdy wciąż mnie cieszą, choć nogi bolą coraz bardziej, a w głowie natrętny głos dręczy: ćwiczyć trzeba było. Mgła na górze nie ustępuje. Przysiadam przy stoliku na herbatkę (30 koron). Obserwuję, jak z kanap wyciągu, dotąd w większości pustych, teraz wysiada coraz więcej narciarzy i snowboardzistów. To za sprawą tych drugich najbardziej stroma część stoku traci na jakości. Zgarniają swoimi „parapetami” śnieg, tworząc minimuldy, małe zasy. Ale frajda wciąż jest wielka, a czas mija nadszpiegowanie szybko. W ciągu trzech godzin zjechałem 10 razy (z przerwą na herbatę).

Podsumujmy

Na narty wybrałem się po około 10 dniach powrotu zimy, dniach mroźnych, z opadami śniegu. Można było spodziewać się, że co nie dopadało, to dorobiły armatki śnieżne, a ośrodki narciarskie zrobiły wszystko, żeby poszła w świat dobra narciarska nowina. W Szklarskiej Porębie czułem się zawiedziony, że Karkonosz-Express nie był czynny, że nie można było zjechać Lolą. Irytujący jest system parkowania i informowania

Parking - 9 zł, karnet 49 zł, herbata - 5 zł. Razem - 63 zł. Za te pieniądze z wysokości 880 m nrm, trasą o długości 1470 m zjechałem 12 razy, co daje w sumie 17,6 km.

W Harrachowie przywitała mnie zima w pełnym rozkwicie. Jasne, niezmuszające do bycia wróżką reguły na parkingu i darmowa toaleta to niby drobiazgi, ale przecież mają swoje znaczenie. Miałem wybór tras, ale główna, czerwona mnie zupełnie zadowalała. W czasie trzygodzinnych zjazdów ani przez chwilę nie byłem znużony. Z Czarcią Górą (1020 m nrm) trasą o długości 1850 m zjechałem 10 razy, co daje dystans 18,5 km, a wszystko to w krótszym o pół godziny czasie niż podczas wypadu na trasy pod Szrenicą. Jak cenowo? Karnet - 420 koron, parking - 50 koron, herbata - 30 koron. Razem 500 koron, co w przeliczeniu (po kursie 15,80 zł za 100 koron), daje 79 zł.

Gdyby brać pod uwagę tylko ceny, to kilkugodzinny wypad na narty do Szklarskiej Poręby był istotnie korzystniejszy. Tym bardziej, że koszt dojazdu do Harrachowa też jest ciut wyższy. Te różnice zupełnie zatarłyby się, gdyby otwarte były wyżej położone nartostrady na Ski Arenie Szrenica, ale tym razem tak nie było.

Pomiar satysfakcji z pobytu w dwóch sąsiednich ośrodkach narciarskich daje rezultat bardzo niepatriotyczny. W Harrachowie jeździło się lepiej, było sympatyczniej, przewidywalniej, bardziej komfortowo. Dla kogoś, kto od czasu do czasu wygospodaruje sobie parę godzin, żeby się wyżyć na stoku, opcja czeska jest wyborem pewniejszym. Ze tą konkluzją nie odkrywam Ameryki, widziałem pod Czarcią Górą. Połowa aut zaparkowanych przy wyciągu miała polskie rejestracje.

Tekst i zdjęcia:
Sławomir Sadowski

Andrzej Domin rządzi sędziami

Jako obserwator III Ligi Dolnośląsko-Lubuskiej jest bardzo wymagający, dlatego nie wszyscy sędziowie pałają do niego miłością. Za bardzo dobre sędziowanie wystawia wysokie noty, srogo ocenia błędy i bylejąkość. Po jego ocenach kilku arbitrow, bez szkody dla dolnośląskiej i jeleniogórskiej piłki, musiało zakończyć przygodę z sędziowaniem.

Sędzia ligowy, główny i asystent w latach 1979-1999, obserwator ze stażem od 1997 roku, członek władz Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Jeleniej Górze, zarazem członek zarządu Wydziału Sędziowskiego OZPN-u, Andrzej Domin (rocznik 1958) z Mirska pełni teraz obowiązki przewodniczącego Wydziału Sędziowskiego. Taka, po konsultacji prawnej, była decyzja jeleniogórskich szefów piłkarskich. Andrzej Domin zastąpi Ireneusza Wójtowicza, który ze względu na pracę zawodową za granicą poprosił o okresowy urlop.

Nowy szef sędziów w rodzinnym Mirsku jako trampkarz i junior trenował w piłkarskim Włókniarzu. Był bramkarzem. Pierwszy trener - Włodzimierz Witkowski. W latach 90. Andrzej Domin pełnił funkcję prezesa klubu i wiceprezesa (razem sześć sezonów). Najpierw był sędzią próbnym w OKS-ach w Jeleniej Górze i w Opolu, od sezonu 1989/1990 kolejno biegał po boiskach A klasy, klasy okręgowej, klasy międzyokręgowej (obecnej IV ligi), III ligi (sezon 1992/1993) i II ligi (40 meczów). Andrzej Domin prowadził trzy spotkania

stąd błędne werdykty. Szkoda, że obecne przepisy, regulaminy spadków i awansów sędziów praktycznie przekreślają osoby po trzydziestce. W tym wieku sędzia osiąga najwyższą formę. Brak możliwości awansu nie motywuje, dlatego wielu młodych 30-latków kończy sędziowską przygodę. Nie przychodzą do nas dobrzy zawodnicy, którzy zawieszają piłkarskie buty na kołku i mogliby być znakomitymi sędziami. Ostatnie decyzje FIFA o zniesieniu granic wieku dla arbitrow międzynarodowych spowodują, że władze PZPN też dojdą do wniosku, iż zaczną liczyć się fachowość i fizyczne przygotowanie sędziów, a nie kalendarz.

Andrzej Domin sprawdza się w szkoleniu młodych sędziów, wspiera młode talenty w tzw. Programie Mentorskim. Jego ostatni podopieczny, Mirosław Mazgaj z Wydziału Sędziowskiego Wrocław, jest kandydatem na II ligę.

W Wydziale Sędziowskim OZPN w Jeleniej Górze pracuje nieprzerwanie od 1992 roku. Był jego sekretarzem, referentem obsad Delegatury Jelenia Góra, od 2008 roku pełni funkcję referenta szkolenia i obsad obserwatorów.



Nowy szef jeleniogórskich sędziów piłkarskich, Andrzej Domin, krytykuje przepisy oraz regulaminy spadków i awansów panów z gwizdkiem i chorągiewką.

H. STOBIECKI

międzynarodowe drużyn młodzieżowych. Od sezonu 1991/1992 do 1996/1997 był sędzią asystentem szczebla centralnego I i II ligi (61 meczów). Łącznie sędziował 900 razy, jako główny 550. W osobowym kwestionariuszu figuruje jako sędzia rzeczywisty, zasłużony i honorowy.

Podobnie przebiegała kariera obserwatora (razem ocenił 700 sędziów), od A klasy do II ligi. Trzeci sezon Andrzej Domin ocenia sędziów III Ligi Dolnośląsko-Lubuskiej.

- Aby być dobrym obserwatorem, trzeba boiskową pracę sędziego umieć ocenić całkowicie obiektywnie i wystawić obiektywną notę - mówi Andrzej Domin. - Cieszę się w klubach dużym szacunkiem, bo wskazują błędy sędziego i potrafią za nie przeprosić. Teraz ligowe potyczki piłkarskie prowadzi dużo młodych sędziów. Brak im doświadczenia,

Najpierw Andrzej Domin kierował Delegaturą WS w Jeleniej Górze. Decyzją zarządu OZPN jest p.o. przewodniczącego Wydziału Sędziowskiego. W ostatnich wyborach na walnym zebraniu OZPN-u od klubów sportowych naszego okręgu otrzymał duży mandat zaufania. Został wybrany członkiem zarządu OZPN-u.

Andrzej Domin jest inspektorem ds. drogownictwa w Urzędzie Miasta i Gminy w Mirsku. Ma wyższe magisterskie wykształcenie. Na Uniwersytecie Opolskim studiował administrację w systemie prawa europejskiego. Interesuje się piłką nożną, koszykówką i sportami zimowymi, muzyką i motoryzacją. Czynnie wypoczywa, najchętniej w kajaku i podczas pieszych krajoznawczych wycieczek. Lubi zwiedzać zabytki.

Henryk Stobiecki

Niespodzianki Sudetów i „Karkonoszek”

W niedzielny wieczór jeleniogórcy kibice męskiej i kobiecej koszykówki mieli powody do wielkiej radości. W najlepszym meczu w tym sezonie drugoligowy zespół KS Sudety pokonał 89:87 trzecich w tabeli Muszkieterów z Nowej Soli. Bohaterem ostatniej akcji był Aleksander Raczek. Drugi etap rozgrywek (o utrzymanie w I lidze kobiet) bardzo dobrze rozpoczęły zawodniczki MKS MOS Karkonosze. Wzmocniona Joanną Pawlukiewicz drużyna trenera Dariusza Tomasika zdobyła stolicę. Popularne „Karkonoszki” zwyciężyły warszawską Polonię 73:63.



H. STOBIECKI

Środkowy Sudetów, Jarosław Wilusz (z piłką), miał bardzo duży udział w sensacyjnej wygranej z Muszkieterami.

Koszykarze Sudetów potrafią zaskakiwać fanów. Po sensacyjnej wygranej z mocnym Drogbrukiem Kalisz jeleniogórczanie sprawili drugą w tym roku miłą niespodziankę. Ma ona swoją sportową wymowę. Znakomita seria rywali została przerwana. Ekipa z Nowej Soli wywalczyła komplety punktów w siedmiu kolejnych spotkaniach. Pokonała lidera z Kłodzka i drugiego w grupie D Górnika w jego wałbrzyskiej hali. Niedzielny termin meczu o późnej godzinie 19 z Muszkieterami wyznaczył PZKosz. Goście Sudetów są rezerwami zielonogórskiego Stelmetu, który w sobotę, w Tauron Basket Lidze, grał ze Startem Lublin. W konfrontacji przeciwko Sudetom koszykarze z ekstraklasy nie zawiedli. Maciej Kucharek zdobył 15, Patryk Pełka 11 punktów. Najskuteczniejszy, (20 pkt. i 10 zbiórek) był Rafał Rajewicz.

Podopieczni trenera Ireneusza Taraszkiewicza przegrywali do przerwy 39:50 (w kwartach 20:29, 19:21). W drugiej części wyrównanego i zaciętego spotkania moźolnie i konsekwentnie odrabiali straty. Zawodnicy Sudetów ambitnie walczyli do ostatniej sekundy i pokazali sportowy potencjał. Na swoją korzyść zakończyli kolejne kwarty (29:19, 21:18). Pod koszami dominowali, niesamowity Łukasz Niesobski 32 pkt., Karol Wojciul 15, Jarosław Wilusz 14 (15 zbiórek piłki, 10 w obronie) i Aleksander Raczek 12. Łącznie wymieniona czwórka trafiła za 73 „oczka”. Ponadto punktowali Paweł Minciel 8, Artur Czekański 6 i Bartosz Taraszkiewicz 2. Gospodarze mieli dobrą,

64-procentową skuteczność rzutów za dwa. Celnie (10 udanych z 13) wykonywali też rzuty wolne.

- Zgadza się w oceną dodających nam skrzydeł kibiców, że tak emocjonującego meczu dawno w Jeleniej Górze nie było. Chłopcy zaprezentowali sportowy charakter, walczyli do upadłego. Przed własną publicznością grają o wiele lepiej (szóste zwycięstwo) niż na wyjazdach (11 porażek). Wydaje mi się, że po przerwie Muszkieterowie trochę nas zlekceważyli. Prowadząc 16 punktami, byli pewni zwycięstwa. Zaskoczyliśmy ligowego rywala zmianą systemu obrony i dwoma nowymi zagrywkami - podsumował zwycięska potyczkę trener Taraszkiewicz.

Na 3,3 sekundy przed końcowym gwizdkiem, przy remisowym wyniku 87:87, poprosił on o czas, aby ustalić taktykę na ostatnią akcję. Faul wymusił w ataku Aleksander Raczek. Poszkodowany sam perfekcyjnie wykonał dwa rzuty wolne i wszyscy mogli fetować sukces.

W następnej, 19. serii II ligi, koszykarze Sudetów w jeleniogórskiej hali MOS-u zagrają w sobotę, 24 stycznia z kłodzką Nysą.

- Tę drużynę stać na wiele więcej, niż pokazują dotychczasowe wyniki w rundzie zasadniczej I ligi (3 zwycięstwa, 15 porażek). Czy teraz koszykarki w pełni pokażą swoje możliwości? - zastanawiali się zniecierpliwieni kibice Karkonoszy.

Do dalszej fazy kobiecych rozgrywek (play out) w nowej grupie D przedostatni w tabeli zespół z Jeleniej

Góry dostał się z bilansem trzech wygranych i pięciu porażek. W systemie mecz i rewanż zaplanowano spotkania z czterema klubami z dotychczasowej grupy B, TS Ostrowia Ostrów Wlkp., Hajdukiem Kominki AZS PWSZ II Gorzów Wlkp., Liderem Swarzędz i ŁKS SMS Łódź. Z grupy A o utrzymanie w I lidze kobiet powalczą Mon-Pol Płock, SKK Polonia Warszawa, AZS Uniwersytet Gdański, KKS Olsztyn i AZS UMCS Lublin. Mecze do 22 marca. Prawo gry na zapleczu ekstraklasy stracą dwie najsłabsze drużyny.

W niedzielny wieczór „Karkonoszki” zepsuły w Warszawie rozpoczęcie obchodów 90-lecia żeńskich sekcji koszykówki Polonii. Pokonały stołeczny zespół 73:63. Jeleniogórczanki chwalono za dobrą realizację meczowej taktyki na wysokim poziomie. Najwięcej braw zebrały Agata Krygowska, Martyna Stasiuk i wychowanka Karkonoszy, skrzydłowa Joanna Pawlukiewicz, która dobrze wprowadziła się do drużyny.

Przez dwa sezony niespełna 24-letnia zawodniczka reprezentowała drugoligowy KS „Wichos”. Ostatnie pół roku Joanna spędziła w Gdańsku. W barwach AZS-u Uniwersytet z I ligi rozegrała 18 meczów. Średnio przebywała na boisku 17 minut, zdobywając sześć punktów. W ponownym debiucie w MKS MOS Karkonosze J. Pawlukiewicz trafiła za 20 pkt. Na pewno będzie dużym, jak dawniej, wzmocnieniem jeleniogórskiego klubu.

Henryk Stobiecki

Lawina plebiscytowych kuponów i SMS-ów Każdy głos się liczy

W minionym tygodniu czytelnicy i kibice mile zaskoczyli wielką ilością gazetowych kuponów i SMS-ów w „Nowinowym”, 40. plebiscycie na najlepszych - najpopularniejszych sportowców i trenerów z klubów regionu jeleniogórskiego w 2014 roku. Trwa mocna i wyrównana rywalizacja w obu kategoriach. Po raz kolejny doszło do sporych zmian w punktacji, ale póki co, nie chcemy ujawniać zajmowanych miejsc. Ostatnie dni głosowania mogą zaskoczyć i wywrócić klasyfikację NAJ do góry nogami. Przewidujemy zaciętą walkę do ostatniej chwili.

Już po raz trzeci w kolejności alfabetycznej dyscyplin sportowych i nazwisk prezentujemy Złotą Dwudziestkę zawodniczek i zawodników oraz Złotą Dziesiątkę szkoleniowców. W nadesłanych kuponach zdobyli oni największą liczbą plebiscytowych punktów. Przypominamy, że tylko na tych sportowców i trenerów należy głosować za pomocą kuponów (z datą ważności), drukowanych w „NJ”. Dziś zamieszczamy dziewiąty kupon. Ostatni, w formie Jokera, z datą 27 stycznia zakończy finiszowe typowanie kibiców. W tym dniu tylko do północy można dodatkowo głosować za pomocą SMS-ów. Każdemu kandydatowi został przydzielony numer. Koszt jednego SMS to **2,46 złotych** brutto. Przypominamy - jeden kupon gazetowy lub jeden SMS to jeden punkt plebiscytowy.

SPORTOWCY

Głosujemy na numer 72150

Badminton

OLIWIA SOCHA (KS Chojnik Jelenia Góra) - **SMS o treści SP1**

Biathlon

KATARZYNA WOŁOZYN (MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra) - **SMS o treści SP2**

Biegi na orientację

MATEUSZ DZIOBA (MKS Paulinum Jelenia Góra) - **SMS o treści SP3**

Boks

IRENEUSZ ZAKRZEWSKI (Janik Boks Jelenia Góra) - **SMS o treści SP4**

Kajakarstwo w stylu dowolnym

TOMASZ CZAPLICKI (Karkonoski Klub Kajakowy Jelenia Góra) - **SMS o treści SP5**

Karate

RAFAŁ CIEŚLIŃSKI (Karkonoski Klub Karate Shinkyokushinkai Jelenia Góra) - **SMS o treści SP6**

KAMIL KACZMARCZYK (Klub Shido-kan Jelenia Góra) - **SMS o treści SP7**

Łukasz Wiśniewski

(Jeleniogórski Klub Oyama Karate) - **SMS o treści SP8**

Kolarstwo

ANITA JAŚKIEWICZ (Verge Team Podgórzyn) - **SMS o treści SP9**

Koszykówka

MICHAŁ CHYLIŃSKI (PGE Turów Zgorzelec) - **SMS o treści SP10**

DAMIAN KULIG (PGE Turów Zgorzelec) - **SMS o treści SP11**

ŁUKASZ NIESOBSKI (KS Sudety Jelenia Góra) - **SMS o treści SP12**

Łucznictwo

RYSZARD ZYGMUNT (MKS Bobry Jelenia Góra) - **SMS o treści SP13**

Narciarstwo biegowe

MARIUSZ DZIADKOWIEC - **MICHOŃ** (KS Śnieżka Karpacz) - **SMS o treści SP14**

PIOTR SKOWRON (MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra) - **SMS o treści SP15**

Piłka ręczna

MAŁGORZATA BUKLAREWICZ (KPR Jelenia Góra) - **SMS o treści SP16**

NATALIA JANAS (KPR MOS Jelenia Góra) - **SMS o treści SP17**

Saneczkarstwo na torach lodowych

WOJCIECH CHMIELEWSKI (MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra) - **SMS o treści SP18**

ARTUR GĘDZIUS - **JAKUB KOWALEWSKI** (KS Śnieżka Karpacz) - **SMS o treści SP19**

Tenis

ZOFIA STANISZ (Klub Tenisowy Jelenia Góra) - **SMS o treści SP20**

TRENERZY

Głosujemy na numer 7255

Biegi na orientację

ROMUALD OŻARSKI (MKS Paulinum Jelenia Góra) - **SMS o treści TR1**

Kajakarstwo górskie

BOGDAN SZTUBA (LUKS Kwis Leśna) - **SMS o treści TR2**

Kolarstwo

SŁAWOMIR JAŚKIEWICZ (Verge Team Podgórzyn) - **SMS o treści TR3**

Koszykówka

MIODRAG RAJKOVIC (PGE Turów Zgorzelec) - **SMS o treści TR4**

Lekka atletyka

MAREK PRZEORSKI (MKL „12” Jelenia Góra) - **SMS o treści TR5**

Łucznictwo

HENRYK CHEMICZ (MKS Bobry Jelenia Góra) - **SMS o treści TR6**

Narciarstwo biegowe

STANISŁAW MICHON (KS Śnieżka Karpacz) - **SMS o treści TR7**

Piłka ręczna

MICHAŁ PASTUSZKO (KPR Jelenia Góra) - **SMS o treści TR8**

Saneczkarstwo na torach lodowych

EDWARD MAZIARZ (KS Śnieżka Karpacz) - **SMS o treści TR9**

PRZEMYSŁAW POCHŁÓD (MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra) - **SMS o treści TR10**

Przygotowujemy nagrody i upominki, które zostaną rozlosowane wśród wszystkich głosujących. Na szczęśliwców czeka 10 bonów towarowych po 100 złotych każdy do księgarni Matras.



Rozdamy sprzęt sportowo - turystyczny i firmowe kalendarze „NJ”.

Zwycięzcy jubileuszowego plebiscytu otrzymają zaproszenia na Bal Mistrzów Sportu, zaplanowany w piątek, 30 stycznia 2015 roku, w hotelowej restauracji „Relax” w Karpaczu. Można kupić bilety wstępu w cenie 250 złotych od pary (125 zł od osoby). Trzeba zgłosić się do Wydziału Promocji, Turystyki i Sportu Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze przy ulicy Kochanowskiego 10, tel. (75)647-31-46.

W części artystycznej Balu Mistrzów Sportu zaprezentuje się Szkoła Tańca Krzysztofa Cieślaka (rok założenia 1997), która mieści się w DH „Amigo” przy ulicy Konopnickiej 1 w Jeleniej Górze. W stylu standardowym i latynoamerykańskim wystąpią pary tańca towarzyskiego klas C i B oraz pary mistrzowskiej klasy A. Jeleniogórska Szkoła Tańca jest już uznaną marką. Stąd wywodzą się mistrzowie tańca Polski i Europy. Sukcesów na turniejach przybywa. Oprócz tańca towarzyskiego można nauczyć się salsy, bachaty, tańca nowoczesnego i cheerleaderingu. Prowadzone są zajęcia taneczne dla najmłodszych przedszkolaków.

Organizatorom sportowego podsumowania roku i BMS ze Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze pomogą niezawodni sponsorzy. Partnerem strategicznym został Tauron Ekoenergia. Na liście firm wspierających sportowców i trenerów są jeleniogórskie spółki: Ultima (Jerzy Kokorudz) - w nawiasach nazwiska szefów - Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej (Włodzimierz Stasiak), PKS „Tour” (Jerzy Wróbel), Stacja Paliw „Sombin” (Stanisław Tyrała), firmy z Barcinka „ARF” i „Domino” (Tadeusz Zadwórny), WEPA Professional (Janusz Bryliński) i komornik sądowy Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Jerzy Wydro. Bony wycieczkowe po 1000 i 500 złotych ufundowało Jeleniogórskie Biuro Podróży Euro 90 Travel Marka Ciechanowskiego. Współorganizatorem redakcyjnej akcji jest Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Jeleniej Górze.

Henryk Stobiecki

Piłkarki KPR-u bliżej play off

Zagrały pewniej i równiej, a mimo słabego początku drugiej części meczu, zwyciężyły. W 14. serii Superligi kobiet zespół KPR-u cieszył się w Nowym Sączu z wygranej z Olimpią Beskid 30:26 (16:13). - Znów dałyśmy plamę, za bolesną porażkę, już trzecią w rundzie rewanżowej, musimy przeprosić naszych kibiców - powiedziała kapitan Kamila Szczecina. W pierwszej fazie sezonu zasadniczego jeleniogórska drużyna pokonała u siebie góralki 35:28.

- Dziewczyny po raz kolejny pokazały charakter i ogromne umiejętności. Mówię z pełnym przekonaniem, że wygraliśmy zasłużenie. O wystawienie noty za styl nie pokuszę się. Pomimo kryzysowych minut po przerwie udało się odbudować i wyjść z opresji. Wiedząc, że Olimpia ma problemy z kondycją, przyspieszyliśmy grę i udało się. Trochę nie mieliśmy szczęścia, bo już do przerwy powinniśmy prowadzić pięcioma, sześcioma bramkami. Dziewczyny nie potrafiły wykorzystać stuprocentowych okazji - podsumował sukces trener Michał Pastuszko.

rzutów karnych, gospodynie cztery z sześciu. Małym pocieszeniem dla czterystu nowosądeckich kibiców było 10 bramek (razem w sezonie 109) reprezentantki Słowacji Katariny Dubajovej.

- Nie opuszcza nas pech, nad zespołem ciąży jakieś fatum - przyznał prezes Olimpii-Beskidu, Wiesław Rutkowski. - Nie mamy szczęścia. Na wyniki w Superlidze negatywnie wpłynęły kontuzje, dwa groźne wypadki drogowe (wykluczyły z gry Agnieszkę Leśniak i Karolinę Szczurek) i mała liczebność klubowej kadry (na treningach bywa po 7-8



Trener KPR-u Michał Pastuszko i jego zawodniczki mają powody do radości i zadowolenia po zwycięskich meczach Superligi.

W pierwszej połowie przyjezdne utrzymywały dwu- i trzybramkową przewagę. Po zmianie stron Olimpia zdobyła sześć goli z rzędu i do 44. minuty prowadziła 22:19. Następne minuty to okres perfekcyjnej gry KPR-u i wynik 22:25. Choć później po trzeciej dwuminutowej karze na ławce musiała osiąść Małgorzata Buklarewicz (razem 7 bramek), żółto-niebieskie do ostatniego gwizdka sędziego kontrolowały wynik meczu, który ustaliły skrzydłowa Dominika Grobelska (5) i kołowa Martyna Michalak (2). Na zwycięską listę strzelczyń wpisały się ponadto Anna Mączka 6, Jelena Bader 4, Mariola Wiertelak i Marta Dąbrowska po 3.

W ocenie trenera Dusana Danisa drużyna z Małopolski mecz z KPR-em mogła wygrać, ale rozpoczęła chaotycznie i popełniała proste błędy. Potem były rzuty z nieprzygotowanych pozycji, gubienie piłki i nerwowość. Za krytykowanie decyzji kieleckich sędziów upomnienie, dwuminutową karę i żółtą kartkę dostał kierownik Olimpii, Karol Basta. Jeleniogórzanki, M. Buklarewicz i J. Bader, wykorzystały wszystkie pięć

zawodniczek). Zaczynam się bać, jak dokończymy ten sezon.

Po niedzielnej wygranej chorzowskiego Ruchu z Piotrkówią 25:21 (wcześniej Ślązaczki rozegrały awansem mecz z MKS Selgros Lublin) szczypiornistki KPR-u nadal zajmują ósme miejsce - 14 pkt. (6 zwycięstw, 2 remisy, 6 porażek), bramki 389:404. Jeleniogórzanki są coraz bliżej występów w fazie play off, w której osiem najlepszych w kraju zespołów zagra o medale mistrzostw Polski i całowowe lokaty w końcowej tabeli sezonu. Nad góralkami z Nowego Sącza i Samborem Tczew (9. i 10. miejsce) KPR ma już osiem punktów przewagi.

W najbliższą środę, 21 stycznia o godzinie 18, w hali przy ulicy Złotniczej piłkarki KPR-u w 1/8 Pucharu Polski powalczą z wiceliderkami Superligi z gdyńskiego Vistalu. Trener i zawodniczki obu klubów zapewniają, że pucharowego meczu nie odpuszczą. W sobotę, 24 marca o godz. 17, również u siebie jeleniogórzanki rozegrają ligowe spotkanie ze Startem Elbląg (5. lokata w Superlidze).

Henryk Stobiecki

Kto z kim w Pucharze Polski

Kibice poznali piłkarski terminarz trzeciej rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgu jeleniogórskiego. Nie jedna, lecz dwie drużyny, MKS Olimpia Kowary i BKS Bobrzanie Bolesławiec, dostały wolny los. Taka decyzja ma związek z wycofaniem się klubów z pierwszej rundy i z konieczności parzystej liczby zespołów od ćwierćfinałów.

Najwcześniej, w niedzielne południe 8 marca, jeleniogórskie Karkonosze zagrają w Łomnicy. Kilka dni później (14 i 15.III.), zaplanowano

inauguracyjne mecze rundy wiosennej w III lidze. Również o godzinie 12, w niedzielę 15 marca, kibice obejrzą pięć meczów pucharowych 1/8 okręgowego finału PP. Zestaw par: Czarni Lwówek Śl. - Piast Wykroty, Kwis Świeradów Zdrój - Woskar Szklarska Poręba, Leśnik Osiecznica - GKS Warta Bolesławiecka, Chrobry Nowogrodziec - Włókniarz Mirk.

- Jeśli w regulaminowym czasie gry będzie wynik remisowy, sędzia zarządzi konkurs rzutów karnych - mówi przewodniczący Komisji

Gier OZPN, Marian Wójcik. - Losowanie par ćwierćfinałowych PP odbędzie się w czwartek, 19 marca, w biurze piłkarskiego związku.

W minionej edycji PP kowarscy futbolisci w półfinale wojewódzkim, podczas meczu w trudnych warunkach pogodowych, ulegli u siebie rezerwowi Zagłębia Lubin i odpadli z dalszej rywalizacji.

Inauguracja rozgrywek w jeleniogórskiej klasie okręgowej nastąpi w dniach 21 i 22 marca. O pierwsze punkty wiosenne piłkarze trzech grup A klasy i pięciu grup B klasy powalczą w niedzielę, 22 marca. Zespoły młodzieżowe wybiegną na ligowe boiska 28 marca.

(STOB)

Nowoczesna babcia nie

Dziadek też nie. Bo coraz częściej współcześni, nowocześni dziadkowie to nie osoby w podeszłym wieku, a aktywni jeszcze zawodowo ludzie, których rola w życiu i funkcjonowaniu rodziny jest nie do przecenienia. Ich praca i pomoc w domu umożliwia młodym podjęcie pracy i opiekę nad dziećmi.

- Pamiętam swoją babcię jako taką staruszkę w chusteczce na głowie, trochę przygarbioną, siedzącą przy piecu. Taki obrazek jak z bajki - wspomina Jolanta Siarkiewicz, babcia 4-letniego Szymona i 2-letniego Michała. Razem z mężem co najmniej raz w tygodniu zajmują się wnukami. Ale kiedy rodzice chłopców mają jakieś ponadplanowe obowiązki, to dziadkowie także są do pomocy.

- Staram się nie obciążać rodziców opieką nad synami, bo to w końcu nasze dzieci i sami musimy tak zorganizować sobie dom i pracę, by móc się nimi zająć. Ale dziadkowie często sami proszą, by przywieźć im dzieci. Fantastycznie się nimi zajmują - przyznaje Gabriela Stefanowicz, mama Szymona i Michała.

Nie od dziś wiadomo, że rodzina to ogromna siła, która kształtuje osobowość dziecka i przygotowuje je do życia w społeczeństwie. O tej sile decydują więzi emocjonalne. W wielu rodzinach takie silne więzi istnieją właśnie między rodzicami, dziadkami i dziećmi. I choć maleje liczba funkcjonujących pod jednym dachem rodzin wielopokoleniowych, bo zmienia się styl życia, to dla wielu rodzin utrzymanie dobrych relacji i więzi z dziadkami jest ważną sprawą.

Zresztą nawet w obliczu prawa babcia i dziadek to istotne postacie w rodzinie. Czasem są jak koła ratunkowe w kryzysowych sytuacjach. Kodeks rodzinny i opiekuńczy przyznaje dziadkom prawo założenia rodziny zastępczej dla wnucząt w sytuacji, gdy biologiczni rodzice są niewydolni wychowawczo albo w sytuacjach, gdy - na przykład - umierają. Ustawy sankcjonują także prawo dziadków i wnucząt do wzajemnych kontaktów. W sytuacji, gdy rodzice dzieci odmawiają takowych, dziadkom przysługuje prawo wystąpienia do sądu o ustanowienie takich kontaktów, o ile jest to wskazane z punktu widzenia dobra dziecka.

Ale dziadkowie, nawet wbrew swojej woli, mogą być też zobligowani przez sąd do świadczenia alimentów na rzecz wnuczków. Do takich sytuacji dochodzi

Babcia na 300 procent

Najstarszą wnuczkę zawozi rano do przedszkola. Pod wieczór, po pracy, często robi zakupy i podwozi córcę, która po powrocie ze swojej pracy do domu musi zająć się trójką „drobiazgów”.

- Ja bez mojej mamy i babci chyba bym umarła - nie kryje Magdalena Stańczyk-Horler. - One zasługują na pomnik. Babcia Ela to sama dobroć, taki kanon „babciości”. Tak jak mnie traktowała, gdy byłam dzieckiem, tak teraz zajmuje się moimi dziećmi. A czy nie są głodne, czy im nie zimno, czy napiją się soczku - przez cały czas o nich myśli. A moja mamę podziwiam, bo prowadząc własny biznes i mając swoje sprawy na głowie, ma jeszcze czas dla mojej rodziny. Mama i babcia to filary naszej rodzinnej logistyki.

Tymczasem mama Magdy - Ewa przyznaje, że oszalała na punkcie swoich wnucząt i codziennie, choć

na chwilę musi się z nimi zobaczyć. A gdy je zabiera do siebie, to już jest prawdziwe szaleństwo.

- Staram się celebrować każdą chwilę z nimi, nacieszyć się tym „babciowaniem”. To najlepszy czas w ich rozwoju. Dzieci szybko rosną, zaraz pójdą do szkoły, później wejdą już w swój świat, będą miały rówieśników dokoła. Ile więc mogę, tyle czasu im poświęcam. Oddaję to, co sama dostałam w domu - nie kryje Ewa Zając-Brzostek.

Przyznaje, że jest babcią trochę zwariowaną, ale w granicach rozsądku. Prowadzenie własnej firmy to czasochłonne zajęcie. Człowiek jest prawie cały dzień poza domem. Ale nieoceniona pomocą jest też dla Magdy jej babcia Ela, czyli prababcia Niny, Nadii i Brunona.

Dziadek od miesiąca

- To niesamowite uczucie, nawet nie wyobrażałem sobie, że można być tak szczęśliwym. Miłość do wnuka przyszła w jednej chwili, jak grom z jasnego nieba - śmieje się Mariusz Borkowski, który 16 grudnia został dziadkiem. Kajtuś to pierwszy wnuk w rodzinie, syn najstarszego z czterech synów Mariusza.

Dziadek Mariusz ma już plan dla wnuczka - nauczy go jeździć rowerem,

Jolanta i Jerzy Siarkiewiczowie chcą zaszczyć u wnuków sportowego bakcyła.



G. KOCZUBAŁ

- Bycie dziadkiem to fantastyczne uczucie - mówi Mariusz Borkowski.



G. KOCZUBAŁ

będzie zachęcał do aktywnego trybu życia. Tak też wychowywał swoich synów. Zresztą to rodzinne zamiłowanie.

- Pradziadek Kajtusia, Czesław, biega jeszcze w maratonach. Ja, oprócz jazdy na rowerze, też sobie biegam - dodaje Mariusz, trzymając Kajtusia na rękach. A trzyma fachowo, pewnie. Gdyby była taka potrzeba, to i nie bałby się dziecka przewinąć, ubrać czy wykapać.

- Nie bałabym się zostawić Kajtka z dziadkiem, choć pewnie za pierw-

szym razem byłby jakiś niepokój. Ale nie będzie problemu - mówi Irmina, mama niemowlaka.

Rodzice objeżdżili z dzieckiem wszystkich dziadków. Kajtek ma nawet prapradziadka.

- Moja mama jest przeszczęśliwa z powodu zostania prababcią. Jest bardzo aktywna, ma działkę, na której uprawia warzywa i owoce. Po ostatnim sezonie narobiła przetworów i dżemików, żeby dla dziecka było - śmieje się Mariusz.

Świeżo upieczony dziadek dziadkiem w sensie fizycznym się nie czuje. Do emerytury sporo lat pracy mu jeszcze zostało. A poza tym ani myśli siedzieć w kapciach w domu. Już planuje na wakacje długodystansową wyprawę rowerową. Gdy tylko Kajtuś podrośnie, dziadek planuje kupić dla niego przyczepkę rowerową i zabierać go na wspólne eskapady.

- Jako dziadek chciałbym mu przekazać, że w życiu najważniejsza jest uczciwość i szacunek dla ludzi.

Wszystkie rodzinne historie, które znam od swoich dziadków i rodziców, też postaram mu się przekazać. Żeby wiedział, skąd jest, jakie są jego korzenie - dodaje Mariusz.

Współcześnie przekaz międzykulturowy jest utrudniony, bo pogłębia się dystans międzypokoleniowy. Osłabienie autorytetów rodziców i dziadków powoduje rozluźnienie więzi w rodzinie. Jednak to właśnie dziadkowie są tymi, którzy dbają o przekaz doświadczeń życiowych, wartości i poglądów na ważne sprawy. Takie rozmowy dziadków z wnukami to doskonała okazja do przekazywania wiedzy o świecie, kulturze i tradycji. Bo kontakty międzypokoleniowe nie tylko wzbogacają wiedzę dziecka o dziejach rodziny, ale są też nośnikiem wiadomości o historii narodu i nierzadko również wzmacniają uczucia patriotyczne.

Wyczekiwanie na prawnuki

Rafała do szkoły na maturę zawiozła... babcia. Miała wtedy zielonego „malucha”. Gdy wnuk wysiadł z auta, babcia dała mu kopniaka na szczęście. Zresztą babcia Tosia potrafi zaskakiwać.

Choćby z tym kursem na prawo jazdy. Babcia Tosia była już w słusznym babcinym wieku 69 lat i poczuła, że jako aktywna osoba, nie może tracić czasu na jazdę autobusami albo co chwilę angażować kogoś z rodziny do podwiezienia tu i tam. Za młodu jeździła na rowerze, ale teraz pomyślała, że najwyższy czas zrobić prawo jazdy. Na egzaminie teoretycznym pojawił się tylko jeden błąd, do praktycznego podchodziła pięć razy. Czworo wnucząt, już dorosłych, dumnych jest ze swojej babci.

chodzi w kapciach

- Tak bym chciała doczekać prawnuków, może Bóg pozwoli - uśmiecha się pani Antonina. 82-letnia babcia jest pełna życiowej energii i pogody ducha. Ona też jest dumna ze swoich wnuków i dzieci.

Rozkłada na stole album, który najstarsza wnuczka Kasia i wnuk Rafał przygotowali dla dziadków z okazji 50. rocznicy ślubu. Są tu zdjęcia z lat młodości, powinnowania od krewnych, przypomniane zabawne i wzruszające momenty z życia jubilatów, a nawet babcina obrączka, która po pół wieku noszenia na palcu wytarła się do cieniutkiego kółka.

- Czasem czytam sobie kartki od Kasi. Za każdym razem się wzruszam. Dorosła, zamężna kobieta, a takie słowa mi pisze..... - oczy pani Tosi lekko się zaszkliły:

Kochana Babciu. Chciałabym Ci podziękować, że zawsze mnie wspierałaś i byłaś takim dobrym duchem, który czuwał nad wszystkim. Mam cudowne wspomnienia z dzieciństwa i młodości, które na zawsze będą w moim sercu. Ogromnie Cię kocham, bardzo szanuję i podziwiam jako kobietę, żonę, mamę i babcię - pisała Kasia z okazji 80. urodzin babci.

A babcia Tosia mówi, że gdy już będą prawnuki, a ona będzie miała siły, to sobie „pobabciuje” na całego.

- Bo gdy moje wnuki były małe, to nie miałam dla nich zbyt wiele czasu. Mieliśmy gospodarstwo, w którym ciągle była praca. Ile mogliśmy z mężem, tyle poświęcaliśmy im czasu - dodaje pani Tosia.

Jak babcię kocham

Jak podkreślają socjologowie i psychologowie społeczni, doświadczenie życiowe dziadków przydaje się często do rozwiązywania problemów. I choć czasem babcia czy dziadek nie potrafią dać współczesnemu młodemu pokoleniu gotowych rozwiązań i recepty na życie, to na pewno dodają otuchy i wspierają psychicznie. A dobre relacje między dziadkami, rodzicami i wnukami tworzą w rodzinie właściwą atmosferę. Oddanie i dobroć, gotowość do poświęceń i wyrzeczeń, to główne cechy babć, doceniane najbardziej przez wnuki.

- Chcemy z mężem dać naszym wnukom pewne wzorce. Mówi się, że to rodzice wychowują, a dziadkowie rozpieszczają. I coś w tym jest. My oczywiście rozpieszczamy nasze wnuki, ale rozsądnie. Nic przeciwko rodzicom, ich podejściu do wychowania - opowiada Jolanta Siarkiewicz.

Razem z mężem czynnie uprawiają sport - jeżdżą na rowerze, na nartach, na nartach też biegają, a poza tym sporo chodzą po górach. Babcia z dziadkiem zabierają Szymona i Michała na spacer do lasu, pokazują przyrodę. Bo, jak mówią, jeśli żyje się w tak pięknym miejscu, które sprzyja aktywności fizycznej, to grzechem byłoby nie zaszczyć w dzieciach takiego sportowego bakcyła.

- To nie było tak, że się nie mogłam doczekać wnuków. Ale jak już się chłopcy pojawili, to czuję, że odmłodziłam. Naprawdę - śmieje się pani Siarkiewicz.

A Ewa Zając-Brzostek cieszy się, że może wnuczkom poświęcić czas. Bo, jak przyznaje, dla swoich dzieci, gdy były małe, tyle go nie miała z powodu absorbującej pracy.

- Tych relacji z wnukami nie jest w stanie nic zastąpić. Ale to procentuje. Czuję się przez nie kochana i potrzebna im. Dziadkowie mają zresztą więcej cierpliwości do dzieci.

Psychologowie zajmujący się rodziną podkreślają, że pomoc dziadków i aktywne ich uczestnictwo w życiu przyczyniają się do zaspokojenia potrzeb psychicznych i fizycznych wnuków. Zapewniają im poczucie miłości, bezpieczeństwa i przynależności.

Nie bez znaczenia jest też aspekt ekonomiczny funkcjonowania rodzin wielopokoleniowych. Nierzadko młode małżeństwo zamieszkuje w domu swoich rodziców, bo nie stać go na własne lokum. Gdy pojawia się

w domu dziecko, dziadkowie naturalnie włączają się w jego wychowanie. Niejednokrotnie wspomagają też swoje dzieci finansowo, a ich dochody stanowią nieraz znaczny udział w domowym budżecie. Pomoc materialna ze strony dziadków przyczynia się do zapewnienia lepszych warunków rodzinie i dzieciom.

Zaopiekowanie się dziećmi przez dziadków umożliwia rodzicom pracę zawodową. Zatem taka pomoc ma wymiar ekonomiczny, łatwy do

oszacowania. Są rodziny, które na takie wsparcie nie mogą liczyć, stąd wynajmują opiekunki lub posyłają dzieci do żłobków i przedszkoli.

Dzięki postępowi medycyny, zdrowemu stylowi życia i zmieniającym się trendom społecznym współcześni dziadkowie dłużej cieszą się dobrym zdrowiem, życiową witalnością i są młodzi duchem. Dziadkowie postrzegani są jako ci, którzy wnoszą wiele dobrego do współczesnej rodziny.

Grzegorz Koczuba

Pani Antonina ma czworo wnucząt i z niecierpliwością czeka na prawnuki.



G. KOCZUBA



Magda Stańczyk-Horler i jej dzieci zawsze mogą liczyć na wsparcie prababci Eli i babci Ewy.

BEN HORLER

Na łyżwy, na tenisa i do teatru

Kto nie ma pomysłu, gdzie wysłać dziecko na ferie, a nie zapisał go na zorganizowane zajęcia, może skorzystać z dodatkowych atrakcji, które przygotowało miasto. Wystarczy... przyjść.

W okresie zimowym furorę wśród młodzieży robią lodowiska. W Jeleniej Górze funkcjonują trzy. Dwa z nich to tzw. Białe Orliki, zlokalizowane przy Szkole Podstawowej nr 13 oraz Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych. Korzystanie z nich jest nieodpłatne zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Trzecie lodowisko, przy II LO, jest darmowe dla dzieci, młodzieży i studentów, ale odpłatne dla dorosłych (wejście - 10 złotych). Przy każdym lodowisku funkcjonuje wypożyczalnia łyżew. MOS Jelenia Góra, który obsługuje lodowiska, przygotował kilkaset par łyżew. Wypożyczenie jest odpłatne - 3 złote młodzież, 5 złotych - dorośli. Lodowiska czynne są od poniedziałku do piątku w godzinach od 8. do 20., a w soboty, niedziele i święta od 10. do 20.

Lodowiska to niejedyna oferta Międzyskolnego Ośrodka Sportu w Jeleniej Górze na zimę dla dzieci. - Oferu-

jemy także zajęcia sportowe - mówi dyrektor Ireneusz Taraszkiewicz.

Codziennie od poniedziałku do piątku, w godzinach 10.-14., w hali MOS przy ul. Curie-Skłodowskiej będzie dyżurował nauczyciel, który zorganizuje czas dzieciom. Będą to głównie zespołowe gry sportowe. Na te zajęcia nie trzeba się zapisywać, wystarczy przyjść i mieć ze sobą strój sportowy.

Podobnie jest z zajęciami tenisa ziemnego. Będą prowadzone pod okiem wykwalifikowanego pracownika, w hali przy ul. Sudeckiej w Jeleniej Górze, w godz. 12-14. Nie trzeba przynosić swoich rakiet. Zajęcia tenisa będą odbywały się w pierwszym tygodniu ferii, zajęcia z gier sportowych - w obu tygodniach.

Władze miasta zachęcają też do skorzystania z Term Cieplskich. - To znakomite miejsce na wypoczynek o każdej porze roku - mówi Jerzy Łuźniak, zastępca prezydenta Jeleniej

Góry. Niestety, korzystanie z basenów jest odpłatne. Bilet ulgowy na 2 godziny (dla dzieci i młodzieży) w tygodniu, w godzinach 8.-15., kosztuje 16 złotych. Szczegółowy cennik znajduje się na stronie internetowej Term Cieplskich.

Sporo atrakcji przygotowały też jeleniogórskie placówki kultury. Zajęcia prowadzone są w większości dla grup zorganizowanych, a zapisy prowadzone były przed feriami, o czym informowaliśmy. Kto nie skorzystał, może wybrać się na spektakl dla dzieci i młodzieży do Zdrojowego Teatru Animacji. Spektakle podczas ferii odbywają się zarówno w godzinach przedpołudniowych, jak i popołudniowych. W repertuarze jest m.in. Mała Syrenka, Królewski Wróbel, Cyrk Doktora Dolittle, Brzydkie Kaczątko. Spektakle są odpłatne, bilety kosztują 15 zł/os. Pełny repertuar na stronie ZTA.

(ROB)

Niebanalne ferie z Karkonoskim Parkiem Narodowym

Dzieci i młodzież, chcące ferie zimowe spędzić aktywnie, mają ku temu świetną okazję, dzięki skierowanej do nich ofercie Karkonoskiego Parku Narodowego. Na zaplanowanych w Karpaczu i Szklarskiej Porębie zajęciach praktycznych, wycieczkach i prelekcjach nie będzie można się nudzić. Przy okazji natomiast będzie można się sporo nauczyć.

Zajęcia w Karpaczu dla dzieci i młodzieży w wieku 5-17 lat odbywać się będą we wtorki, środy i czwartki, w godz. 10-13, w Centrum Informacyjnym KPN przy ul. Leśnej 9 oraz w Domku Myśliwskim.

W Szklarskiej Porębie, dla takiej samej grupy wiekowej, w tych samych dniach i godzinach feryjne atrakcje w Karkonoskim Centrum Edukacji Ekologicznej KPN

Pierwsze zajęcia już dzisiaj, 20 stycznia - w Karpaczu, w ramach zajęć „Geoturystyczne atrakcje Gór Olbrzymich”. Uczestników czekają: wizyta w CI KPN, nauka wykorzystania mapy geologicznej i trójwymiarowego modelu Karkonoszy oraz panoram. Będzie też rozpoznawanie skał i minerałów oraz obserwacje skał i minerałów pod binokularami. Jutro, 21 stycznia - uczestnicy ruszą „Śladami pierwszych traperów”, a w czwartek 22 stycznia zapoznają się z „Mapą, niezbędnikiem każdego turysty”. W przyszły tydzień: wtorek, 27 stycznia - wycieczka „Karkonosze Zimą”, w środę 28 stycznia „Epoka lodowcowa w Karkonoszach” (będzie można pocwiczyć poruszanie się na rakietach śnieżnych), a w czwartek 29 stycznia zajęcia terenowe i plastyczne w rozpoznawaniu tropów i śladów zwierząt: „Zostań tropicielem”.

W Szklarskiej Porębie zajęcia nie będą miały monotematycznego charakteru. W zależności od pogody i innych okoliczności uczestnicy mogą się spodziewać: zimowych wypraw na rakietach śnieżnych, zajęć z orientacji w terenie, tropienia zwierząt, poznawania niebezpieczeństw Karkonoszy, obserwacji przyrody w skali mikro i makro, filmów przyrodniczych.

Chętni do wzięcia udziału w zajęciach muszą pamiętać o właściwym ubiorze. Zajęcia są bezpłatne. Trzeba się jednak na nie zapisać (w Karpaczu pod numerem (75) 717 21 24, w Szklarskiej Porębie pod numerami (75) 7000008, 514607299 lub 514607295), bo liczba uczestników jest ograniczona. Zajęcia będą przeprowadzane, jeśli zgłosi się przynajmniej 5 osób.

(mal)

Wizja szkła



A. GASSOWSKI

O wizjach - szkieł i kolorów - opowiada najnowsza wystawa, którą oglądać można w gmachu Muzeum Karkonoskiego.

Szklane wariacje, niezwykle kształt, które mienią się nieraz wszystkimi barwami tęczy, pulsują na naszych oczach lub układają w zabawne bądź intrygujące formy to „Wizja szkła” studentów i absolwentów Wydziału Ceramiki i Szkła Akademii Sztuk Pięknych im. E. Gepperta we Wrocławiu oraz Emanuela Czujowskiej. Każdy z przedmiotów ułożonych na ekspozycji pozostaje niepodobny do sąsiedniego, żaden nie powtarza formy kolejnego. Niektóre z obiektów ozywają za sprawą dynamicznego źródła światła, niektóre stanowią połączenie szkła, oraz innego tworzywa. Tu z wodnistej formy, podobnej wielkiej kropli wody, „wylewa się” zielona trawa, tam przezroczysty sześcian czaruje niebieską, następnie złotą, a później czerwoną poświatą. Gdzie indziej motyl podobny wyrobom Tiffany’ego, zachwyca gamą bajecznych barw i odcieni. Kilka kroków

dalej leżą porozrzucane, niby przypadkiem, małe figurynki, a zaraz obok szklane nici „przelewają się” z jednego naczynia do drugiego.

- Prezentowane w Muzeum Karkonoskim prace wykonane są różnymi technikami. Szkło obrabiane na zimno, topione w piecach, fusing, slumping, szkło grawerowane, witraż, szkło wykonywane w hucie. Prace są różnorodne, tak jak różnorodni są studenci i absolwenci, no i jak różnorodne są wizje, które ukazać chcą artyści w swoich dziełach. Niektóre bardzo subtelne, delikatne, z innych zaś biją silne emocje. Różnorodność ta pokazana jest też dzięki łączeniu szkła z innymi materiałami i eksperymentowaniu, bo eksperyment właśnie pozwala często odkryć nowe oblicze szkła. Każdy obiekt pokazuje inną historię, wyraża inny charakter artysty - mówi Aneta Sikora-Firszt, kurator wystawy.

AG

Czy wiesz, że...



G. KOCZUBAJ

Okazały gmach z numerem 30 przy ulicy Mickiewicza w Jeleniej Górze to dawny szpital wojskowy, a później Urząd Finansowy. Mija właśnie 110 lat od wzniesienia obiektu.

Wraz z rozwojem garnizonu jeleniogórskiego na początku XX wieku powstała potrzeba wybudowania lazaretu, czyli szpitala wojskowego. Zapadła decyzja o ułożeniu go na obrzeżach miasta, w sąsiedztwie parku. Garnizonlazarett powstał w latach 1904-1905 przy ówczesnej Stonsdorferstrasse 13.

Na rozległym terenie wzniesiono trzy obiekty: główny budynek szpitala, oddzielne pomieszczenia izolacji oraz stojącą przy bramie wjazdowej kostnicę. Położenie szpitala zapewniało chorym żołnierzom doskonałe warunki lecznicze i rekonwalescencji.

Po 20 latach działalności szpital przeniesiono na opuszczonego przez wojennych nowych koszar przy obecnej ulicy Grunwaldzkiej, a naprzeciwko budynek w 1924 roku zajął Finanzamt Hirschberg, czyli Urząd Finansowy. Trudno uwierzyć, że, mimo iż obiekt był spory, to okazał się za mały dla rozrastającej się biurokracji finansowej. Trzeba pamiętać, iż w tamtych czasach jedynym nośnikiem danych i informacji były kartki papieru, więc na teczkę oraz segregatory potrzeba było sporo miejsca.

W latach 1928-1930 poszpitalny obiekt wyremontowano, poważnie zmodernizowano, a do głównego gmachu dobudowano nowe skrzydło, zwiększając tym samym powierzchnię budynku dwukrotnie. W dotychczasowej kostnicy ułożono garaż i pralnię.

Wraz z zakończeniem II wojny światowej budynek objęła polska administracja i przez pięć następnych lat funkcjonował tu urząd skarbowy. Po tym czasie administrację skarbową przeniesiono w inne miejsce, a w dawnym lazarecie, w 1950 roku zlokalizowano Zakład Lecznictwa Pracowniczego wraz z biurami, ambulatoriami, gabinetami lekarskimi oraz komisjami lekarskimi.

Gdy w 1975 roku powstało województwo jeleniogórskie, utworzono także Wojewódzki Szpital Zespolony, którego dyrekcja znalazła siedzibę w budynku dawnego lazaretu. A działalność medyczna w obiekcie stopniowo wygasła. Po reformie administracyjnej w 1998 roku i utworzeniu kas chorych w budynku znalazł się oddział Dolnośląskiej Regionalnej Kasy Chorych, który po dwóch latach przeniósł się do nowo wybudowanej siedziby przy ulicy Wolności.

Obiekt przy Mickiewicza 30 Urząd Marszałkowski od kilku lat próbuje sprzedać. W maju ubiegłego roku cena obiektu oszacowana została na 1,2 mln złotych.

GOK

Ania ze świata cieni

Kolorowy pokój w mieszkaniu w bloku: z telewizorem, laptopem, komórką na biurku, chomikiem o imieniu Denis i widokówkami przyczepionymi na ścianie. Typowy świat szesnastolatki. Ania pokazuje kolorowe wisiorki i bransoletki z gumek, świadectwo jednej z jej ostatnich pasji. I tylko mała maszyna do pisania w brajlu zdradza, że uśmiechnięta dziewczyna, która siedzi za biurkiem, utknęła w świecie cieni.

Przepuklina, igła, obrzęk nerwu wzrokowego

Ania urodziła się z przepukliną oponowo-rdzeniową i wodogłowiem. Zastawka umieszczona w głowie na osiem lat pozwoliła żyć we względnym spokoju.

Ania rozpoczęła drugą klasę podstawówki w Mysłakowicach, kiedy zaczęło się coś dziać z lewym okiem. Lekarze chcieli zrobić rezonans, ale prześwietlenie wykazało ciało obce tkwiące w okolicy szyi. W klinice we Wrocławiu lekarze wyciągnęli... igłę pozostawioną tam podczas operacji umieszczenia zastawki w głowie Ani tuż po jej urodzeniu w jeleniogórskim szpitalu. Dopiero teraz był możliwy rezonans. Wykazał złe działanie zastawki i obrzęk nerwu wzrokowego. W klinice w Łodzi wymieniono zastawkę w głowie. Ale w ciągu trzech miesięcy Ania straciła wzrok.

- Widzę światło, cienie, czasem kontury postaci - wyjaśnia Ania, dziś uczennica trzeciej klasy gimnazjum. Przyznaje, że wtedy, dla ośmiolatki, utrata wzroku była szokiem:

- Koleżanki bawiły się na podwórku, ja musiałam siedzieć w domu.

Wychodzenie z mroku

Ania szybko przyzwyczaiła się do nowych warunków życia. Nauczyła się rozkładu mieszkania na pamięć. Nie straciła ani jednego roku nauki. Podręczniki czytała jej mama już w szpitalu, później nauczycielka przychodziła do domu. Przed piątą klasą Ania opanowała pisanie i czytanie w brajlu. Pani Marysia, niewidoma nauczycielka brajla, dojeżdżała w weekendy do Mysłakowic z Wrocławia. I to był przełom.

- Mogłam odtąd sama się uczyć, czytać książki - powie Ania. A mama potwierdzi, że Ania jest świetną uczennicą i pozeraczką książek.

W myslakowickiej szkole dwie nauczycielki ukończyły kurs brajla, żeby pomóc Ani. Testy na koniec szóstej klasy sprowadzono ze szkoły dla niewidomych we Wrocławiu. Bo Ania nie mogła

uczyć się we wrocławskiej szkole dla niewidomych ze względu na swoje schorzenie. Funkcjonowanie zastawki w głowie Ani kontroluje mama. Szkoła nie była w stanie zapewnić całodobowego bezpieczeństwa.

- Ja się cieszę, że jestem w domu. Przekonałam się, że nawet lepiej dogaduję się z ludźmi zdrowymi - chwali Ania swoje życie. Nie narzeka na los. Nie narzeka na innych ludzi. Podkreśla, że nigdy nikt nie dokuczał jej

jest wybredna. Zwłaszcza, kiedy wybiera buty.

- Może mi łatwiej, bo pamiętam obrazy sprzed utraty wzroku - tłumaczy.

Tylko na jazdę rowerem tandemem mama nie może jej namówić. Samodzielnie z domu Ania wychodzi rzadko. Bywa, że bierze łaskę i wychodzi drogą w kierunku mamy pracy. Ale na drodze czuje się niepewnie. Razem z mamą zapamiętały scenę, kiedy z panią Marysią, nauczycielką brajla, wybrały

indywidualnego. Żeby dojeżdżać codziennie do szkoły, musiałyby mieć zapewnionych wolontariuszy.

- Chciałabym na część lekcji dojeżdżać do szkoły - upiera się Ania głośno. Bo Ania nie jest z tych cichych, zamkniętych w sobie osób. Lubi towarzystwo. Jest ciekawa świata. Dlatego tak marzyła o dwóch „gadżetach”:

- Moje marzenia spełniają się, choć powoli - powie dziewczyna, która od ostatniego Bożego Na-

Rodzice Ani otworzyli furtkę do zbierania funduszy z jednoprocentowego odpisu z podatku, ale numeru konta nie chcą podawać publicznie.

- Może inne dzieci są bardziej potrzebujące. Pracujemy, jakoś radzimy sobie - powie mama Ani.

Konto i zbiórka pieniędzy ma być kapitałem Ani na przyszłość. W klinice w Monachium Ania przeszła specjalistyczne badania. Na dziś lekarze nie potrafią Ani pomóc odzyskać wzroku, ale nie przekreślają nadziei. Uszkodzony jest tylko, i aż, nerw wzrokowy.

- To kwestia dwóch miesięcy, a może pięciu lat, kiedy będą możliwe przeszczepy nerwu wzrokowego - powiedzieli specjaliści w Monachium.

Póki co, Ania specjalnie nie martwi się światem cieni:

-... mało urosłam. Szkoda - mówi jak typowa nastolatka.

Lubi podróżować z rodzicami, zwiedzać nowe miejsca. Ostatnio pojechali do wrocławskiego ZOO, gdzie funkcjonuje od niedawna ścieżka dla osób niewidzących. Można wędrować od stanowiska do stanowiska z tabletem i „słuchać” (czytaj: zwiedzać) ZOO.

Marzeniem Ani jest porozmawiać z... Igorem Kwiatkowskim z kabaretu Paraniormalni.

- Już dwa razy mama z babcią spotkały go na zakupach w Tesco. A mnie wtedy z nimi nie było - żałuje nastolatka. I dodaje:

- Kiedy ktoś do mnie przychodzi, dziwi się, że zbieram widokówki. A ja naprawdę niczym się nie odróżniam od rówieśników. No, oprócz tego, że nie widzę.

Kiedy jechałam na rozmowę z Anią Kłosińską z Mysłakowic, byłam przygotowana na spotkanie ze światem w mroku. Odnalazłam kolorowy świat nastolatki kochającej idoli muzycznych i kabaretowych, splatającej z gumek bransoletki, zafascynowanej światem internetu, ciekawej świata i innych ludzi. Niełatwo jest zlekceważyć świat cieni. Ani, jej rodzicom i dziadkom to się udało.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska



Ania w tym roku kończy gimnazjum. Jej marzeniem jest psychologia. Ale to dużo później. Póki co, chciałaby porozmawiać z kabaretową „Mariolką” z Paraniormalnych.

z powodu utraty wzroku. Na osiedlu ma dwie koleżanki. Przyjaźni się też z niedowidzącą Klaudią.

Ani zwyczajne życie

Rodzice Ani pracują. W domu mieszkają jeszcze dziadkowie. Życie w mieszkaniu w myslakowickim bloku toczy się zupełnie zwyczajnie.

- Lubię sprzątać, oglądać telewizję (czytaj: słuchać) - zdradza Ania.

Z rodzicami chodzi do kina. Ostatnio „obejrzała” film „Miasto 44” i zbiera widokówki.

- Staram się żyć jak każdy - powie Ania. A mama przyzna, że na zakupach „ciuchowych” Ania

się na spacer po Mysłakowicach. Obie z białymi łaskami. Mama Ani za nimi. Na pasach kierowca zatrzymał się z piskiem opon i wykrzyknął: „A co wy, k..., ślepe?”

Jutro... dorosłość

- Chciałabym zostać psychologiem i pomagać dzieciom. Niekoniecznie tylko tym, które nie widzą - powie Ania o planach na dorosłe życie.

We wrześniu 2015 roku Ania chce rozpocząć naukę w III LO w Jeleniej Górze. Ma już zgodę dyrektora szkoły. Myślała o starcie na równych prawach z innymi uczniami, ale po rozmowie zgodziła się na pierwszy rok nauczania

rodzenia ma w domu internetowe okno na świat. Specjalny program w telefonie i laptopie pozwala żyć podobnie jak wszystkie nastolatki.

- Denerwowało mnie, że nie ma gazet dla młodzieży w brajlu i nie wszystkie książki, które chciałam przeczytać, można było zamówić na audiobooku.

Marzenia tuż za blokiem

Ania kocha muzykę. Udało jej się być na koncercie dwóch ulubionych zespołów. Pojechała na koncert do Zgorzelca z rodzicami. Teraz czeka, kiedy i gdzie w naszym regionie zaśpiewa jej kolejna idolka, Sylwia Grzeszczak. Musi być na tym koncercie.

Szkoła Kibicowania w Zgorzelcu

Klub Koszykarski PGE Turów Zgorzelec przygotował dla młodzieży wspaniałą niespodziankę. Podczas ferii zimowych najmłodszy fani koszykówki będą mogli dopingować swoich klubowych idoli podczas meczów z drużynami Telenet Ostenda oraz Jezioro Tarnobrzeg.

Specjalną ofertę przygotowano w związku z początkiem ferii zimowych, które na Dolnym Śląsku rozpoczęły się 19 stycznia. Podczas dni wolnych od nauki koszykarski mistrz Polski rozegra we własnej hali dwa mecze, na które najmłodszy będą mieli wstęp na specjalnych zasadach. Podczas meczów z Telenetem Ostenda i Jezioro Tarnobrzeg PGE Turów Zgorzelec otwiera Szkołę Kibicowania dla dzieci i młodzieży. Na

te mecze bilety dla dzieci i młodzieży w wieku od 5 do 16 lat dostępne będą za symboliczne 2 złote. Klub, wraz z trenerem Miodragiem Rajkovićem, chce zachęcić i zaprosić jak najwięcej młodych sympatyków koszykówki do aktywnego wspierania PGE Turowa. W środę, 21 stycznia, o godzinie 19:00 Turów zagra przeciwko Telenetowi Ostenda,

w składzie którego występuje do brze znany w Zgorzelcu J.P. Prince. Amerykanin, ulubieniec publiczności zgorzeleckiej w ubiegłym sezonie, był jednym z ojców pierwszego w historii klubu Mistrzostwa Polski. Dodatkowo w składzie zespołu z Belgii jest także utalentowany reprezentant Polski Mateusz Ponitka. To spotkanie będzie pierwszą okazją, aby wziąć udział w Szkole Kibicowania, przywitać w PGE Turów Arenie obydwu wymienionych wyżej koszykarzy oraz wspierać drużynę Turowa w kolej-

nych zmaganiach w ramach Pucharu Europy. Dla uczestników Szkoły Kibicowania przygotowano niespodzianki i gadżety. Oprócz tego przygotowano także zajęcia dla młodzieży z klas 1-6. Poprowadzi je doskonale znany w Zgorzelcu Tomasz Zabłocki, obecny trener młodzieży i były koszykarz. Treningi odbywają się o godzinie 14:30 w głównej hali PGE Turów Areny, we wtorki i czwartki. Zaprośnienie adresowane jest do dziewcząt i chłopców.

(mat)

Życie niewesołe

Dominiko, mam pytanie. Jak myślisz, ile nieszczęść może udźwignąć jeden człowiek? To pytanie retoryczne, bo wiem, że naprawdę dużo, nawet więcej niż ja. A jednak można wrócić do normalności, trzeba tylko mocno chcieć. Mam 50 lat, a czuję, jakbym miała na sobie doświadczenia nieszczęść wielu osób. Wysłałam młodo za mąż, wielu chłopców się o mnie starało, wybrałam tego, którego pokochałam. Szczęście trwało krótko, bo jego rodzice mnie nie akceptowali i nie szanowali, więc i on źle mnie traktował. Mieliśmy własne sklepy, ale czułam się w nich jak służąca, a nie współwłaścicielka. Odchodziłam od niego i wracałam, nasi synowie rośli, odnosili sukcesy, byliśmy z nich dumni. I stała się tragedia. Jeden z nich, mając już lat kilkanaście, spadł z dużej wysokości i się zabił. To był też koniec naszego małżeństwa, oboje strasznie cierpieliśmy. Nawet nie składałam papierów o rozwód, musiałam jak najszybciej gdzieś wyjechać. To była Anglia. Przez agencję au pair znalazłam angielską rodzinę, która poszukiwała opiekunki do dzieci. Nie miałam wyjścia, byłam zadłużona u swojej mamy, mój mąż po sprzedaży lokali zabrał większość pieniędzy i wyprowadził się. Przez dwa lata mieszkalam i pracowałam jako au pair w Anglii, u rodziny z dwójką dzieci. Miałam pracę, względny spokój, dach nad głową, chociaż nadal bardzo cierpiałam. Po jakimś czasie mój mąż bez zapowiedzi przyjechał z chęcią spotkania się. Nie kontaktował się ze mną przez te lata. Nie zgodziłam się na to spotkanie, tym bardziej że podjęłam już wtedy decyzję o powrocie do Polski. Miałam oszczędności, spłacony dług i zabukowany bilet powrotny. Zadzwońiłam do męża i obiecałam, że spotkamy się w Polsce, on powiedział tylko, że przyjechał prosić mnie o wybaczenie. Trzy dni później angielska policja skontaktowała się z moimi gospodarzami. Ciało mojego męża zostało znalezione w samochodzie na parkingu w miasteczku odległym od nas o 50 mil. Popęłił samobójstwo i zostawił list, w którym pożegnał się ze wszystkimi. Byłam przesłuchiwana przez policję, musiałam zidentyfikować ciało, załatwić wszystkie formalności związane z kremacją, pogrzebem, sprowadzeniem prochów mojego męża do Polski. Wszystko sfinansowałam sama. W załatwianiu formalności pomogli mi rodzice dzieci, u których mieszkalam. Tak więc po dwóch latach pracy za granicą znalazłam się w podobnej sytuacji finansowej, co przed wyjazdem z Polski. Po pochowaniu prochów mojego męża w rodzinnym grobie wróciłam do Anglii. Pracowałam tam przez kolejne 4 lata w Nursing Home (dom opieki dla starych, schorowanych ludzi) prowadzoną przez zakonnice. Nie będę tutaj opisywać, przez co tam przeszłam. Po dwóch latach przeprowadziłam się do innego miasta i podjęłam studia, chciałam mieć dobry zawód. I niedługo po tym dostałam wiadomość, że jedno z dzieci, którymi opiekowałam się przez dwa lata, miało wylew krwi do mózgu. W maju przeżyłam załamanie nerwowe i wpadłam w depresję. Dopiero cudowna wiadomość o tym, że zostanę babcią, postawiła mnie na nogi. Wtedy podjęłam decyzję o powrocie do kraju. Złożyłam wniosek o rentę inwalidzką, otrzymałam orzeczenie o częściowej niezdolności do pracy. Jestem w Polsce od jesieni ubiegłego roku i dopiero wiosną rozejrzę się za pracą, gdy skończy się moja terapia. Opisałam niektóre lata mojego życia bardzo skrótowo, podając tylko fakty. Nie opisuję moich przeżyć związanych ze wszystkimi aspektami emigracji: dyskryminacją, wyścigiem rasowym, polską mentalnością na uchodźstwie, ciężką fizyczną i psychiczną pracą, tęsknotą za Polską, żalem, smutkiem, walką o przetrwanie w obcym kraju bez przyjaciół i rodziny. Mam to wszystko już za sobą, pragnę tylko spokoju, kontaktu z moim synem i jego rodziną, z ukochanym wnuczkami. Ale najważniejszy jest spokój duszy, który powoli osiągam.

Wiktor

Dziękuję bardzo za list, życzę Ci, wraz z czytelnikami, abyś realizowała swoje pragnienia.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Prosta tarta z jabłkami i mascarpone

Tarty wkraczają z impetem do menu w wykwinnych restauracjach, małych studenckich knajpkach i na domowych przyjęciach. Tarty podawane są na słono, z warzywami, mięsem, oraz na słodko. Dziś zamieszczamy przepis na prostą i szybką tartę z jabłkami i serkiem mascarpone.

TARTA z jabłkami i serem mascarpone

Składniki na ciasto na tartę: 125 g mąki pszennej, szczypta soli, 75 g schłodzonego masła pokrojonego na kawałki, zimna woda.

Pozostałe składniki: 2 jabłka (kwaśna odmiana), 1 opakowanie sera mascarpone, 2 jajka, śmietanka 30 proc. 250 ml, cynamon, rodzynki, kilka łyżek rumu.

Przygotowanie: zagniatamy klasyczne ciasto na tartę (jeśli formę na tartę mamy większą, zawsze jesteśmy wierni zasadzie: dwa razy więcej mąki niż masła, np. 300 g mąki i 150 g masła). Wykładamy formę ciastem, nakładamy widelcem i schładzamy 30 minut w lodówce. Pieczemy tartę w piekarniku nagrzanym do 190 stopni, początkowo przez 10 minut przykrytą folią aluminiową i obciążoną na przykład fasolką lub małymi orzechami. Folię zdejmujemy i jeszcze pieczemy tartę 5-10 minut.

Na wystudzony spód ciasta łyżeczką nakładamy serek mascarpone. Na to układamy pokrojone cienko plasterki jabłka i wcześniej namoczone w rumie rodzynki (przez 30 minut), które układamy na jabłkach. Posypujemy cynamonem.

Na wierzch wylewamy przygotowaną masę z dwóch jajek roztrzepanych ze śmietanką.

Zapiekamy w temperaturze 180 stopni, aż wierzch tarty się zetnie i zarumieni. Podajemy po wystygnięciu.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Dowód w zastaw?

Przed nami ferie. Na amatorów sportów zimowych czekają już przygotowane trasy zjazdowe, biegowe i lodowiska, czekają gospodarze tych obiektów, hotelarze i właściciele wypożyczalni zimowego sprzętu. I właśnie w przypadku tych ostatnich, wypożyczalni, warto zwrócić uwagę na to, co oddajemy pod zastaw wypożyczonych nart czy deski.

Zakup sprzętu narciarskiego to spory wydatek dla jednej osoby, a jeśli rodzina liczy osób cztery i wszyscy lubią poszaleć na zjazdówkach, poślizgać się na desce i pobiegać na biegówkach na jakuszyckich trasach? Taki sprzęt trzeba kupić i odpowiednio konserwować. No i trzeba mieć miejsce na jego przewożenie i przechowywanie w domu. Prościej jest pójść do wypożyczalni, gdzie zapłacimy 35-50 zł i o nic nie musimy się martwić.

Kłopotów natomiast obawia się właściciel wypożyczalni - sprzęt może zostać skradziony, może ulec znacznemu zniszczeniu - żąda więc kaucji, a w razie braku większej gotówki, na czas, gdy klient ze sprzętu korzysta, rekwiruje jego dowód osobisty. Jeśli po powrocie sprzęt jest w nienaruszonym stanie, dokument wraca do właściciela.

Takie sytuacje zdarzają się nie tylko w wypożyczalniach, ale także na stacjach paliw, w hipermarketach czy klubach bilardowych. Rozwiązanie stwarza jednak spore zagrożenie dla ochrony danych osobowych i jest bezprawne. Ryzykuje ten, kto dowód zostawia i ten, kto tego zażąda.

Trzeba mieć świadomość, że dowód osobisty w zupełności wystarczy, by osoba, która go bezprawnie posiada, mogła się podszyć pod jego właściciela i narazić go na różne nieprzyjemne konsekwencje. Na podstawie dowodu osobistego można bowiem dokonać zakupu, zawrzeć umowę, a także posłużyć się nim na wiele innych sposobów. O konsekwencjach bezprawnego posłużenia się dowodem osobistym można się dowiedzieć nawet kilka miesięcy później. Wykazanie, że dowód osobisty został użyty niezgodnie z prawem, może być znacznie utrudnione.

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO) prowadzi kontrole wybranych wypożyczalni. Właściciele i pracownicy tychże powinni zdawać sobie sprawę, że zatrzymując dowód osobisty, popełniają wykroczenie, a za nielegalne przetrzymywanie dowodu grozi kara pozbawienia wolności lub grzywny.

(ep)

Gdy serce drgnie

Niekonwencjonalna Pani, lat 52 pozna Pana uczciwego, życzliwego, zapobiegliwego, posiadającego domek lub obszerne mieszkanie, a szukającego miłego towarzystwa na resztę życia. Proszę o treściwe listy.

Ewa

Poznam na stałe, bez nałogu, do 43 lat. Lubię długie, romantyczne spacer, kino, sport, muzykę, tańce. Mam 34 lata, 177 wzrostu, wysportowany, szczupły szatyn, oczy piwne. Tel. 732-307-626.

Romeo

Mam 40 lat, poznam bezdzietną, miłą i szczerą dziewczynę, cel - przyjaźń, stały związek. gg 1255085

Anonim

Miły pan, bez nałogu, domator, 180/100 kg, spokojny, zgodny, niezależny mieszkaniowo-finansowo, miasto okolice Jeleniej Góry, pozna Panią o kobiecym wyglądzie, spokojną, miłą, której dokuca samotność, do stałego związku, pani do lat 60. Proszę o zdecydowanie telefonu, pozdrawiam. Tel. 518-649-794.

Józef

Wolny, lat 32, domator, lubi spacer, uczciwy, nie lubi przygód, pozna Panią do lat 28-30 o uczciwym, dobrym sercu z okolic Jeleniej Góry, Złotoryi lub Legnicy. Tel. 883-694-325.

Artur

Jestem kawalerem, 56 lat, 170 cm wzrostu, mieszkam w okolicy Jeleniej Góry na wsi i poznam Panią do stałego związku, pozdrawiam. Tel. 667-922-020.

Tadeusz

Przed nami kolejny rok - czas snucia nowych planów na przyszłość. Nie obawiaj się znaleźć w nich również miejsca dla kogoś bliskiego. Może dla kogoś, kogo poznasz właśnie dzięki mojej rubryce? Jeśli tak, to pisz lub dzwoń już dzisiaj. Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonisu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załączając w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl

Pomogę, oddam za darmo

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15. (ep)

Do oddania:

Wersalka plus dwa fotele, dywanik; tapczan młodzieżowy; dywan; płaszcz męski.

Potrzeby:

Wózek, wanienka, przewijak, butelki, podgrzewacz, odzież dla niemowlaka (dziewczynka); lodówka, telewizor; łóżko podwójne; pralka, piec „koza”, odkurzacz; buty męskie (39-40 i 42).

Komputer i certyfikat ECDL Twoja szansa na rynku pracy!
Jeżeli jesteś w wieku 25 - 64 lat
 Zapisz się na **BEZPŁATNY KURS KOMPUTEROWY** i uzyskaj europejski certyfikat!
Kurs dla początkujących i rozszerzony
Jelenia Góra • Lwówek Śląski • Gryfów Śląski,
tel. 75 617 10 63
biuro@komputericertyfikat.pl, www.komputericertyfikat.pl

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 § 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc.

ogłasza I licytację nieruchomości, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, położonej w Jeleniej Górze, przy ul. Wolności 303A/2, dla której Spółdzielnia Mieszkaniowa „FAMPA” w Jeleniej Górze prowadzi zbiór dokumentów.

Licytacja odbędzie się w dniu **20-02-2015 r.** o godz. **14:40** w sali nr 118 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **152.900,00 zł.**

Cena wywołania nieruchomości wynosi: 3/4 wartości oszacowania tj. kwotę **114.675,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie **15.290,00 zł.**

Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. **BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 08203000451110000000828050** albo książeczce oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Centrum Diagnostyki Obrazowej Jelenia Góra sp. z o.o.
BADANIA TOMOGRAFII KOMPUTEROWEJ ZATOK
WYNIK w 24 GODZINY

Okres jesienno-zimowy, to czas przeziębień, jeżeli:
 • **masz ciągle zatłakany nos,**
 • **często boli Cię głowa.**

Czy to tylko przeziębienie, czy masz problem z zatokami?

Być może problem jest poważniejszy, nie lekceważ objawów!!!

W CDO Jelenia Góra Sp. z o.o. możesz wykonać badanie Tomografii Komputerowej Zatok w **PROMOCYJNEJ CENIE 150 zł.**

PRZYJDŹ BEZ SKIEROWANIA, zostanie ono wystawione przez naszego lekarza bez dodatkowych opłat.
 Pamiętaj zdrowie masz tylko jedno.
 Promocja trwa do odwołania.
 Minimum formalności - Pełna satysfakcja.

CDO Jelenia Góra Sp. z o.o.
 (budynek KCM)
 ul. Bankowa 5/7 58-500 Jelenia Góra
 tel. 75 64 70 690
 tel. kom. 519 53 99 13, 519 53 99 05

POWIATOWY URZĄD PRACY W JELENIEJ GÓRZE
INFORMUJE PRACODAWCÓW

o możliwości skorzystania ze środków **Krajowego Funduszu Szkoleniowego (KFS)**, z przeznaczeniem na pokrycie kosztów kształcenia ustawicznego pracowników i pracodawców, w wieku 45 lat i więcej, w tym:

1. określenie potrzeb pracodawcy w zakresie kształcenia ustawicznego w związku z ubieganiem się o sfinansowanie tego kształcenia ze środków KFS,
2. kursy i studia podyplomowe realizowane z inicjatywy pracodawcy lub za jego zgodą,
3. egzaminy umożliwiające uzyskanie dyplomów potwierdzających nabycie umiejętności, kwalifikacji lub uprawnień zawodowych,
4. badania lekarskie i psychologiczne wymagane do podjęcia kształcenia lub pracy zawodowej po ukończeniu kształcenia,
5. ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków w związku z podjętym kształceniem.

W celu określenia zapotrzebowania na środki KFS na rok 2015, zapraszamy Państwa do wypełnienia ankiety w terminie do 30 stycznia br.

Ankieta dostępna jest na stronie internetowej Urzędu lub w pokoju 315.

Szczegółowe informacje na temat tej formy wsparcia uzyskać można na stronie Urzędu (www.urzadpracy.jgora.pl), w pokoju 315 lub pod numerem telefonu 75 64 73 178.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 3/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. **ul. Szrenicka** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 267/13 o powierzchni 0.0453 ha, obręb Cieplice VIII, AM 1, KW nr JG1J/00064536
 przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej (jednorodzinnej)
 cena wywoławcza: 27.500,00 zł + 23% podatek VAT
 wadium: 2.800,00 zł
2. **ul. Wolności 107** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 197/5 o powierzchni 0.0934 ha, obręb 40, AM 2, KW nr JG1J/00050396/5
 przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej (jednorodzinnej); przeznaczeniem uzupełniającym są tereny zabudowy usługowej
 cena wywoławcza: 75.000,00 zł + 23% podatek VAT
 wadium: 7.500,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENium S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 19 lutego 2015 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lutego 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 3/2015 Prezydenta Miasta z dnia 13 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Powiatowy Urząd Pracy w Jeleniej Górze

ZAPRASZA

osoby bezrobotne do 30 roku życia zarejestrowane w PUP w Jeleniej Górze do składania wniosków o przyznanie bonu:

- stażowego
- szkoleniowego
- zatrudnieniowego
- na zasiedlenie

Szczegółowe informacje oraz druki wniosków można uzyskać w siedzibie Urzędu w pok. Nr 5 lub 10, 321 (tel. 75 64 73 157 lub 165, 179) lub pobrać ze strony internetowej www.urzadpracy.jgora.pl

Polujemy naprawdę

www.nj24.pl
nowiny
 jeleniagora.pl

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 5/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

**1. UL. POCZTOWA 3**

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 28,63 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni i łazienki z w.c., położony na poddaszu (V kondygnacji) budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 8,45%. Działka nr 45 o powierzchni 0,0184 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JGIJ/00034417/1. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 21.06.2103 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: usługi - głównie o charakterze centrówotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 26.200,00 zł Wadium: 2.600,00 zł.

2. UL. NA SKALKACH 10

Lokal mieszkalny nr 4 o ogólnej powierzchni 37,30 m kw., składa się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki, położony na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 8,60%. Działka nr 209/3 o powierzchni 0,0232 ha, obręb 33, AM-6, KW JGIJ/00028412/1. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 09.12.2102 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną od 3 do 5 kondygnacji.

Cena wywoławcza nieruchomości: 55.900,00 zł Wadium: 5.500,00 zł.

3. AL. WOJSKA POLSKIEGO 14

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 117,10 m kw., składa się z trzech pokoi, dwóch kuchni i dwóch przedpokoi, położony jest na parterze budynku. W.c. lokalu znajduje się na półpiętrze na klatce schodowej, w częściach wspólnych budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 11,94%. Działka nr 79/4 o powierzchni 0,0350 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JGIJ/00028200/2. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 08.03.2103 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: usługi - głównie o charakterze centrówotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 107.600,00 zł Wadium: 10.700,00 zł

4. UL. OSIEDLE ROBOTNICZE 28

Lokal mieszkalny nr 7 o ogólnej powierzchni 35,50 m kw., składa się z jednego pokoju, kuchni i dwóch pomieszczeń gospodarczych, położony jest na poddaszu (IV kondygnacji) budynku. W.c. lokalu znajduje się na korytarzu, w częściach wspólnych budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 8,52%. Działka nr 85/3 o powierzchni 0,0305 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-1, KW JGIJ/00052859/3. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 25.03.2101 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: teren, na którym zlokalizowano budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków, przeznaczenie uzupełniające: usługi nieucypliwne o charakterze lokalnym, w budowane urządzenia towarzyszące, zieleń.

Cena wywoławcza nieruchomości: 34.500,00 zł Wadium: 3.400,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 971160220200000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 26 lutego 2015 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 marca 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 5/2015 Prezydenta Miasta z dnia 15 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Piasek nr 2/3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 7/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

**1. UL. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO 41.**

Lokal mieszkalny nr 6 o ogólnej powierzchni 37,00 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni oraz dwóch pomieszczeń strychowych, położony na poddaszu budynku. W.c. lokalu położone na korytarzu na drugim piętrze, w częściach wspólnych budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 5,93%. Działka nr 46/16 o powierzchni 0,0410 ha, obręb 28 NE, AM-57, KW JGIJ/00045590/7. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 30.12.2095 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: nieucypliwne usługi, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 23.000,00 zł Wadium: 2.300,00 zł.

2. UL. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO 41.

Lokal mieszkalny nr 7 o ogólnej powierzchni 133,80 m kw., składa się z komunikacji położonej na parterze budynku, dwóch pokoi i komunikacji zlokalizowanych na pierwszym piętrze budynku oraz kuchni, strychu i komunikacji na drugim piętrze budynku. W.c. lokalu znajduje się na parterze w częściach wspólnych budynku od strony podwórza. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 21,44%. Działka nr 46/16 o powierzchni 0,0410 ha, obręb 28 NE, AM-57, KW JGIJ/00045590/7. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 30.12.2095 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: nieucypliwne usługi, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 67.600,00 zł Wadium: 6.700,00 zł

3. UL. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO 41.

Lokal użytkowy nr 3 - garaż o ogólnej powierzchni 29,00 m kw., składa się z jednego pomieszczenia garażowego, położony na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 4,63%. Działka nr 46/16 o powierzchni 0,0410 ha, obręb 28 NE, AM-57, KW JGIJ/00045590/7. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 30.12.2095 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: nieucypliwne usługi, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 10.800,00 zł Wadium: 1.000,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A.

1 Oddział w Jeleniej Górze nr 971160220200000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 2 marca 2015 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 6 marca 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29

- I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 7/2015 Prezydenta Miasta z dnia 15 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Piasek nr 2/3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 6/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

**1. UL. CIEPLICKA 29**

Lokal mieszkalny nr 12 o ogólnej powierzchni 51,20 m kw., składa się z przedpokoju, w.c., kuchni, jednego pokoju i sieni o powierzchni użytkowej 34,90 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 16,30 m kw., położony w szeregach budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 5,66%. Działki nr: 136/14 i 136/19 o łącznej powierzchni 0,0818 ha, obręb Cieplice IV, AM-3, KW JGIJ/00063712/1. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 27.01.2103 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 29.000,00 zł Wadium: 2.900,00 zł.

2. UL. WOLNOŚCI 190

Lokal mieszkalny nr 3 o ogólnej powierzchni 16,49 m kw., składa się z dwóch pokoi i kuchni o powierzchni użytkowej 13,85 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego tj. pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 2,64 m kw., położony na poddaszu budynku. W.c. lokalu suche znajduje się na podwórku w częściach wspólnych nieruchomości. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 20,67%. Działka nr 98/2 o powierzchni 0,1123 ha, obręb Cieplice VI, AM-2, KW JGIJ/00070433/3. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 20.03.2106 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej i tereny zabudowy usługowej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 13.000,00 zł Wadium: 1.300,00 zł.

3. UL. KAZIMIERZA PRZEDWY-TEJMAJERA 5A/1.5B

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 29,00 m kw., składa się z jednego pokoju, kuchni, łazienki i przedpokoju o powierzchni użytkowej 26,50 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 2,50 m kw., położony jest na pierwszym piętrze budynku, w klatce 5A. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 2,62%. Działka nr 32/2 o powierzchni 0,1496 ha, obręb Sobieszów I, AM-2, KW JGIJ/00060076/8. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 23.03.2103 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 33.000,00 zł Wadium: 3.300,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A.

1 Oddział w Jeleniej Górze nr 971160220200000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 26 lutego 2015 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 marca 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29

- I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 6/2015 Prezydenta Miasta z dnia 15 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Piasek nr 2/3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

W związku z zakończeniem umowy dzierżawy TV DAMI ogłasza przetarg na nowego dzierżawcę restauracji w centrum Jeleniej Góry. Dzierżawa restauracji „Piwnice Rajców” znajdującej się w podziemiach ratusza obejmuje: lokal wraz z kompletnym wyposażeniem kuchni, baru i sal oraz ogródek letni.

Oferty cenowe wraz z propozycją okresu najmu proszę przysyłać na adres sekretariat@tvdami.eu lub składać osobiście w siedzibie TV DAMI ul. Kilińskiego 4 58-500 Jelenia Góra, szczegóły pod numerem tel. 75 64 500 50



OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgiera 15/2, tel. (75) 764 60 50, zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

20 lutego 2015 r. o godz. 8:00

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze
przy ul. A. Mickiewicza 21, w sali nr 220, odbędzie się
PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość:

- nieruchomość gruntowa, działka gruntu oznaczona geodezyjnie nr 251/3, o powierzchni 0,1860 ha, położona w Piechowicach, ul. Piastów 7, zabudowana budynkiem przeznaczonym na cele mieszkalne wraz z zabudowaniami gospodarczymi, objęta księgą wieczystą nr JG1J/00007621/6 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze. Wg zapisów w księdze wieczystej nr JG1J/00007621/6 właścicielami nieruchomości w udziałach po 1/2 są dłużnicy egzekwowani.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 362 340,00 zł. Cena wywołania nieruchomości wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 271 755,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmiew w wysokości 10 proc. ceny oszacowania całej nieruchomości, tj. 36 234,00 zł, najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w

PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmiew na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

- nieruchomość gruntowa niezabudowana, działka gruntu oznaczona geodezyjnie nr 340, o powierzchni 0,3000 ha, położona w Piechowicach, ul. Piastów, objęta księgą wieczystą nr JG1J/00037805/9 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze. Wg zapisów w księdze wieczystej nr JG1J/00037805/9 właścicielami nieruchomości w udziałach po 1/2 są dłużnicy egzekwowani.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 97 260,00 zł. Cena wywołania nieruchomości wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 72 945,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmiew w wysokości 10 proc. ceny oszacowania całej nieruchomości, tj. 9 726,00 zł, najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w

PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmiew na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50



adwokat Anna Warczak
adwokat Aleksandra Kowalska

zawiadamiają o zmianie siedziby kancelarii od dnia 12 stycznia 2015 r.

aktualny adres:

Jelenia Góra, Al. Wojska Polskiego 77A/1

(naprzeciwko Sądu Okręgowego)

dotychczasowe telefony pozostają bez zmian:

A. Kowalska, tel. 75 75 25 308, e-mail: kowalska.aleksandra@poczta.pl

A. Warczak, tel. 75 75 239 63, 785 991 348, e-mail: annawarczak@wp.pl

Kancelarie czynne od pon. do pt. od godz. 8.00 do 18.00

Prezydent Miasta Jeleniej Góry informuje o przeznaczeniu

Ogłoszeniem Nr 1.2015.VII z dnia 08.01.2015 r. do wydzierżawienia gruntów stanowiących własność Miasta Jeleniej Góry. Ogłoszenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta www.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje: można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w Jeleniej Górze przy ul. Ptasiej nr 2-3, pokój nr 102, tel. 75- 75-48-279.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



BUDYNEK MIESZKALNY - niepowtarzalna lokalizacja

- 1500 m od centrum – z widokiem na Karkonosze i Kotlinę
- mieszkania od 28 m² do 110 m² (dwupoziomowe z antresolą)
- każde z mieszkań posiada balkon i komórkę lokatorską
- miejsca postojowe w garażu podziemnym
- winda przystosowana dla osób niepełnosprawnych
- energooszczędne i nowoczesne technologie
- możliwość indywidualnej aranżacji mieszkań



"KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K."
Budownictwo mieszkaniowe

tel. 75 6469659

513 123 210

www.ksjdevelopment.pl

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Spółka Komandytowa

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

Jelenia Góra ul. Sobieskiego

– wjazd z ronda za budynek 82 A

(dawna Narzędziówka) teren budowy



CENA – od

3500,00

(brutto)

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



ogłoszeniem nr 2/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

1. UL. OSIEDLE ROBOTNICZE 17

Lokal mieszkalny nr 3-3a o ogólnej powierzchni 132,90 m kw., składa się z czterech pokoi, dwóch kuchni, łazienki i dwóch przedpokoi o powierzchni użytkowej 119,10 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych tj. dwóch piwnic o łącznej powierzchni 13,80 m kw., położony na pierwszym piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 12,87%. Działka nr 18/1 o powierzchni 0,0780 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-1, KW JG1J/00046349/0. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 26.06.2096 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny na których preferuje się zabudowę wielorodzinną od 3 do 5 kondygnacji.

Cena wywoławcza nieruchomości: 140.400,00 zł Wadium: 14.000,00 zł.

2. UL. OSIEDLE ROBOTNICZE 58

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 48,20 m kw., składa się z jednego pokoju, przedpokoju, kuchni, łazienki i w.c. o powierzchni użytkowej 40,60 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 7,60 m kw., położony na pierwszym piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 11,27%. Działka nr 32/1 o powierzchni 0,0198 ha, obręb Jelenia Góra 2, AM-1, KW JG1J/00042498/1. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 30.10.2097 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: teren, na którym zlokalizowano budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków.

Cena wywoławcza nieruchomości: 54.000,00 zł Wadium: 5.400,00 zł

3. UL. JANA KASPROWICZA 43

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 36,68 m kw., składa się z jednego pokoju i kuchni o powierzchni użytkowej 22,11 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych - pomieszczenia gospodarczego na strychu, komórki i w.c. o łącznej powierzchni 14,57 m kw., położony na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 10,33%. Działka nr 847 o powierzchni 0,0897 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-4, KW JG1J/00068848/8. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 05.12.2105 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: teren, na którym zlokalizowano budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków.

Cena wywoławcza nieruchomości: 16.200,00 zł Wadium: 1.600,00 zł

4. UL. KROŚNIENSKA 2

Lokal mieszkalny nr 1-2 o ogólnej powierzchni 126,06 m kw., składa się z pięciu pokoi, werandy, kuchni, łazienki z w.c. i pomieszczenia gospodarczego o powierzchni użytkowej 124,07 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego tj. piwnicy o powierzchni 1,99 m kw., położony na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 41,32%. Działka nr 53/5 o powierzchni 0,0723 ha, obręb Cieplice VII, AM-5, KW JG1J/00069578/1. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 13.03.2105 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny mieszkaniowe o niskiej intensywności zabudowy.

Cena wywoławcza nieruchomości: 118.700,00 zł Wadium: 11.800,00 zł

5. PLAC PIASTOWSKI 8

Lokal mieszkalny nr 6 o ogólnej powierzchni 24,30 m kw., składa się z jednego pokoju i kuchni o powierzchni użytkowej 12,00 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - jednego pokoju o powierzchni 12,30 m kw., położony na poddaszu (III kondygnacji) budynku. W.c. lokalu znajduje się na klatce schodowej w częściach wspólnych budynku i jest wspólne z lokalem nr 7. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 5,79%. Działka nr 29/5 o powierzchni 0,0559 ha, obręb Cieplice V, AM-5, KW JG1J/00055827/1.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna oraz tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 14.400,00 zł Wadium: 1.400,00 zł

6. UL. ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO 3

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 38,66 m kw., składa się z jednego pokoju i kuchni o powierzchni użytkowej 36,14 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego tj. piwnicy o powierzchni 2,52 m kw., położony na drugim piętrze budynku. W.c. lokalu wspólne z lokalem nr 6, zlokalizowane na klatce schodowej. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 12,69%. Działka nr 14/4 o powierzchni 0,0246 ha, obręb Cieplice V, AM-1, KW JG1J/00062021/3.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna oraz tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 25.100,00 zł Wadium: 2.500,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 23 lutego 2015 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 lutego 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 2/2015 Prezydenta Miasta z dnia 14 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



ogłoszeniem nr 1/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na łączną sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.

Przedmiotem przetargu jest łączna sprzedaż niżej opisanych lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni 81,10 m kw. położonych w budynku przy ul. Cieplickiej 227 w Jeleniej Górze wraz z udziałem wynoszącym łącznie 63,65% w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 297/3 o powierzchni 0,0490 ha, obręb Sobieszów II, AM-15, KW JG1J/00090680/5.

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 23,82 m kw. składający się z jednego pokoju i kuchni o powierzchni użytkowej 22,01 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - w.c. o powierzchni 1,81 m kw., położony na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 18,70%.

Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 57,28 m kw. składający się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, korytarza i łazienki z w.c. położony na pierwszym piętrze (poddaszu) budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 44,95%.

Cena wywoławcza wyżej opisanych lokali mieszkalnych wraz z udziałem w prawie własności gruntu wynosi: 51.800,00 zł,

w tym:

- cena lokalu mieszkalnego nr 1 wraz z udziałem w prawie własności gruntu: 14.700,00 zł, z czego cena lokalu: 8.800,00 zł, cena gruntu: 6.100,00 zł,

- cena lokalu mieszkalnego nr 2 wraz z udziałem w prawie własności gruntu: 37.100,00 zł, z czego cena lokalu: 22.400,00 zł, cena gruntu: 14.700,00 zł.

Wadium: 5.100,00 zł.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 19 lutego 2015 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lutego 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 1/2015 Prezydenta Miasta z dnia 13 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



Nowa Corsa.

NOWE OH!

Poznaj bliżej nową, zaskakującą Corcę.
Zapraszamy na Dni Otwarte 23 i 24 stycznia.

opel.pl

Zużycie paliwa i emisja CO₂: Opel Corsa 4.3-3.4/100 km, 140-89 g/km wg Rozporządzenia WE 715/2007, w cyklu mieszanym, na podstawie oficjalnych testów w warunkach laboratoryjnych. Rzeczywiste wartości mogą różnić się od podanych w zależności od wyposażenia pojazdu, zachowania kierowcy, warunków atmosferycznych, nawierzchni, jak i innych czynników natury technicznej. Informacje na temat zgłaszania samochodów, przydatności do adopcji oraz recyklingu są dostępne na www.opel.pl. Na zdjęciu mogą być widoczne elementy wyposażenia dodatkowego dostępne za dopłatą.



Firma Motoryzacyjna "Ligęza"

Ul. W. Pola 28, Jelenia Góra, tel. (75) 642 14 82

www.ligeza.pl

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753. H2942-G

3-POKOJOWE na Kiepurze za 175.000,- bez pośredników. Tel. 726-398-301. H3070-G

DO WYNAJĘCIA magazyn 100- 200 m kw. teren ogrodzony, rampa, plac 700 m kw. przy głównej drodze, bardzo dobra lokalizacja, idealny na hurtownię, spedycję lub inną działalność. Tel. 500-048-130. H3073-G

SPRZEDAM mieszkanie 4-pokojowe z balkonem, II piętro, 83 m kw. ul. Wzgórze Partyzantów, dzielnica willowa, beczynszowe z ogrodem, miejscem parkingowym (bez pośredników) cena 260.000,- plus możliwość kupna strychu 50 m kw. 50.000 zł, 693-295-435. H3134-G

MIESZKANIE Wrocław sprzedam, 601-750-910. H3144-G

BEZ pośredników sprzedam mieszkanie 2-poziomowe 120 m w domu 3-rodzinnym w Cieplicach. Tel. 600-314-087. I2-G

ZABOBRZE II zamienię kawalerkę 30 m kw., wysoki parter do wprowadzenia na 2 lub 3-pokojowe do II piętra. Tel. 699-911-112. I4-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 1 i 2-pokojowe w Sobieszowie, 692-44-67-47. I27-G

DO WYNAJĘCIA pokój osobny wejście, kuchnia, łazienka. Tel. 667-621-947. I29-G

SPRZEDAM wynajmę mieszkanie, komfort, centrum, 512-380-297. I61-G

PAWILON do wynajęcia. Tel. 664-307-857. I79-G

POKÓJ z łazienką do wynajęcia. Tel. 791-650-896. I89-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka w Sobieszowie. Tel. 606-34-64-24 lub 668-77-38-56. I97-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka i 2-pokojowe, mieszkania pracownicze- Karpacz. Tel. 603-622-848. I102-G

DO WYNAJĘCIA umeblowana kawalerka, 667-254-348. I125-G

DO WYNAJĘCIA pokój+ kuchnia+ łazienka umeblowane z wygodami dla pracującego. Tel. 662-882-382. I128-G

SPRZEDAM, wynajmę kawalerkę i sklep w centrum, 507-073-692. I130-G

SPRZEDAM 2-pokojowe mieszkanie z balkonem na Zabobrze I, II piętro, cena 105.000 zł. Tel. 609-842-593. I132-G

POSZUKUJEMY kawalerek na Zabobrze Nieruchomości Euro-Dom 601540292.

47 metrów 2-pokojowe 105.000,- 601540292.

LOKAL 145 metrów Kraszewskiego- 295.000 netto sprzedam Nieruchomości Euro-Dom 601540292.

LOKALE usługowe na Kiepurze 79,49 metrów- 100.000 złotych brutto: dwukondygnacyjny 300-metrowy (1750 zł, 800 zł metr), na biura, salony sprzedażowe, hurtownie, magazyny, siłownie, gabinety sprzedamy Nieruchomości Euro-Dom 601540292. I136-G

ZAMIENIĘ kwaterunkowe 86 m kw. 3-pokojowe, Wojska Polskiego na mniejsze 2-pokojowe z miejskim ogrzewaniem, 505-272-152. I138-G

NAJTAŃSZE MIESZKANIA
BEZCZYNszowe
1, 2, 3 - pokojowe
i lokale usługowe w J.G.
Sprzedaj bez pośredników
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
Cena od 1.799 zł/miesiąc
510-124-844

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane i grunty koło Jeleniej Góry sprzedam. Atrakcyjne położenie, media, dogodny dojazd, www.gruntyidzialki.pl Tel. 695-725-857. H2662-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM”, 663-338-443. H2698-G

HALA 1000 m kw. do wynajęcia, 601-750-910.

HALA 750 m kw., 250 m kw., do wynajęcia, 601-750-910. H3146-G

MAŁOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. H3149-G

SPRZEDAM domy 380, 200 m na działkach 1250 m oraz działkę budowlaną 1050 m Jeżów Sudecki tuż obok Jeleniej Góry. Tel. 600-314-087. I3-G

DO WYNAJĘCIA dom w Cieplicach. Tel. 601-960-603. I26-G

HALA ok. 100 m szukam do wynajęcia Jelenia lub okolice do 30 km, 570-300-724. I38-G

DOM w Sosnowcu 105.000 złotych sprzedamy Nieruchomości Euro-Dom 601540292. I137-G

SPRZEDAM działki budowlane małowniczo położone z dogodnym dojazdem w miejscowości Kościelnik. Powierzchnia 1600 i 1900 m kw. Kontakt: 604-698-318. I59-K

SUPER okazja z powodu wyjazdu pilnie sprzedam bez pośredników mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią 65 m kw., II piętro w Jeleniej Górze- Zabobrze, Noskowskiego. Tel. 880-137-068. I61-K

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2605-G

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 721-721-666. H2620-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów Jeżów Sudecki, Długa, 75/713-74-12; www.carbo.jgora.pl H2967-G

VW NEW Beetle, 601-750-910. H3145-G

PRZYCZEPA laweta sprzedam, 601-750-910. H3147-G

SPRZEDAM Renault Laguna 2003 diesel, drugi właściciel, poj. 1,9, stan bardzo dobry. Tel. 792-076-499. I32-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. I66-G

FIAT 126p el 1994 zadbane, stan techniczny bardzo dobry, odpala i jeździ bez problemu, przegląd+ ubezpieczenie do października 2015 roku, 516-073-048. I67-G

SPRZEDAM: Toyota yaris, 2004 rok, 602-123-657.

SPRZEDAM pasy zabezpieczające do ciężarówki, 602-123-657. I82-G

POMOC drogowa całodobowo, Jelenia Góra. Tel. 603-891-408. I96-G

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewał, obok Makro), 504-93-17-15. I21-K

SKUP aut do 50 tys zł. Szybko, konkretnie, gotówka od ręki 7 dni w tyg. 500247769. I56-K

AUTO-SZYBY
HAKI HOŁOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2606-G

KUPIĘ każde auto, 510-52-29-68. H2619-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H2839-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 660-033-256. H3057-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. H2884-G

BRYKIET bukowo- dębowy, ceny producenta. Tel. 601-799-452. H2893-G

DREWNO kominkowe, 512-170-233. H3030-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H3135-G

BUKOWE, kominkowe, 506-070-359. I8-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. I30-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. I55-G

WYSOKOKALORYCZNY czeski brykiety dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykiety zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168; 730-546-118. I78-G

DREWNO opałowe- tanio, 508-568-555. I134-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. I64-K

KONKURENCYJNE POŻYCZKI POD ZASTAW ZŁOTA I SREBRA
LOMBARD "Eko-Karat"
rok założenia 1998
ul. Wolności 7
(obok Filharmonii, I piętro)
Tel. 75/64-31-436
SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA

USŁUGI

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. H2610-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapisek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. H2611-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. H2612-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl H2659-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. H2666-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranicą, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. H2686-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H2699-G

POGOTOWIE kanalizacyjne WUKO. Tel. 500-50-50-02.

JUNKERS- Termet serwis. Tel. 500-50-50-02. H2706-G



Polujemy na prawdę

www.nj24.pl
nowiny
jeleniogórskie



Wykonujemy:

- Wznoszenie budynków w stanie surowym
- Skomplikowane roboty żelbetowe
- Kompleksowe remonty
- Remonty obiektów zabytkowych
- Remonty elewacji
- Izolacje przeciwwodne

Firma budowlana
IZERY Bis sp. z o.o.
tel. 510 132 271
kontakt@izery.pl

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. H2768-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H2770-G

VIDEOFILMOWANIE, 792-546-054. H2797-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastytrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. H2801-G

TRANSPORT ciężarowy do 25 ton piasek, żwir, tłuczeń, 609-605-223. H2804-G

FREZOWANIE posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy. Wylewanie mas wyrównujących, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. H2806-G

GAZ serwis- junkersy, piece wszystkich typ, 604-569-785. H2847-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. H2905-G

UZDATNIANIE wody, odkamienianie rur, 663-338-444. H2925-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD, 796-478-667 www.FotonART.pl H2941-G

STOLARSTWO- kuchnie i meble na wymiar, 500-408-841. H2986-G

ZŁOTA rączka- malowanie, drobne remonty, montaże itp. 606734030. H2989-G

KOMPUTERY- naprawy domowe, 606-423-607. H3006-G

REMONTY mieszkań, malowanie, glazura, 660-854-939. H3021-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. H3024-G

ROLETY - „Ares”, 75/76-43-430.

ŻALUZJE - „Ares”, 75/76-43-430. H3029-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. H3068-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. H3074-G

GLAZURA 503-16-94-62.

PANELE 503-16-94-62.

MALOWANIE 503-16-94-62.

DROBNE usługi hydrauliczne, 503-16-94-62. H3075-G

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031.

REMONTY tanio, 783-255-751. H3091-G

CIĘCIE drzewa, wycinka drzew, 511-097-022. H3093-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. H3108-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. H3119-G

ROLETY materiałowe, dzieńnoc, żaluzje, moskitiery, rolety zewnętrzne, bramy garażowe, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. H3120-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. H3122-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. H3124-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227. H3127-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. H3142-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. H3151-G

REMONTY- 536-317-347. **KOMPLEKSOWO**- 536-317-347.

PROFESJONALNIE- 536-317-347.

GLAZURA- 536-317-347.

REGIPSY- 536-317-347. H3152-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. H3153-G

DACHY, 696-628-272. I5-G

TRANSPORT bus towarowy, miasto, kraj- zagranica. Tel. 600-540-190. I7-G

SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307.

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307. I9-G

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Dojazd do klienta gratis. Najlepsze środki czyszczące firmy Karcher, 781-88-36-88. I10-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88. I14-G

REMONTY mieszkań od A do Z, przystępne ceny. Tel. 665-119-630. I31-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. I37-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. I46-G

PRZEPROWADZKI, 660-468-908. I50-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. I70-G

ANTENY TV-SAT, montaż, sprzedaż, naprawa, 502-102-333. I71-G

PODNOŚNIKI koszarowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. I72-G

22-LETNIE doświadczenie przy remontach starych budynków oraz nowoczesne wykończenia, 884-990-720. I74-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. I77-G

ŚWIADECTWA (certyfikaty) energetyczne budynków- tanio, solidnie, 696-469-325.

POMIARY elektryczne- budynków, urządzeń, 696-469-325. I81-G

ŚWIADECTWA energetyczne. Tel. 665-684-984. I83-G

ANTENT zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. I84-G

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951. I87-G

MEBLOZABUDOWY szafy, garderoby, 603-328-832. I88-G

STOLARSKO- ciesielskie naprawy, renowacje, podbitki, drzwi, okna, solidnie, fachowo. Tel. 609-477-529. I93-G

ELEKTRYKA, nadzory, projektowanie, wykonawstwo, pomiary. Tel. 601-158-355. I107-G

REMONTY mieszkań- usługi ogólnobudowlane, 609-631-072. I111-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. I114-G

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. I20-K

Firma ATK oferuje:

wykonanie szklanego dachu tarasowego przy wykorzystaniu technologii z Bawarii.

Tel. 724-74-33-85 (po 18.00)

LEKARSKIE

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. H2588-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94.

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. H2657-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. H3047-G

KARDIOLOG- Jan Łyssa- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00-16.00 75/643-16-80; 606-172-144. H3055-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 18.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. H3085-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. H3099-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. H3112-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. H3123-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnoza i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. H3126-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. H3136-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. I60-G

GABINET Rehabilitacji, w w w . e r y k o l s z a k . p l 697-855-631. I62-G

PSYCHIATRA Bogusław Zająca- nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. I63-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. I65-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. I69-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. I91-G

KOMPUTEROWE badanie stóp. Termostatyczne wkładki ortopedyczne, 793-346-340. I95-G

LOGOPEDYCZNY Gabinet „Logos” korekcja wad wymowy oraz terapia wspomagająca dla dzieci z opóźnionym rozwojem mowy. Jelenia Góra, Wiejska 29a/2, tel. 502-180-106. I99-G

GABINET gastrologiczno- hepatologiczny dla dzieci. Dr n. med. Tomasz Pytrus, „Klinika”, ul. Letnia 2, Jelenia Góra, przyjmuje w sobotę. Rejestracja telefoniczna: 75/64-57-650/651. I124-G

MASAŻE, fizykoterapia (laser, DD, ultradźwięki, jonoforeza), rehabilitacja, akupresura stóp, mgr fizjoterapii, wizyty domowe, 691-200-995. I133-G

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gieł. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00-18.00), 75/76-73-567. H1882-K

BALDENT H. Niedźwiecka-Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. H2005-K

CHRAPIESZ zadzwonił tel. 795-516-961 leczenie i diagnostyka chrapania; www.jcl-laryngolog.pl

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video- endoskopia, tympanometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; w w w . j c l - l a r y n g o l o g . p l H2147-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska- Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyńnych, przepływy naczyniowe szynne i kończyn dolnych USG-DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. H2226-K

JELENI OGÓRSKI OŚRODEK MEDYCYNY PRACY

Informacja i rejestracja: tel. 0..75 / 75 325 83, tel./fax 0..75 / 75 325 84

pełny zakres badań dla potrzeb:
MEDYCYNY PRACY
KIEROWCÓW, DETEKTYWÓW
OSÓB POSŁUGUJĄCYCH SIĘ BRONIĄ PALNĄ
BADANIA UCZNIÓW DO SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH
I PONADGIMNAZJALNYCH ORAZ STUDENTÓW
KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE
I KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
badania laboratoryjne
szczepienia p. grypie, p. WZW i in.

ul. Groszowa 1, Jelenia Góra

www.jomp.pl

JOMP

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha

Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyński - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.

J. Góra ul. Kiepur 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

KAMERALNY
z lekką ciepłą domową, atmosferą rodzinną

DOM SENIORA "GRZEŚ"

tel. 757619784
607445996

zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe
z całodobową opieką,
również z chorobą Alzheimera

KARPACZ
ul. M. Skłodowskiej 9

ALKOHOŁODTRUCIA,
603-082-316. I19-K

VEGA Test- wykrywanie
 Pasożytów, grzybów, bakterii,
wirusów oraz zaburzeń pracy
organizmu. Usuwanie patoge-
nów częstotliwościami. Możli-
wość wizyt domowych. Zapi-
sy- Cieplice, tel. 510-126-927.
I28-K

BARS- energetyczny proces
uwalniający od ograniczają-
cych myśli, emocji, schematów
działania i przekonań. Otwarcie
na radość, zdrowie, lekkość i
obfitość w życiu. Zapisy tel.
510126927. I29-K

USG
stawów biodrowych
dziecięcych

**SPECJALISTA ORTOPEDII
I CHIRURGII URAZOWEJ**

UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW

Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74

Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

USG
NOWY APARAT
KOLOR DOPPLER

- USG jama brzuszna
- tarczycy ○ ślinianki
- piersi ○ gruczoł krokowy
- stawy biodrowe i kolanowe
- przepływy tętnicze i żyłne
w kończynach, w tętnicach
szyjnych.

NZOZ "SPECJALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk

- diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
- choroby odbytu: hemoroidy i inne
- kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
- inne schorzenia chirurgiczne: błęki kończyn dolnych i inne

Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.

Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Worek 16-17
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSZYNA WIĄCEK-MIERZWA

ul. Letnia 2 (budynek "Klinika")
- przychodnia lekarzy specjalistów
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

**PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY**
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjść i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji. 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morsinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

Chirurgia
plastyczna,
pełny
zakres
zabiegów

specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergię - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA,
TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

Estetica
Dental *Piękny uśmiech?
Z nami to możliwe!*

**NAJNOWSZA GENERACJA
TWORZYW W PROTETYCE
DENTYSTYCZNEJ!**

- Protezy elastyczne.
- Estetyczne kłamry w kolorze zęba.
- Miękkie wkładki bazy protezy.

Nie pękają * Nie uczulają
Cienkie * Lekkie * Komfortowe
Tel. 75 75 575 99 PN-PT od 8.00-16.00

Nowo otwarty
Gabinet Masażu i Fizjoterapii Fortis
Jel. Góra, Wojska Polskiego 33/1
tel. 663-408-544
zaprasza od poniedziałku do piątku
w godz. 10-18 na:
ZABIEGI FIZYKALNE
MASAŻ
USPRAWNIANIE RUCHOWE

Atakcyjne
rabaty

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu

- Leczenie chorób oczu
- komputerowe badanie wad wzroku
- dobór okularów ■ pole widzenia
- pachymetria ■ bezdotkowy
- pomiar ciśnienia śródgałkowego
- płukanie dróg łzowych.

Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

**SPECJALISTA PEDIATRII
CHOROBY PŁUC**
medycyny
rodzinnej
IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
600-787-574

**NAJNOWOCZESNIEJSZA
APARATURA**
JEDNORAZOWA
SKUTECZNA
KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA

Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

PRACA

S P R Z A T A C Z K Ę ,
732-307-626. H2799-G

ZATRUDNIĘ pilarzy z upraw-
nieniami na umowę o pracę, do-
bre warunki pracy,
668-393-108. H3097-G

PRACOWAŁEŚ za granicą-
zwrot podatku, 75/75-240-44;
601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek,
75/75-240-44; 601-55-44-10.
H3121-G

PKS "TOUR" SP. z o.o. w Jeleniej Górze
zatrudnimy kierowców AUTOBUSÓW

Wymagania:
- prawo jazdy kat. „D”
- ważne badania psychologiczne
- ważne badania lekarskie
- ukończony kurs na przewóz osób

Osoby zainteresowane prosimy o osobisty kontakt w siedzibie firmy tj.:
ul. Obrońców Pokoju 1b; 58-500 Jelenia Góra

PROMEDICA24
BOLESŁAWIEC - ul. Rynek 38/13
tel. 75 619 69 34, 519 690 458
Promedica24.pl

**PRACUJ JAKO
OPIEKUN/KA
W NIEMCZECH/ANGLII!**

Zapewniamy m.in.:

- bezpieczną i legalną formę współpracy
- atrakcyjne zarobki i opłacony ZUS
- pakiet dodatkowych ubezpieczeń

Pewna praca cały rok!

DLA FRYZJERA damsko-
męski, dla kosmetyczki, Cieplice,
693-295-435.

WYDZIERŻAWIĘ dwa stano-
wiska fryzjerskie; jedno kosme-
tyczne- Cieplice, 693-295-435.
H3133-G

KARPACZ- pensjonat za-
trudni panią i pana do pracy w
systemie 2-tygodniowym do
obsługi recepcji i pokoi. Tel.
500-011-363. I11-G

ZATRUDNIĘ młodego kie-
rowcę- wykształcenie średnie,
zdolności marketingowe,
886-666-896. I53-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem,
783-957-426. I92-G

EMERYT, złota rączka, drob-
ne remonty, malowanie, panele,
wykładziny, mogą pracować w
gospodarstwie rolnym,
601-972-474. I94-G

POPROWADZĘ dom- goto-
wanie, sprzętanie, 661-238-488.
I105-G

PRZYJMĘ fryzjerkę,
669-017-071. I109-G

ZATRUDNIĘ na umowę o
pracę w firmie produkcyjnej
metalowej osobę odpowie-
dzialną za sprzedaż, marketing.
Wymagane: j. angielski, komu-
nikatywność. Preferowana oso-
ba po politechnice lub znająca
materiały stalowe. CV na
e-maila: monika1105@interia.pl
I126-G

PRZYSTAŃ Twórcza- Ciep-
lickie Centrum Kultury zatrudni
lektora języka angielskiego
do grup dziecięcych. Aplikacje
przyjmujemy do 05.02.2015 r.
na adres: Przystań Twórcza-
Cieplickie Centrum Kultury
58-560 Jelenia Góra ul.
Cieplicka 74, lub mailowo:
sekretariat@przystantworcza.pl
I131-G

ZATRUDNIĘ dwie panie do
Sport Baru Drezno Niemcy.
Zapewniam mieszkanie,
793-345-622. I135-G

POŚREDNICTWO Pracy
„Partner” poszukuje opiekunek
osób starszych do legalnej, do-
brze płatnej pracy w Niemczech.
Informacja tel. 75/64-72-242;
www.agencja-partner.pl
H2296-K

POTRZEBNA od zaraz pomoc do pensjonatu w Karpaczu z za-
kwaterowaniem lub bez kontakt
553-106-996. I23-K

PRACA dla piekunki osoby
starszej w Niemczech/ w An-
glii. Szybkie wyjazdy, wysokie
zarobki. Tel. 519690458.

I27-K
NIEMCY, ogrodnictwo dla
kobiet 77/4820787, 602658917.
I60-K

Ładziński Zakłady Metalowe
zatrudnią:
***technologa-konstruktora**
wymagania:
- znajomość metod i technik produkcji
- znajomość Programów AutoCAD, Inventor
- dobra znajomość j. niemieckiego/ angielskiego
- doświadczenie w projektowaniu konstrukcji stalowych - jako dodatkowy atut
- wykształcenie techniczne
- istnieje możliwość również zatrudnienia absolwenta zaraz po studiach
Applikacje prosimy przysyłać na adres:
kadry@prokosta.pl

NAUKA

TEUMACZ przysięgli- nie-
miecki, 501-099-367.
H2607-G

TEUMACZ przysięgli języka
niemieckiego, 75/642-44-21,
501-648-318. H2831-G

MATEMATYKA, fizyka, che-
mia- tanio. Tel. 606-62-82-49.
H3045-G

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1,
kursy kat. B, doszkalanie.
Tel. 502-266-499;
www.plus.prawojazdy.com.pl

ANGIELSKI-korepetycje: do-
rośli, młodzież, dzieci- nauczy-
ciel, 664-726-919. H3125-G

ANGIELSKI, 503-819-327.
I45-G

ANGIELSKI/ niemiecki na-
uczyciel, 537-111-140. I110-G

HOTEL ***
Tango
www.hotelitango.pl
Wesela marzeń
tel. 601 834 644
kontakt@hotelitango.pl

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, Pro-
mocja 50%, 75/75-23-084,
600-983-771. H2828-G

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735.
H2613-G

WRÓŻKA, 506-694-216.
H2816-G

WESELA, ogniska, noclegi,
75/76-16-422. H3129-G

PIZZA na telefon, catering,
693-714-247; 75/64-33-089.
I36-G

BAL Karnawałowy- ostatko-
wy 14 lutego 2015, bogate
menu, wspaniała zabawa, ze-
spół muzyczny, 601-578-268.
I75-G

WESELA zabawy, różny re-
pertuar, muzyka akordeonowa
DJ wokół, oświetlenie, umow-
nie „muzyk orkiestra”,
75/75-339-21, 692-046-727.
I98-G

Zapraszamy na
domowe obiady
SPRZEDAM ZA ODPĘTNE
Pasek Handlowy Tesco; tel.: 533 78 06 01
mail: zapiecek-jeleniogora@wp.pl

TOWARZYSKIE

DAREK, 500-430-779.
H2630-G

POSZUKUJĘ do pracy w pry-
watnym apartamencie przy grani-
cy z Luksemburgiem panie od 18
do 36 lat, 0049/173-42-32-568.
H2819-G

VANESSA nowy numer,
796-691-135.

DOJRZAŁA, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka,
796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie
100,-/ godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zapra-
sza, 517-681-503. H3101-G

ATRAKCYJNA, szatynka,
45 lat zaprosi, zadzwoń,
665-074-670. I47-G

STARSZY dla pań 40- 65 lat,
663-368-560. I48-G

FABIAN, 794-189-046. I85-G

MŁODA namiętna Magda
zaprasza na full serwis,
888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę,
602-861-000.

SZYBKIE numerki w cen-
trum, 501-830-202. I86-G

PAN zaprosi przyjedzie. Tel.
793-119-010. I108-G

SARA 45-latką zaprasza na
miłą zabawę, 782-301-448.

PRZYJMĘ do współpracy
dziewczynę, 508-841-459.

ZGRABNA i zadbana Samira
23-latką zaprasza na odjazdową
zabawę, 783-149-596.

ZGRABNA i zadbana Sylwia
21-latką zaprasza na miłą za-
bawę, 667-746-219. I112-G

BLONDYNKA od 8.00,
739-051-945.

MARTYNA 728-271-237.

„FRANCUZ” jak lubisz,
728-271-237. I129-G

PAN dla pani, 883-096-088.
H2144-K

BOLESŁAWIEC Agata 38 lat,
zaprasza, tel. 723-272-926.
H2188-K

nowiny Jeleniogórskie
Cennik reklam
w „Nowinach Jeleniogórskich”
drukowane od 4 kwietnia 2006 r.
58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Curie Skłodowskiej 13
marketing tel./fax 75 64 24 480; e-mail: marketing@n24.pl
biuro ogłoszeń tel. 75 75 347 81; tel./fax 75 75 249 13; e-mail: biuro@n24.pl

Strona 85 modułów 255 x 345 mm (5x17 modułów)	Cena w złotych (netto)	brutto 23%
I. Ogłoszenia drobne:		
1. 1 słowo (tryb normalny)	(0,90)	1,11
2. ogłoszenie + obrys	(0,90 + 8,00 obrys)	1,11 + 9,84 obrys
3. 1 słowo (tryb ekspresowy)	(1,80)	2,21
4. ogłoszenie + apła	(0,90 + 10,50 apła)	(1,11 + 12,92)
5. ogłoszenie + obrys + apła	(0,90 + 15,00)	(1,11 + 18,45)
6. oferta	8,00	9,84
II. Ogłoszenia ramkowe (za 1 moduł - 50x20)		
1. Tryb normalny - strony ogłoszeniowe	(28,00)	34,44
2. Pierwsza strona „NJ”	(106,00)	130,38
3. Ostatnia strona (255x360)	(5,000)	6,150 strona
4. Strona 3 redakcyjna	(94,00)	115,62
5. Strony redakcyjne	(82,00)	100,86
6. Nekrolog:		
- od osób fizycznych	(14,00)	17,22
- od osób prawnych	(28,00)	34,44
8. Komunikat, zawiadomie- nie, podziękowanie	(14,00)	17,22
9. Jedna strona (255x345) (85 modułów)	(2,360)	2,927,40
10. Tekst sponsorowany 1 moduł	(54,00)	66,42
10. Kolor + 20 procent 11. Wybór miejsca na stronie + 10 proc. (prawa)		
pliki - Corel 12, 0. (300 dpi, CMYK) - jpg, - tif, - pdf		
Udzielamy zniżek (płatne gotówką)		
- za 4 emisje 10% - za 5 emisji 15% - za 12 emisji 20% - powyżej 12 emisji 25%		
PRZY OGŁOSZENIACH O WARTOŚCI 2.500 NETTO UPUST DO NEGOCJACJI		

TURYSTYCZNE

PRZEWOZY osobowe „
Dario” Niemcy- Austria,
75/78-12-746; 604-672-112;
www.przewozydario.pl
H2652-G

ELJAN-TRANS przewozy
krajowe- międzynarodowe, luk-
susowe autobusy 9,18,21,45,
51-osobowe, 602-660-819;
www.eljan-trans.pl H2829-G

MONACHIUM, Jezioro Bo-
deńskie; www.kamilbus.pl
75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice
z adresu na adres, 75/78-13-910,
604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz
osób do Niemiec. Z adresu na
adres, szybko, tanio, solidnie,
bezpiecznie, 75/78-13-910;
604-419-643; www.kamilbus.pl
H2954-G

MPT- przewozy na lotniska:
Praga, Berlin, Wrocław, Drezno.
F-ra VAT. Tel. 607-763-204.
H3092-G

DAR-POL przewozy osobowe
całe Niemcy, 75/75-18-255,
607-222-369.

NOCLEGI dla pracowników.
Cena: 30 zł od osoby za dobę.
Tel. 664171154. I113-G

TOP-TRANS przewozy oso-
bowe do Niemiec i Holandii, peł-
ny pakiet ubezpieczeń, auta kli-
matyzowane, szybko i wygodnie,
z adresu na adres, szósty prze-
jazd 50% gratis, 75/75-33-219,
601-94-64-24;
www.top-trans.jgora.pl
H3148-G

BERLIN przewozy. Tel.
75/64-920-90; 603-425-425.
I28-G

PEGAZ. Przewozy osobowe
do Niemiec- zimowa promocja
35 euro za osobę. Tel.
74/818-74-64; 665-359-696;
www.przewozypegaz.pl I43-G

BERLIN- Hamburg- Bremen
okolice, 607-222-369,
75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotni-
ska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Fre-
iburg okolice, 607-222-369;
75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium
Jezioro Bodeńskie i okolice,
75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe
Niemcy Środkowe (Esen, Bonn,
Sigen, Koblenz, Frankfurt (okoli-
ce), super ceny, 607-222-369;
75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe
do Niemiec z adresu na adres
bez przesiadki, 75/75-18-255;
607-222-369. I44-G

PRZEWOZY do Niemiec, Bel-
gii, Holandii z adresu na adres,
75/75-18-141; 514-065-837.
I56-G

MIKROBUS 9-osobowy usłu-
gi przewozu osób w kraju i za
granicą, lotniska, wyjazdy służbo-
we, rodzinne, firmowe, szkolenia
i inne, 601556495. H2266-K

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777
KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA
UWAGA ! BEZPŁATNE SZKOLENIA !
Do szkoleń mogą przystąpić osoby bezrobotne,
które utraciły pracę z przyczyn dotyczących pracodawcy,
w okresie 6 m-cy przed dniem przystąpienia do projektu
lub znajdujące się w okresie wypowiedzenia.
Informacje w sekretariacie ośrodka.

Nie zasypiaj na zimę!
Bezpłatne licea i szkoły policealne
dla dorosłych
START od 1 lutego
COSINUS cosinus.pl
Jelenia Góra, ul. Bankowa 1 tel. 75 645 44 77

Night Club 15:00 — 6:00
Riviera
Kaczorów
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972
Night Club 20:00 — 6:00
Wyspa
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
tel. 75 / 752 44 87

KOSMETYCZNE

KOSMETOLOGIA -
www.spahaus.pl 693-957-884.
I35-G

BIZNES

BIURO Rachunkowe- Jelenia Góra; ksiązka przychodów i rozchodów, księgowość spółek, stowarzyszeń, fundacji, 75/64-38-224; 606-940-585.
H2599-G

DOŚWIADCZONY prawnik- porady, pisma procesowe, dotacje unijne, konkurencyjne ceny, 782-422-295.
H2660-G

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 usługi: osoby fizyczne, prawne (PIT, CIT, VAT, ZUS, kadry, sprawozdania, biznesplany) odbieramy dokumenty. Pn-pt. 8.00-17.00; 75/76-57-434; 75/75-33-648.
H2714-G

BIZNES, 732-307-626.
H2800-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311.
H3109-G

BIURO Rachunkowe- ksiązka przychodów rozchodów, księgowość, ZUS, PIT-y, Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 1 (I piętro), 500-350-379.
H3128-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 606-245-298.
I52-G

ALE szybka gotówka- nawet 10.000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: Polska S.A. 600-400-295 (opłata wg taryfy operatora).
H2321-K

ALE szybka gotówka do 25.000 zł!!! Sprawdź Tel. 668682335.

DO 4000 zł na oświadczenie, szybko i bezpiecznie Tel. 668682335.
I22-K

POŻYCZKI pozabankowe i bankowe. Zadzwoń- pomożemy, 601200166.
I58-K

KREDYTY bankowe i pozabankowe
Tel. 500 086 705
Branża ul. Wolności 17 Jelenia Góra
ul. Wolności 17 Jelenia Góra

DOM KREDYTOWY INWEST
KREDYTY do wyboru do koloru: BEZ BIK
FIRMOWE bez ZUS i US, na odroczenie
HIPOTECZNE do 100% wartości nieruchomości
SAMOCHODOWE i LEASINGI
CZYSZCZENIE BIK !!!
ul. 1 Maja 65
JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 733-844-878

UWAGA
My nie straszmy!
My pożyczamy!
UWAGA! Pierwsza pożyczka jest darmowa!
BIURO KREDYTOWE JELENIA GÓRA-ZABÓRZE
ul. Wiejska 29A, tel. 781-222-323
Czynne od poniedziałku do piątku od 8.30 do 15.00

KREDYT
konsolidacje • oddłużenia
24h decyzja wstępna
Wysoka przyznawalność niezależnie od wysokości zarobków!
już od 6%
zadzwoń tel. 75 617 10 55
czynne: 9-17 tel. 75 617 10 56
Jelenia Góra: ul. Sudecka 18, parter na przeciwko Urzędu Miasta

Szybki, Tani i Prosty
Kredyt Gotówkowy
i Konsolidacyjny
•nawet do 200 000 zł
•okres kredytowania do 10 lat
•bez zabezpieczeń i poręczycieli
•niskie raty łatwe do spłaty
•decyzja kredytowa w ciągu 1 minuty
•środki nawet w 1 dzień
tel.: 75/ 64 96 010, 75/ 64 31 360

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

PROFILE 70-90 mm
OKNA DRZWI
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajeżdźni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

WIŚNIEWSKI
AUTORYZOWANY DEALER
DRUTEX
Najlepsze ceny
NOWOŚĆ!
BRAMY FIRMY
Wiśniowski
grubość 60 mm
Stalarka PCV,
Alu i drewno
Jelenia Góra,
ul. Teatralna 1
tel./fax 75 75 246 96
widojg@op.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Okucia WINK-HAUS
Transport GRATIS!
Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

OKNA DRZWI
NOWOŚĆ - OKNA IŚLO ENERGY K-0,8
KMT
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
RATY!
MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi Roka
"3950 zł"
Brama Roka
"2690 zł"
ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
e-mail: biuro@fan.jgora.pl
Hormann - Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hormann Polska

PROGRES
OKNA DRZWI FARBY
Tikkurila
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Polujemy na prawde
www.nj24.pl
nowiny
Jelenia Góra

Nasze punkty akwizycyjne

BOLKÓW
Rynek 33, tel. (75) 74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"
KARPACZ
ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax (75) 76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"
LWÓWEK ŚLĄSKI
ul. Szkolna Pawilon
tel. (75) 78-233-82,
SZKLARSKA PORĘBA
ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"
PIECHOWICE
ul. Żymierskiego 53A
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

Wybierz jedną z wyjątkowych
5 promocji
na okna!

Promocją objęte są wybrane modele okien drewnianych i PVC. Oferta ważna do 28.02.2015.

A NA WSZYSTKIE DRZWI OTRZYMASZ **20%**

Stolbud | **STYL 4U**
Koronea

JELENIA GÓRA:
ul. Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04

RABATU!

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Zbigniew Lipiński

Zajęcie: absolwent cieplickiego ogólniaka (matura w 1951 roku) i WSWF (dzisiejsza AWF) we Wrocławiu (dyplom - 1955 rok). W zawodzie nauczyciela pracował do roku 1972, później jako wizytator w Wydziale Oświaty w Jeleniej Górze i województwie jeleniogórskim do 1997 roku. Sprawował pieczę nad 600 nauczycielami wychowania fizycznego. W 1955 roku założył w Sobieszowie klub sportowy (początkowo Zryw Sobieszów, później Chojnik, dziś Międzyszkolny Klub Sportowy Karkonosze z sekcjami sportów zimowych), który prowadził do 2008 roku. Był tam „magazynierem, sprzątaczem, trenerem i prezesem”.

1. Mieszkam tu, bo:

Mój ojciec, przedwojenny oficer, został zamordowany w Oświęcimiu. Jako dziecko wojny zostałem wysłany w 1946 roku do Karpacza. Już stąd nie wyjechałem. Uznałem, że to jest moja Ojczyzna. Po studiach dostałem nakaz pracy w Sobieszowie.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Boże Narodzenie 1939 roku. Mój ojciec działał w partyzantce, ja z mamą przebywałem u dziadków na Kielecczyźnie. Bawiłem się z kolegami na ulicy, kiedy podjechały sanie, z których wysiadł człowiek z olbrzymią brodą. Rozpoznałem, że to mój ojciec. Już chciałem krzyknąć „tato”, kiedy on palcem pokazał, abym zamilczał. Podczas Wigilii ojciec pochwalił mnie za to, że postąpiłem odpowiedzialnie.

3. Ten pierwszy raz:

Ten pierwszy raz łączy się z... redakcją „Nowiny Jeleniogórskich”. Kiedy założyłem klub sportowy w Sobieszowie, redaktor Wiesław Dachowski namówił mnie na zorganizowanie zawodów w sportach zimowych dla młodzieży w regionie. Zgodziłem się pod jednym warunkiem: Nowiny Jeleniogórskie miały podawać na swoich łamach pierwszych 20 zawodników w każdym zawodach. Przez całą zimę do swojej dyspozycji miałem dwie kolumny, a nakład Nowin Jeleniogórskich był rozchwytywany.

4. Przebieg życia:

Pasją mojego życia była idea, aby każde dziecko, które mieszka u stóp Karkonoszy, mogło poznać i spróbować czynnie uprawiać sporty zimowe. Bez względu na status społeczny i warunki fizyczne.

5. Wkurza mnie:

To, że za dużymi hasłami kryją się małe interesy. Dotyczy to zarówno polityki, jak i sportu.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Mogę nie zjeść, ale dzień muszę rozpocząć prasówką. Codziennie czytam prasę, nie tylko sportową i lokalną.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Wczoraj obejrzałem reportaż o dziecku, które urodziło się w Polsce tylko z jedną ręką. Rodzice znaleźli amerykańskiego profesora, który dał mu szansę na normalne życie. Operacje mają kosztować 300 tysięcy dolarów. Trzeba się spieszyć. W całości przekazałbym 100 tysięcy zł na ten cel. Mało, ale byłby początek.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym:

Choć jestem prawicowcem, w moim przekonaniu Polskę z powodzeniem mógłby poprowadzić Włodzimierz Cimoszewicz. Uważam go za państwowca, który nie kieruje się interesem poszczególnych partii.

9. Za późno na...

Żałuję, że praktyczne doświadczenia związane ze sportem nie przełożyłem na niwę naukową.

10. Ulubiona anegdota:

W latach 60. poproszono mnie o sędziowanie w zawodach międzynarodowych (w slalomie) na Kopie. Zawodnicy mieli już startować, kiedy okazało się, że organizatorzy nie dowieźli czasomierzy. Podjąłem decyzję: poprosiłem o dużą rękawicę, która zasłaniała moją rękę... bez stopera. W pierwszej turze czas zawodników obliczałem na podstawie stopnia zaśnieżenia ich ubrań. Zawodów nie odwołano, w przerwie dowieziono stopery.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Zakładu kominarskiego „Frez Komin” z Jeleniej Góry, który jako jedyny pomógł mieszkance Szklarskiej Poręby rozwiązać problem. Kobięcie włączył się czujnik czadu. Dzwoniła do pięciu zakładów kominarskich, ale każdy odmówił jej pomocy. Udało się dopiero za szóstym razem. - Tyle się mówi w mediach, że czad to cichy zabójca, a gdy potrzebowałam pomocy, to spotkałam się ze ścianą obojętności - mówi.

(ROB)

Pomysłodawcy i założyciela Teatru Lokomotywa w Świdniku, reżysera Andrzeja Łagody oraz dla młodych aktorów za kolejne premierowe, tym razem dwuczęściowe przedstawienie „Nasze grzechy”. Publiczność z gminy Marciszów i powiatu kamiennogórskiego była pod wrażeniem. Za pantomimę i koncert polskich kolęd wykonawcy zebrali gromkie brawa. Przekąski i ciasta na stół szwedzki przygotowała sołtys Świdnika, Joanna Sokół. W marcu premiera...musicalu „Kopciuszek” ze strojami z wałbrzyskiego Teatru Lalki i Aktora.

(stob)

Zwycięzców pierwszej edycji bezpłatnego programu Klubów Sportowych Orange, KS Pogórze Świerzawa i MLKS Rakowice w Lwówku Śl. Przy finansowym i szkoleniowym wsparciu Orange młodzież z 50 wybranych przez jury polskich klubów, w tym trzech dolnośląskich (zgłosiły się 2725 grupy), będzie rozwijać swoją przygodę ze sportem. Ekspertem merytorycznym został były bramkarz reprezentacji i Realu Madryt, Jerzy Dudek.

(stob)

Lekkoatletów MKS Osy Zgorzelec, którym za sukcesy w zawodach ogólnopolskich

PZLA przyznał 63 klasy sportowe, a PKOl. 12 kółek olimpijskich.

(stob)

Gwizdy dla...

Term Cieplickich, do których wybrał się w ubiegłym tygodniu nasz Czytelnik. Kupił bilet, wszedł do szatni, przebrał się, a gdy już był na basenie okazało się, że nie może korzystać ze wszystkich atrakcji, bo część niecki była wyłączona z użytkowania, gdyż z dachu coś tam spadało. Takie rzeczy mogą się zdarzyć, ale klient zawiedziony był tym, że nie został poinformo-

wany o tym przy kupnie biletu. Wtedy by się zastanowił, czy korzystać tego dnia z basenu, skoro nie ma upustu za niepełną ofertę.

GOK

Właściciela terenu po słodowni w Ciechanowicach. Po rozbiórce i wywiezieniu złomu w centrum wsi pozostały wstydliwe sterty gruzu i cegieł. Widzą je z okien mieszkańcy i turyści zwiedzający piękny pałac i park. Nie ma tablicy informacyjnej.

(stob)

Krzyżówka nr 3

POZIOMO: 1. Dłonie odciśka w alei, - 5. Trzaśnie po zamknięciu, - 9. Świńskie paznokcie, - 10. Posadzone na hektarach, - 11. Nie wchodzi tam bez nici, - 14. Zabka w basenie, - 16. Ważne przy zielonym stoliku, - 18. Pracuje w bloku, - 19. Ważniejszy od anioła, - 20. Czad jej nieobcy, - 22. Ludowa mowa, - 24. Zdobytą na morzu, - 26. Dużo pali, - 29. W centrum szukają sponsorów, - 30. Wyznanie w Chinach, - 31. Telefon z wizją, - 32. Nie aktywnie.

PIONOWO: 1. Halka nią była, - 2. Dobre dla oskarżonego, - 3. Dobrze leżą na karkach, - 4. Zapiekanka z kabaretem, - 5. Podpora retora, - 6. Prezydenckie imię, - 7. Amator wrażeń, - 8. Znajomy Duńczyka, - 12. Impreza w Rzymie, - 13. Bez podejrzeń, - 15. Kot w korycie, - 17. Malowany w piosence, - 21. Odizolował Wałęsę, - 22. Rzeka z łobuzami, - 23. Błyskotliwy sprzęt, - 25. Przed Łaskowikiem, - 26. Nie robią z niego ryżu w Paryżu, - 27. Azjata na talerzu, - 28. Z polem rozśpiewane.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczyć podać hasło ułożone z pół oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedź (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 1

POZIOMO: 1. Drukarnia, - 11. Rekompensata, - 12. Dramaturg, - 13. Łapówka, - 14. Traszka, - 17. Nutka, - 21. Albanka, - 25. Koty, - 27. Polka, - 28. Matador, - 29. Przeor, - 30. Troll, - 33. Tyczkarz, - 26. Jaz, - 37. Okazja, - 40. Elba, - 41. Kandelabr, - 43. Zwarcie, - 45. Dziura, - 47. Flaga, - 48. Landszaft, - 50. Zagłowiec, - 53. Rabat, - 56. Ryńna, - 59. Bożydar, - 61. Trzpiotka, - 62. Gwar, - 63. Okrasa, - 66. Naszyjnik, - 71. Satyryk, - 74. Rzepka, - 75. Szton, - 76. Telewizja, - 77. Winkiel, - 81. Siara, - 84. Eskimosi, - 85. Akordeonista.

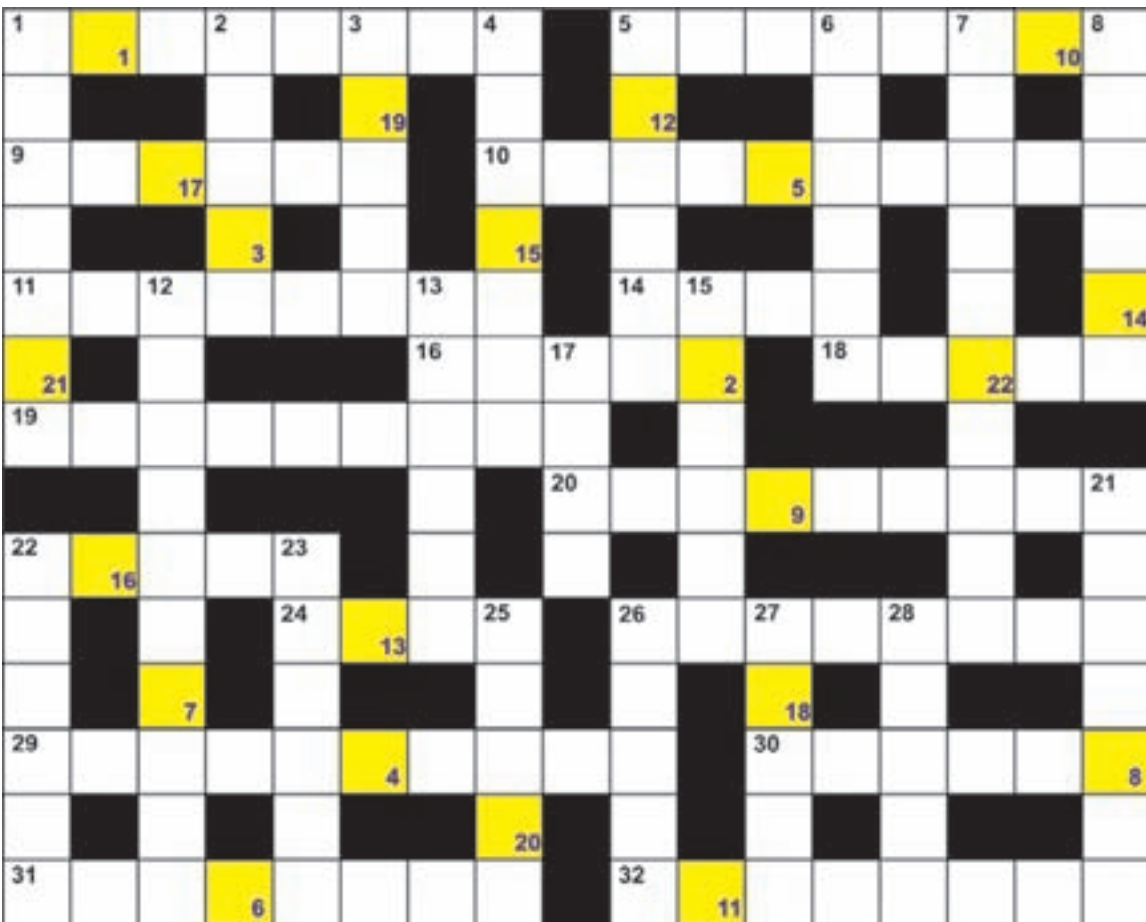
PIONOWO: 1. Dodatek, - 2. Uwaga, - 3. Alasz, - 4. Nauka, - 5. Argon, - 6. Skróty, - 7. Smoła, - 8. Neapol, - 9. Ksywka, - 10. Strajk, - 15. Snycerz, - 16. Koperta, - 18. Ułamek, - 19. Krater, - 20. Elekcja, - 21. Andy, - 22. Burtka, - 23. Nero, - 24. Atol, - 26. Obrok, - 31. Rzeki, - 32. Liberec, - 37. ONZ, - 38. Ala, - 39. Jackson, - 41. Keja, - 42. Nafta, - 44. Wiatrówka, - 46. Załączek, - 49. Frazes, - 51. Abba, - 52. Wódka, - 54. Bliny, - 55. Tytan, - 57. Narty, - 58. Ateny, - 60. Rwa, - 64. Rzecz, - 65. Sekta, - 67. Aksel, - 68. Zatoki, - 69. Jantar, - 70. Idol, - 71. Serw, - 72. Tran, - 73. Rogi, - 74. Rów, - 78. Insekt, - 79. Kpiarz, - 80. Epolet, - 81. Siano, - 82. Apasz, - 83. Atlas.

Rozwiązanie krzyżówki nr 1

MOCNE POSTANOWIENIA NOWOROCZNE

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 1 nagrodę pieniężną w wysokości 100 zł otrzymuje Tomasz Turek z Wrocławia; nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Maria Myszogład z Jeleniej Góry.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
KUPON NR 3																	
19 20 21 22																	



JELEN SALONOWY

Były biskup legnicki **Stefan Cichy** zadziwił publiczność podczas Spotkania Ludzi Gór, które odbyło się w ubiegłym tygodniu w Schronisku Kamieńczyk w Szklarskiej Porębie. Kaznodzieja był okryty bluzą z emblematami Grupy Karkonoskiej GOPR. Przed rozpoczęciem tradycyjnej modlitwy wytłumaczył, że został niedawno honorowym członkiem GOPR i dlatego z dumą ją nosi. Szkoda, że Jego Ekscelencja nie jeździ do akcji razem z ratownikami. Z pewnością mógłby pomóc potrzebującym w górach. Wspólna modlitwa z biskupem w takich chwilach niejednemu dodałaby wiary, nadziei. I naprowadziłaby na właściwy szlak. (7)



Doświadczony fotograf **Zygmunt Trylański** został laureatem tegorocznej nagrody Ducha Gór, przyznawanej przez Miasto Szklarska Poręba. Artysta kocha fotografię i góry. Jako ulubione miejsce w Karkonoszach wskazał Śnieżne Kotły. - Jest tam jakaś magia - podkreślał. Odbierając nagrodę - statuetkę Ducha Gór - opowiedział historię jednej ze swoich prac, przedstawiającej nagą kobietę na plaży w Łebie. Zrobił zdjęcie 40 lat temu. - Wtedy nie za bardzo można było pokazywać takie fotografie, w Polsce oblewano je kwasem siarkowym, autor miał kłopoty - wspominał. Wysłał je na wystawę w Tokio i tam zrobiło furorę, wraz z innymi wyróżnionymi zdjęciami zjeżdżało wiele japońskich miast. - Po roku odesłano mi to zdjęcie, było oprawione. Ale tu w Polsce nadal nie bardzo mogłem je pokazywać, więc przez wiele lat służyło mi jako... podkładka.

Zdjęcie zdobiło wystawę Trylańskiego w Schronisku Kamieńczyk, a zamieścił je tam na prośbę... szefowej Informacji Turystycznej Grażyny Biederman. I pomyśleć, że dziś władza pokazuje to, co jeszcze parę dekad temu tak ją szokowało. Czy to nie znak czasu? (7)



Lutownica i sklejka to elementy warsztatu artystycznego **Mieczysława Skowrona**, popularnego nauczyciela i trenera, który od 10 lat tworzy oryginalne obrazy. Niepowtarzalną techniką wypala góry i narciarzy, słowem, poświęca czas nartom nawet wtedy, gdy przypadkiem nie ma ich na nogach. Na wernisażu wystawy pt. „Ku radości braci narciarskiej” w Piechowickim Domu Kultury pojawił się i **Zbigniew Stępień**, dyrektor SP nr 15, w której pracuje artysta sportowiec. Wyraził obawę, czy sklejka i lutownica ostatecznie nie odciągną pana Mieczysława od znakomitej nauczycielskiej i trenerskiej roboty. Autor 80 prac uspokoił wszystkich, że z biegania, organizowania biegów retro, na pewno nie zrezygnuje. (10)

- Prywatnie, to każdy ma swoją żonę. Ale w sztuce jedna kobieta nas połączyła - wyznał **Jacek Grondowy**, aktor Teatru Norwida (na zdjęciu z lewej) w kuluarach przygotowań nad premierą „Mąż mojej żony”. **Ale Piotr Konieczny** (na zdjęciu z prawej), sceniczny partner w tym spektaklu, miał więcej do powiedzenia całemu rodowi męskiemu na temat gry damsko-męskiej w teatrze i... życiu:

- On jest mężem swojej żony, jak ja jestem mężem swojej żony. I nie znam faceta, który nie byłby mężem swojej żony. Przykro mi, panowie, ale musicie w końcu usłyszeć tę prawdę - powiedział szczerze przed kamerami i fleszami dziennikarzy. (3)



Mgr **Bogdan Szymański**, na co dzień nauczyciel w zgorzeleckim LO im. Braci Śniadeckich, pokazał się w tegorocznym Orszaku Trzech Króli z poważnym marsem na twarzy. Mars trwożył i smucił otoczenie, bo król nie w sosie może oznaczać tylko jedno: kłopoty! Najbliższe otoczenie szeptało, że to z powodu nieobecności ciemnoskórego Fumnanya Igbediora, który w ubiegłym roku zasilł i ubarwił swą postacią orszakową trójkę. Cóż, nie ma się czym smuć - Fumnanya, potocznie nazywany przez przyjaciół Loveme, już parokrotnie wyjeżdżał ze Zgorzelca po czym nieoczekiwanie wracał... Kto wie, może w przyszłym roku znowu wszyscy się spotkają w tym samym orszaku? (8)



Horoskop

BARAN
21.03-20.04

Postaw na zioła i napary, daj organizmowi odpocząć od sztucznych środków, no i w końcu zadbaj o swoją dietę - 1000 kalorii nie tylko przez jeden tydzień.

BYK
21.04-20.05

Pora na harmonię i spokój. Przystan w końcu szukać i zmieniać, a zacznij dopieszczać to, co masz. Ten tydzień wymaga decyzji, które zaważą na Twoich finansach.

BLIŹNIĘTA
21.05-20.06

Nie przekraczaj granicy dobrego smaku, bo odbije Ci się to czkawką - ktoś czeka raczej na gest pojednania, a nie kolejne komentarze. W pracy ważne mediacje.

RAK
21.06-21.07

Jednym słowem możesz wiele przekreślić, więc póki co, trzymaj język za zębami i obserwuj - zyskasz dodatkowe, mocne argumenty.

LEW
21.07-20.08

To nie jest dobry tydzień na negocjacje z partnerem, poczekaj. Niespodziewany grosz dobrze ulokuj, a wróci do Ciebie z pożytkiem już w lutym.

PANNA
21.08-20.09

Pora, abyś odpuścił te noworoczne postanowienia, których do tej pory nie zacząłeś realizować. Poddaj się uczuciom - tu żadne wyrzeczenia nie są potrzebne.

WAGA
21.09-20.10

Trochę więcej dobrej woli i zrozumienia z Twojej strony powinno poprawić dość napiętą domową atmosferę. Na przyszłość wyraźnie wytyczaj granice.

SKORPION
21.10-20.11

Wycisz i oczyść organizm i myśl o negatywnych emocjach. W diecie zwróć większą uwagę na warzywa i owoce, a przede wszystkim unikaj toksycznych osób.

STRZELEC
21.11-20.12

Tydzień trudny, ale pełen satysfakcji. Nie sprawdzaj jednak wytrzymałości swojego szefa. Kiedy masz rację, to jej broń, ale kiedy tak nie jest - ustąp.

KOZIOROŻEC
21.12-20.01

Uważaj na finanse - wyprzedaje kuszą, a zasobność konta jest ograniczona. Życie ponad stan to w Twoim przypadku utrata płynności, a to żaden komfort.

WODNIK
21.01-20.02

Nie możesz popełnić kolejnego błędu w strategii działania, bo tym razem cała odpowiedzialność spadnie na Ciebie. Zdrowia i portfela nie narażaj na „przeziągi”.

RYBY
21.02-20.03

Pojawi się przyjazna osoba, która ustrzeże Cię przed popełnieniem błędów. Uważaj jednak, abyś przypadkiem nie znalazł się w roli mediatora - możesz wiele stracić.

(ep)



CENTRUM HANDLOWE



Jelenia Góra, ul. Jana Pawła II 51

ZIMOWA WYPRZEDAŻ

-70%

